PONIEDZIAŁEK
|19|06|2023|

GAZETA OLSZTYŃSKA

137 LAT

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR WYDAWANA OD 1886 r.

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

SPORT
PRACA
BIZNES

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 3 229 NR 116 (21 068)

NOGA Z GAZU! CZY W NASZYM REGIONIE JEST BEZPIECZNIE NA DROGACH?

OLSZTYŃSCY KIEROWCY NIE PRZESADZAJĄ Z SZYBKOŚCIĄ. TAK WYNIKA Z ANALIZY DANYCH ZAWARTYCH W BAZIE SYSTEMU EWIDENCJI WYPADKÓW I KOLIZJI. GORZEJ TO WYGLĄDA, KIEDY WEŹMIEMY POD UWAGĘ DANE DLA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO. \4

KP PSP Giżycko/FB

SPORT CODZIENNIE

GWIAZDA Z BRAZYLII W OLSZTYNIE \20

IM MNIEJSZA ŁYŻKA, TYM LEPIEJ \21

KONIEC PIĘKNEJ FUTBOLOWEJ HISTORII \23

ISSN 0137-9127
25
9 770137 912019

TERAZ STOMIL MA MOCNE WSPARCIE \3

TU POCIĄGI MOCNO PRZYSPIESZĄ \5

KIEDY POJEDZIEMY PIŁSUDSKIEGO? \10

HAKERZY WŁAMALI SIĘ NA KONTO OLSZTYŃSKIEJ FIRMY. ZAPŁACI ZA TO BANK \13

ZRÓB PREZENT BLISKIM!

kupgazete.pl 89 539 76 65

ZAPRENUMERUJ DLA NICH E-WYDANIE „GAZETY OLSZYŃSKIEJ"

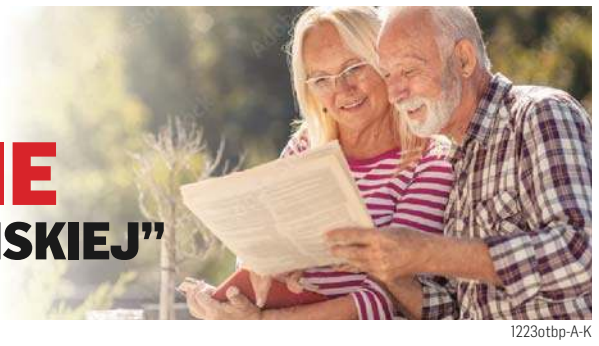

1223otbp-A-K

eprasa.pl f7d87b5b21

NIEMCY I FRANCJA PRÓBUJĄ WYKORZYSTAĆ WOJNĘ NA UKRAINIE, ŻEBY ZMIENIĆ USTRÓJ UNII?

Berlin i Paryż próbują wykorzystać wojnę na Ukrainie, żeby zmienić ustrój Unii Europejskiej i zwiększyć swoją pozycję i władzę – mówi w rozmowie z PAP eurodeputowany Jacek Saryusz-Wolski.

Każdy kryzys, każda okazja jest dobra, żeby zwiększyć swoją pozycję i władzę. To jest założenie, z którego wychodzą Francja i Niemcy – zauważa Saryusz-Wolski.

– Wojna Rosji przeciwko Ukrainie stawia na porządku dziennym jej przyjęcie do UE z większą nagłością, niżby to bez wojny wyglądało. Przy tej okazji Berlin i Paryż chcą upiec swoją pieczeń, tzn. zmienić ustrój Unii. Chodzi o stworzenie unijnego superpaństwa. Nawet nie federacji, bo w federacji części składowe są w miarę równoprawne. Natomiast system, w którym wielcy – czyli kondominium niemiecko-francuskie wraz ze swoimi akolitami z Beneluksu – będą mieli dużo do powiedzenia, a pozostali będą musieli się podporządkować, jest z gruntu niedemokratyczny. Jedni będą mieli głos, a drudzy tego głosu zostaną pozbawieni – ostrzega polski polityk, który był m.in. jednym z głównych negocjatorów przystąpienia RP do UE.

PAP/Marcin Obara

Europa Środkowo-Wschodnia została zaszantażowana i zmuszona do odejścia od Traktatu nicejskiego – mówi Jacek Saryusz-Wolski

– W propozycjach maksymalistycznych jest to plan, żeby wyeliminować weto wszędzie, gdzie ono jeszcze obowiązuje – w 63 przypadkach, a nie tylko w polityce zagranicznej, bezpieczeństwa i podatkach. Dodatkowo zakłada on również zmasowane przeniesienie kompetencji z poziomu krajów członkowskich na poziom Unii w jedenastu dziedzinach, takich jak polityka zagraniczna, obronna, ochrona granic, kultura, klimat, środowisko, edukacja, zdrowie, leśnictwo i inne – dodaje.

Zdaniem Saryusz-Wolskiego, jest to pomysł sprowadzenia państw członkowskich znajdujących się poza „grupą trzymającą władzę" do roli landów pozbawionych suwerenności.

– Oddanie weta w egzystencjalnych obszarach, takich jak polityka zagraniczna, bezpieczeństwo czy podatki to oddanie niezbywalnych atrybutów suwerenności. To jest budowa superpaństwa na czele z hegemonem, a nie wspólnoty państw suwerennych czy federacji – ocenia eurodeputowany.

Dostrzega on w tym „skrzętnie skrywane ciągoty imperialne".

– Pomysł ten doskonale pasuje do planu budowy Europy od Lizbony do Władywostoku. Europy zdystansowanej od Stanów Zjednoczonych. Europy karolińskiej – metropolii z niemiecką dominantą i podporządkowane marchie. Europy, w której średnie i małe kraje są pozbawione głosu – przekonuje.

Pytany, czy nie jest to utopia, której nie należy traktować poważnie, odpowiada: – Na pierwszy rzut oka wygląda to na niewykonalne, ponieważ każdy kraj członkowski ma prawo weta. Ale spoglądając na to z perspektywy doświadczeń, wcale nie jest to nieprawdopodobne, ponieważ już raz takie coś się udało. Przecież Europa Środkowo-Wschodnia została zaszantażowana i zmuszona do odejścia od Traktatu nicejskiego. Wszystkim opornym, a było ich wielu, grożono pozbawieniem perspektywy członkostwa – przypomina Saryusz-Wolski.

– Proszę zauważyć, że obecnie wszyscy, którzy nie wykazują entuzjazmu dla idei superpaństwa – generalnie są to kraje rządzone lub współrządzone przez konserwatystów, którzy widzą Unię jako wspólnotę państw suwerennych, a nie jako imperium pod dyrektoriatem niemiecko-francuskim – są poddawani różnego rodzaju presjom: Polskę szantażuje się, odbierając jej bezprawnie fundusze; Węgrom grozi się anulowaniem ich prezydencji w Radzie UE; nawet na Włochy – trzecią gospodarkę Unii – wywiera się naciski, choć w bardziej miękkim stylu. „Grupa trzymająca władzę" w Unii jest przekonana, że każdy opór można przełamać i że wcześniej czy później druga strona będzie musiała się poddać – konkluduje Jacek Saryusz-Wolski.

ŹRÓDŁO: PAP

GDZIE SĄ NAJDROŻSZE I NAJTAŃSZE MIESZKANIA?

Za 700 tys. zł trzyosobowa rodzina może kupić 58-metrowe mieszkanie w Warszawie, a ponad 100-metrowe – w Katowicach, Olsztynie czy Bydgoszczy – wyliczył analityk Bartosz Turek z Hreit.

Jak wskazał analityk, trzyosobowa rodzina, wykorzystując swoją zdolność kredytową i dodając jeszcze 20 proc. wkładu własnego, może kupić od 58 do nawet 110 m kw. w zależności od miasta, w którym planuje inwestycję. Jego zdaniem ze względu na duże różnice w cenie metra kwadratowego, najmniejsze możliwości nabywcze rodzina będzie miała w Warszawie, natomiast największe – w Katowicach.

Dodał, że przy obecnym oprocentowaniu kredytów rata 30-letniego kredytu na 558 tys. zł wynosiłaby około 4,4 – 4,7 tys. zł miesięcznie. Przypomniał, że rok temu przykładowa rodzina mająca do dyspozycji dwie średnie krajowe mogła pożyczyć na zakup mieszkania mniej niż 400 tys. zł, co przekładano się też na mniejsze raty.

PAP/Grzegorz Jakubowski

Analityk wyliczył, że przy obecnym oprocentowaniu kredytów rata 30-letniego kredytu na 558 tys. zł wynosiłaby ok. 4,4-4,7 tys. zł miesięcznie

Turek wyliczył, że za 700 tys. zł można obecnie kupić od 58 do nawet 110 m kw. mieszkania w mieście wojewódzkim, przy czym najmniejszy lokal można kupić w Warszawie. Większe możliwości nabywcze – jak zaznaczył – modelowa rodzina miałaby natomiast w Gdańsku, Krakowie, Wrocławiu. W tych miastach aktualna zdolność kredytowa pozwoliłaby na kupno mieszkania o powierzchni od 63 m kw. (Gdańsk) do prawie 70 m kw. (Wrocław). Natomiast w Gdyni, Poznaniu, Rzeszowie, Lublinie i Szczecinie, dysponując takim budżetem, można kupić lokum od 70 m kw. do nawet 90 m kw. – ocenił analityk.

Jak wskazał, przykładowa rodzina może kupić ponad 100-metrowe mieszkania w Opolu, Olsztynie, Łodzi, Zielonej Górze, Bydgoszczy, Kielcach i Katowicach. Według Turka w najlepszym położeniu są mieszkańcy stolicy województwa śląskiego, gdzie przeciętnie metr kwadratowy lokalu kosztował w I kw. br. ok. 6,3 tys. zł.

ŹRÓDŁO: PAP

CYTAT DNIA

POKÓJ NIE MOŻE OZNACZAĆ ZAMROŻENIA KONFLIKTU I ZAAKCEPTOWANIA POROZUMIENIA PODYKTOWANEGO PRZEZ ROSJĘ

– SEKRETARZ GENERALNY NATO JENS STOLTENBERG

WAŻNA DATA

Wikipedia

Amfiteatr tysiąclecia

60 lat temu (19 czerwca 1963 roku) rozpoczął się I Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej w Opolu – najpopularniejszy festiwal muzyczny organizowany w Polsce (wraz z posiadającym formułę festiwalu międzynarodowego festiwalem w Sopocie).

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk wydawca@gazetaolsztynska.pl
Igor Hrywna
Michał Podolak
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 75 04

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl f7d87b5b21

fot. Andrzej Sprzączak

— Dziękuję prezesowi Danielowi Obajtkowi i Grupie Orlen za wsparcie w chwili, która mogła zaważyć na przyszłości klubu — mówi prof. Norbert Maliszewski (w środku). Z lewej wiceprezes Stomilu Tomasz Żukowski, z prawej redaktor naczelny „Gazety Olsztyńskiej" Maciej Matera

TERAZ STOMIL MA MOCNE WSPARCIE

STOMIL OLSZTYN MA NOWEGO SPONSORA, KTÓRYM ZOSTAŁA ENERGA Z GRUPY ORLEN. O TYM WAŻNYM WYDARZENIU I PERSPEKTYWACH KLUBU REDAKTOR NACZELNY „GAZETY OLSZTYŃSKIEJ" MACIEJ MATERA ROZMAWIAŁ Z PROF. NORBERTEM MALISZEWSKIM, MINISTREM W KANCELARII PREMIERA, KTÓRY MA SWÓJ UDZIAŁ W ŚCIĄGNIĘCIU ENERGI DO OLSZTYNA, I TOMASZEM ŻUKOWSKIM, WICEPREZESEM STOMILU OLSZTYN.

— Z czego Stomil Olsztyn, czyli „Duma Warmii", może być dziś dumny?

Norbert Maliszewski: — Myślę, że mamy do czynienia z prawdziwym przewrotem kopernikańskim dla klubu. Z jednej strony to rzeczywiście „Duma Warmii", klub, który miał liczne sukcesy sportowe i ten sezon zakończył szesnastoma spotkaniami bez żadnej porażki. To był rekord, jeśli chodzi o II ligę. Z drugiej strony Stomil Olsztyn to klub, który ma jedno z najniższych finansowań wśród II-ligowych klubów. To ma na pewno negatywny wpływ na rezultaty. I to powinno się zmienić. Teraz klub ma w końcu mocne wsparcie. Uzyskał sponsora strategicznego, jakim jest Energa z Grupy Orlen.

Tomasz Żukowski: — Umowa została podpisana na przyszły sezon — na 2023-2024 rok. Ale jak pokazuje historia, współpraca może być przedłużona, jeżeli obie strony będą zadowolone. Chcemy dać dużo satysfakcji zarówno kibicom, jak i naszemu sponsorowi. Mamy nadzieję, że jeżeli spełnimy oczekiwania, to będziemy mogli siąść do stołu dokładnie za rok.

— Na Warmii i Mazurach nie ma dużego przemysłu i wielu firm, które mogłyby na dużą skalę wspierać klub piłkarski. To region rolniczo-turystyczny. Jak więc udało się przekonać spółkę, żeby została sponsorem?

Norbert Maliszewski: — Cieszę się, że Grupa Orlen, która myśli globalnie, bo zapewnia bezpieczeństwo energetyczne całej Polsce, działa też lokalnie. Wspiera społeczności lokalne, kiedy te tego potrzebują. Stomil Olsztyn był bardzo blisko awansu do I ligi, ale się nie udało. Zazwyczaj w takich sytuacjach zawodnicy odchodzą do innych, bogatszych klubów, bo tam widzą dla siebie perspektywy. Dlatego dziękuję prezesowi Danielowi Obajtkowi i Grupie Orlen za wsparcie w chwili, która mogła zaważyć na przyszłości klubu. Reszty nie mogę zdradzić. Mamy podane danie, ale nie można mówić, jak zostało przygotowane. Tajemnicę pozostawmy kucharzom.

— Ale udało się to zrobić ekspresowo.

Tomasz Żukowski: — Umowę procedowaliśmy siedem tygodni. Trzymaliśmy negocjacje w tajemnicy. Biznes nie lubi rozgłosu, a rozmowy nie były łatwe. Musieliśmy wypełnić wiele świadczeń, bo nikt za darmo nie daje przecież pieniędzy. Trzeba było omówić chociażby świadczenia marketingowe. Punktów jest ok. trzydziestu, więc dla prawników i działu marketingu obu firm to było wyzwanie. Ale dobiliśmy do końca i podpisaliśmy umowę, z której bardzo się cieszymy. To dla nas krok milowy. Teraz z dużym optymizmem podchodzimy do przyszłego sezonu.

— Jakiego budżetu potrzebuje klub, aby mógł funkcjonować w II lidze?

Tomasz Żukowski: — Możemy porównać się z Motorem Lublin, który ma budżet wielkości kilkunastu milionów złotych rocznie. My mieliśmy w tym roku 3,5 mln zł. Biliśmy się jednak z Motorem Lublin jak równy z równym. Na boisku w finale baraży byliśmy zdecydowanie lepsi. Przegraliśmy niestety w rzutach karnych. A jakie pieniądze są potrzebne? Budżety klubów nie są równe. Są takie, które dysponują skromnymi kwotami i muszą sobie radzić, jak my. Są też takie, które mają duży budżet i nic nie osiągają. Wydaje mi się, że najlepiej zbilansować działania i nie patrzeć na pieniądze. One przecież nie grają. Gra zaangażowanie zawodników, miłość do klubu, wierni kibice i dobry zarząd. Być może 100 tys. zł albo 200 tys. zł więcej w naszym budżecie sprawiłoby, że strzelilibyśmy o jednego gola więcej. Można gdybać. Ale my tak do tego nie podchodzimy. Od lat warunki w Olsztynie są skromne i radzimy sobie z tym, co mamy. Wydaje mi się, że dobrze nam to wychodzi. Mam nadzieję, że euforia związana z nowym sponsorem strategicznym sprawi, że będziemy walczyć o awans w przyszłym sezonie. Tego życzymy sobie i kibicom.

— Pieniądze nie są przeznaczone tylko dla pierwszego składu, ale ze wsparcia skorzysta też młodzież.

Norbert Maliszewski: — Mamy w Olsztynie mnóstwo młodych talentów. Młodzież niestety wyjeżdża do większych miast, bo nie ma w Olsztynie miejsca, gdzie może się rozwijać. To się zmieni. Kilkaset dzieci może teraz ćwiczyć w Akademii Stomilu. Sam byłem kiedyś talentem piłkarskim, ale czasy były inne. Brakowało wsparcia, więc poszedłem inną ścieżką. Grałem w lidze podwórkowej, ale dobrze mi szło. Wsparcie młodych ludzi jest niezwykle istotne. Dlatego celem strategicznym Warmii i Mazur powinny być inwestycje nie tylko w drogi, które budują zamożność społeczeństwa, ale także w młodych ludzi, w edukację i w sport. Nie tylko w piłkę nożną, ale w różne dyscypliny. Nie zapominajmy, że Warmię i Mazury musimy traktować jako region strategiczny. Musimy inwestować w bezpieczeństwo, bo wiemy, kto jest naszym sąsiadem. Ale nie możemy zapominać też o wsparciu rozwoju ludzi, którzy tutaj mieszkają.

— Ile dzieci szkoli Akademia Sportu Stomil Olsztyn?

Tomasz Żukowski: — W tej chwili w Akademii trenuje ok. 500 dzieci i młodzieży. Wspieranie Akademii jest oczywiście bardzo ważne, ale proszę sobie wyobrazić, że robiąc kiedyś filmik, zadawaliśmy w nim jedno pytanie dzieciom: jakie jest twoje marzenie? Dziewięciu z dziesięciu powiedziało: „chciałbym grać z herbem Stomilu Olsztyn na stadionie przy Piłsudskiego". Dzieci mają marzenia. Chcą grać w naszym klubie w przyszłości. I to jest piękne. Chcemy im to umożliwić. Bez silnej pierwszej drużyny jest to niemożliwe. Bez perspektyw dla dzieci również jest to trudne do realizacji. Nie jesteśmy w stanie konkurować z ofertą, która przychodzi do młodych z Warszawy, Gdańska, Płocka i innych ośrodków. Chcielibyśmy zatrzymać tych najzdolniejszych w Olsztynie. Chcemy wrócić do czasów, kiedy graliśmy w ekstraklasie. Wtedy drużynę tworzyli ludzie stąd, z regionu. W tamtym roku podjęliśmy decyzję, że będziemy opierać drużynę właśnie na piłkarzach z regionu. To się udało, bo walczyliśmy realnie o awans.

— Jeśli rodzice zauważą uzdolnienia piłkarskie u swoich dzieci, mogą się zgłosić do Akademii.

Tomasz Żukowski: — Zapraszamy wszystkie dzieci, które kochają grać w piłkę nożną. Aktywność jest bardzo ważna. Zacznijmy żyć w realu, nie w wirtualu. Mamy dzisiaj mnóstwo zagrożeń wynikających z telefonów, na co patrzę z przerażeniem. Chciałbym, aby dzieci spędzały czas na boisku — na piłkarskim, siatkarskim, na korcie tenisowym. Ważne, żeby znalazły inne wartości, a sport to właśnie wartości. Na ile nas stać, na ile możemy, chcemy je zaszczepić dzieciom. Mam nadzieję, że robimy to dobrze. Ale chcemy być jeszcze lepsi.

WICEPREMIER PIOTR GLIŃSKI NA WARMII I MAZURACH

Dziś wicepremier prof. Piotr Gliński, minister kultury i dziedzictwa narodowego, będzie przebywał z wizytą na Warmii i Mazurach. Wicepremier odwiedzi Działdowo, Olsztyn i Smolajny.

Wicepremier w południe złoży kwiaty pod pomnikiem na terenie byłego niemieckiego obozu koncentracyjnego w Działdowie (Soldau KL). Później o godz. 15.30 w Muzeum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie będzie uczestniczył w uroczystości podpisania listu intencyjnego w sprawie utworzenia Muzeum Biskupa Ignacego Krasickiego oraz porozumienia dotyczącego digitalizacji korespondencji biskupów warmińskich.

W Olsztynie wicepremier prof. Piotr Gliński złoży też wizytę w Instytucie Północnym im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie. Tu w programie jest zwiedzanie wystawy „Ofiarność w odcieniu srebra" w ramach projektu „Nie zmarnujcie niepodległości. Srebra Funduszu Obrony Narodowej" i wyremontowanej siedziby i pracowni digitalizacyjnej.

Niedawno Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego zawarł umowę Wojewódzkim Urzędem Ochrony Zabytków w Olsztynie w sprawie digitalizacji archiwaliów zgromadzonych w archiwum WUOZ w Olsztynie. Obejmuje ona dokumentację fotograficzną zabytków ruchomych i nieruchomych na Warmii i Mazurach, która powstawała w związku z pracą wojewódzkich konserwatorów zabytków oraz służb konserwatorskich od 1950 r. do lat 90. Zbiór ten, liczący około 85 tys. negatywów, opisują sporządzone do nich karty adresowe i księgi inwentarzowe.

Po południu wicepremier Gliński pojedzie do Smolajn, gdzie zwiedzi dawny pałac letni biskupów warmińskich.

AM

eprasa.pl f7d87b5b21

CZY W NASZYM REGIONIE JEST BEZPIECZNIE NA DROGACH?

Olsztyńscy kierowcy nie przesadzają z szybkością. Tak wynika z analizy danych zawartych w bazie Systemu Ewidencji Wypadków i Kolizji (SEWiK). Gorzej to wygląda, kiedy weźmiemy pod uwagę dane dla warmińsko-mazurskiego.

Eksperci multiporównywarki rankomat.pl przeanalizowali dane zawarte w bazie Systemu Ewidencji Wypadków i Kolizji (SEWiK) i na ich podstawie ustalili, gdzie w Polsce najczęściej dochodzi do wypadków oraz kolizji drogowych z udziałem samochodów osobowych. W tych miejscach ryzyko uszkodzenia samochodu jest wyższe, co może wpływać koszt ubezpieczenia.

Pozornie najniebezpieczniej na drodze jest w województwie mazowieckim i w Warszawie.

W 2022 r. w przeliczeniu na 1000 mieszkańców do największej liczby wypadków i kolizji drogowych z udziałem samochodów osobowych doszło w województwie dolnośląskim (11,3). Natomiast wśród miast wojewódzkich – w Katowicach (18,1). Najczęstszą przyczyną zdarzeń jest niezachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami.

Do największej liczby wypadków i kolizji z udziałem samochodów osobowych doszło w województwie mazowieckim (54 318). W czołówce znalazły się również śląskie (45 088) i dolnośląskie (32 735). Z kolei najmniej zdarzeń drogowych odnotowano w opolskim (8797), lubuskim (9413) i świętokrzyskim (10 188).

Jeśli chodzi o miasta wojewódzkie, do największej liczby wypadków i kolizji doszło w Warszawie (22 345). Kolejne miejsca zajęły Wrocław (9392) i Kraków (8704). Natomiast najmniej zdarzeń drogowych odnotowano w Gorzowie Wielkopolskim (1648), Opolu (2007) i Olsztynie (2494).

Zwykle im większe miasto lub województwo, tym częściej dochodzi do wypadków i kolizji z udziałem samochodów osobowych. Przede wszystkim z powodu znacznie większego natężenia ruchu drogowego. Warto więc porównać liczbę zdarzeń w przeliczeniu na 1000 mieszkańców. Okazuje się, że wówczas najniebezpieczniej jest w dolnośląskim (11,3). W czołówce znajdują się również śląskie (10,3) i kujawsko-pomorskie (10,2). Z kolei mazowieckie zajmuje w zestawieniu piąte miejsce ze wskaźnikiem 9,9.

Natomiast do najmniejszej liczby wypadków i kolizji drogowych w przeliczeniu na 1000 mieszkańców z udziałem samochodów osobowych dochodzi w województwie podkarpackim (6,9). Nieco częściej ma to miejsce w małopolskim (7,7) i lubelskim (8).

Wśród miast wojewódzkich najczęściej do wypadków i kolizji drogowych z udziałem samochodów osobowych w przeliczeniu na 1000 mieszkańców dochodzi w Katowicach (18,1). W ścisłej czołówce znajdują się również Kielce (16,2) i Opole (15,8). Co ciekawe, w przeliczeniu na 1000 mieszkańców najrzadziej do wypadków i kolizji dochodzi w Krakowie (10,8) i w Warszawie (12). Natomiast na najniższym stopniu podium znajduje się Poznań (12,4).

Jednocześnie warto podkreślić, że w całej Polsce w 2022 r. liczba wypadków i kolizji z udziałem samochodów osobowych zmniejszyła się z 407 295 do 351 154 w porównaniu do 2021 r. Oznacza to spadek o 56 141. Mniejszą liczbę zdarzeń drogowych odnotowano we wszystkich szesnastu województwach. Najbardziej w mazowieckim (-8935 rok do roku), śląskim (-6185) i dolnośląskim (-5127).

Najczęstsza przyczyna wypadków

Najczęstszą przyczyną wypadków i kolizji drogowych z udziałem samochodów osobowych w siedmiu województwach jest niezachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami. Najwięcej w śląskim (8874), a najmniej w opolskim (1554). Z kolei w przeliczeniu na 1000 mieszkańców jest to najczęstszy powód zdarzeń w dolnośląskim (3,4), a najrzadszy – w podkarpackim (1,2).

Natomiast nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu jest najczęstszą przyczyną wypadków i kolizji w sześciu województwach. Najwięcej w wielkopolskim (4753), a najmniej w świętokrzyskim (1530). Z kolei w przeliczeniu na 1000 mieszkańców jest to najczęstszy powód zdarzeń drogowych w kujawsko-pomorskim (1,8), a najrzadszy – w świętokrzyskim (1,2).

Ponadto w wyniku niedostosowania prędkości do warunków ruchu drogowego najczęściej do wypadków i kolizji z udziałem samochodów osobowych dochodzi w województwie mazowieckim (9322), łódzkim (3981) i warmińsko-mazurskim (1768). W jedenastu miastach wojewódzkich najczęstszą przyczyna wypadków i kolizji z udziałem samochodów osobowych jest niezachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami. Najwięcej we Wrocławiu (2822), a najmniej w Olsztynie (381). Z kolei w przeliczeniu na 1000 mieszkańców jest to najczęstszy powód zdarzeń drogowych w Katowicach (4,7), a najrzadszy – w Olsztynie (2,2).

Natomiast niedostosowanie prędkości do warunków ruchu drogowego jest najczęstszą przyczyną wypadków i kolizji w Łodzi (1709), Gdańsku (1563) i Poznaniu (1200). Z kolei nieprawidłowa zmiana pasa ruchu – w Warszawie (4783), a nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu – w Gorzowie Wielkopolskim (347).

OPRAC. RED

W których miastach wojewódzkich OC było najdroższe w 2022 roku?

Z analizy porównywarki rankomat.pl wynika, że w 2022 roku najwięcej za obowiązkowe ubezpieczenie OC płacili właściciele samochodów zarejestrowanych w Gdańsku, we Wrocławiu i w Warszawie. Najtańsze polisy trafiały natomiast do kierowców z Opola, Rzeszowa i Katowic. Różnica między najdroższym pod względem cen OC miastem wojewódzkim (Gdańsk) a najtańszym (Opole) wyniosła 48,9%.

Liczba wypadków i kolizji w przeliczeniu na 1000 mieszkańców

dolnośląskie 11,3
śląskie 10,3
kujawsko-pomorskie 10,2
zachodniopomorskie 10, 0
mazowieckie 9,9
lubuskie, łódzkie: 9,6
opolskie, pomorskie: 9,3
warmińsko-mazurskie: 9,2
podlaskie: 8,9
świętokrzyskie: 8,6
wielkopolskie: 8,1
lubelskie: 8,0
małopolskie: 7,7
podkarpackie: 6,9

Liczba wypadków i kolizji w przeliczeniu na 1000 mieszkańców

Katowice 18,1
Kielce 16,2
Opole 15,8
Rzeszów 15,6
Szczecin 15,5
Olsztyn 14,7
Gorzów Wlkp. 14,0
Białystok, Wrocław 13,9
Lublin 13,3
Bydgoszcz 13,1
Gdańsk 13,0
Łódź 12,7
Poznań 12,4
Warszawa 12,0
Kraków 10,8

Wypadki i kolizje z udziałem samochodów w województwach w 2022 r.

Źródło: Sewik.pl

rank•mat.pl

Wypadki i kolizje z udziałem samochodów w miastach wojewódzkich w 2022 r.

Źródło: Sewik.pl

rank•mat.pl

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta w dniach **od 19 czerwca 2023 r. do 10 lipca 2023 r.** podane zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do ***zbycia lub oddania w użytkowanie, dzierżawę lub użyczenie***.
Wykazy znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem **umolsztyn.bip.gov.pl**.

PREZYDENT OLSZTYNA

72223otbr-a-P

REKLAMA

komunikat

OGŁOSZENIE

w sprawie

PROWADZONEGO NABORU KANDYDATÓW NA ŁAWNIKÓW DO SĄDÓW POWSZECHNYCH NA KADENCJĘ 2024-2027

Działając na podstawie art. 160 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 289, 614)

INFORMUJĘ
że trwa nabór kandydatów na ławników na kadencję 2024-2027 do:

1. **Sądu Okręgowego w Olsztynie** – ogółem 153 ławników, z czego do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy 6 ławników,
2. **Sądu Rejonowego w Olsztynie** – ogółem 23 ławników, z czego do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy 16 ławników.

Wszelkie informacje znajdują się na stronie
https://umolsztyn.bip.gov.pl/wybory-lawnikow-do-sadow-powszechnych-na-kadencje-2024-2027/.

30 czerwca 2023 r. jest ostatecznym dniem na złożenie kompletnego zgłoszenia.

Przewodniczący Rady Miasta
(-) Robert Szewczyk

72123otbr-a-G

eprasa.pl f7d87b5b21

TU POCIĄGI MOCNO PRZYSPIESZĄ

Trwają duże inwestycje kolejowe na Warmii i Mazurach, w tym długo oczekiwana rewitalizacja linii kolejowej nr 221 Gutkowo – Braniewo, jak też elektryfikacja linii z Ełku przez Giżycko do Korsz. Dzięki pracom pociągi znacznie tu przyspieszą.

Modernizacja linii z Olsztyna w kierunku Braniewa została podzielona na dwa zadania. Pierwszy z nich to Olsztyn Gutkowo – Dobre Miasto. Na trasie wymieniono już szyny i podkłady na 17 kilometrach. Przy pomocy innych maszyn tory są teraz zasypywane tłuczniem oraz regulowane i profilowane. W następnym etapie będzie wykonywane szlifowanie szyn, aby m.in. ograniczyć oddziaływanie kolei na otoczenie.

— Roboty prowadzone są teraz na stacji Olsztyn Gutkowo i Dobre Miasto — mówi Martyn Janduła z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe. —14 czerwca został udostępniony zmodernizowany peron nr 1 na stacji Olsztyn Gutkowo i pociągi kursują już po dwóch nowych torach na stacji.

Jak dodaje, gotowy jest korpus peronu na stacji Dobre Miasto. Wykonawca układa na nim nawierzchnię. Następnie będzie wyposażał je w ławki, wiaty, gabloty oraz kosze na śmieci. Na trasie zostały zmodernizowane perony w Bukwałdzie i Cerkiewniku. Budowany jest nowy peron w miejscowości Swobodna, ale już w zupełnie innym miejscu. Wartość prac na odcinku Olsztyn Gutkowo – Dobre Miasto to ok. 220 mln zł.

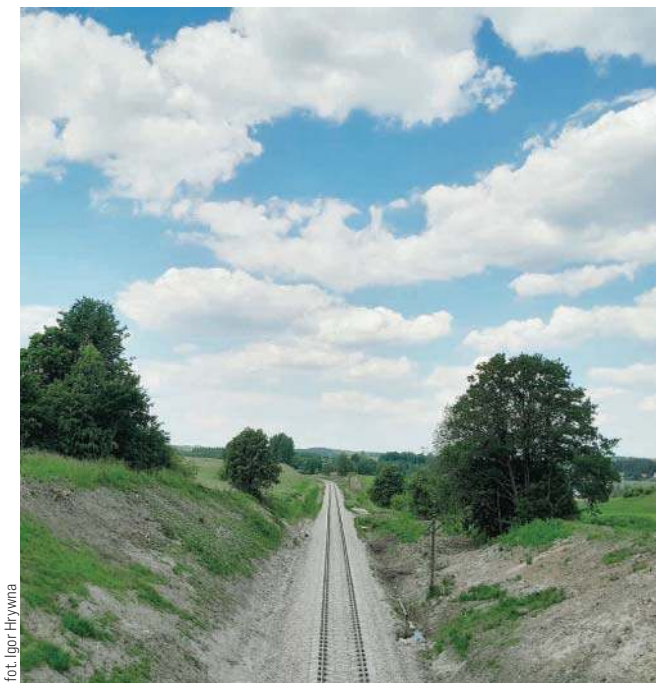

fot. Igor Hrywna

Nowy tor pomiędzy Olsztynem i Dobrym Miastem

Z kolei drugi odcinek Dobre Miasto – Orneta – Pieniężno jest przebudowywany ze środków z budżetu państwa. Tu wymieniono tory na całym odcinku – ok. 40 km. Gotowe są konstrukcje peronów w miejscowościach: Bzowiec, Rogiedle, Lubomino i Henrykowo. Powstał także nowy przystanek Nowy Dwór koło Ornety. Remont objął 79 obiektów inżynieryjnych – przepustów, wiaduktów i mostów. Obecnie rozpoczęło się układanie wzdłuż linii kolejowej światłowodu, która zapewni lepszej łączności między pracownikami odpowiedzialnymi za bezpośrednie prowadzenie ruchu. Kabel układany jest na odcinku od Dobrego Miasta do Braniewa.

Dzięki tym wszystkim pracom poprawią się warunki obsługi podróżnych, jak też podróż między Olsztynem Głównym a Dobrym Miastem skróci się z ok. 47 min do 39 min, co będzie już pewną konkurencją dla busów, Na odcinku Olsztyn Gutkowo – Dobre Miasto pociągi pasażerskie pojadą bowiem dużo szybciej, niż jeździły do tej pory (były tu miejscami ograniczenia nawet do 30 km/h), bo z prędkością do 100 km/h. Zdecydowanie poprawi się też ruch towarowy, bowiem składy pojadą 70 km/h. Pociągi będą mogły być dłuższe i cięższe, dzięki czemu przewiozą więcej ładunku.

Prace o wartości ponad 220 mln zł netto na odcinku Olsztyn Gutkowo – Dobre Miasto są dofinansowane ze środków unijnych z RPO Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Natomiast przebudowa odcinka Dobre Miasto – Orneta – Pieniężno za ok. 138 mln zł realizowana jest ze środków krajowych.

Zakończenie zasadniczych robót planowane jest do końca 2023 roku, ale udostępnienie odcinka Olsztyn Gutkowo – Orneta przewoźnikom planowane jest od wrześniowej korekty rozkładu jazdy. Dzięki modernizacji całej linii Olsztyn Główny – Braniewo czas podróży skróci się tu z około 2 godz. do 1,5.

Trwa też inna wielka inwestycja kolejowa w regionie, czyli modernizacja linii Ełk – Korsze. Częścią inwestycji jest przebudowa stacji Giżycko. Dzięki elektryfikacji linii z Ełku przez Giżycko do Korsz nie będzie trzeba już zmieniać lokomotyw z elektrycznych na spalinowe, co oznacza krótszy czas przejazdu i poprawę przepustowości linii.

Zakończenie prac na odcinku Ełk – Giżycko jest planowane w 2024 r. Wtedy podróż z Olsztyna do Ełku przez Korsze i Giżycko skróci się o około 50 min.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

REKLAMA

1123otbp-A-K

eprasa.pl f7d87b5b21

KAMILA KORNACKA
k.kornacka@
dziennikelblaski.pl

fot. kk

IM WIĘCEJ TAKICH SPOTKAŃ, TYM LEPIEJ

— MUSIMY WYJŚĆ Z DOMU, POKAZAĆ, ŻE ŻYJEMY, ŻE JESTEŚMY I ŻE CHCEMY SIĘ INTEGROWAĆ. NIE CHCEMY SMUTNEJ STAROŚCI — PO PROSTU — MÓWI PANI DOROTA, JEDNA Z UCZESTNICZEK VII REGIONALNEGO ZLOTU SENIORÓW W GRONOWIE ELBLĄSKIM, KTÓRY ODBYŁ SIĘ W MINIONY PIĄTEK. JEDNYM Z GOŚCI WYDARZENIA BYŁ WICEMINISTER AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH ANDRZEJ ŚLIWKA, KTÓRY ZAZNACZA: — TAKIE SPOTKANIA SĄ CENNE I POTRZEBNE.

Cieszę się, że widzę was — piękne, uśmiechnięte twarze — zaczął Marcin Ślęzak, wójt gminy Gronowo Elbląskie, witając gości. Oprócz seniorów z Elbląga, Braniewa, Pasłęka, Suchacza, Malborka, Tolkmicka i wielu innych miejscowości Gronowo Elbląskie z okazji Regionalnego Zlotu Seniorów odwiedzili też m.in. wiceminister aktywów państwowych Andrzej Śliwka, starosta elbląski Maciej Romanowski, radny sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego Maciej Kazimierczuk i lokalni samorządowcy, którym Marcin Ślęzak podziękował za obecność.

— Kiedy poznałem pana wiceministra, to, co mnie najbardziej zaskoczyło, to to, że pan minister wiedział, z jakiej jestem gminy, ilu mamy mieszkańców, jakie mamy potrzeby — to było coś niesamowitego, nigdy tego nie zapomnę — mówił Marcin Ślęzak o wiceministrze aktywów państwowych Andrzeju Śliwce.

— To był ten moment, kiedy uświadomiłem sobie, że tacy ludzie są nam potrzebni, bo wiedzą, czym żyje region — powiedział wójt gminy Gronowo Elbląskie, zapraszając wiceministra Śliwkę na scenę. — Cieszę się, że przyjął pan nasze zaproszenie i jest pan z nami — dodał Marcin Ślęzak.

— Naprawdę bardzo się cieszę, że w naszych rodzinnych stronach są osoby, które w tak piękny sposób są w stanie zintegrować lokalne społeczności — składam więc na ręce pana starosty i pana wójta ogromne podziękowania, a korzystając z okazji, chcę nisko się pokłonić i podziękować naszym seniorom — za waszą miłość, empatię, za to, że się troszczyliście i troszczycie o swoje dzieci i wnuki, za to, że jesteście dla nas przykładem tego, że cały czas warto działać w swoich społecznościach lokalnych — powiedział Andrzej Śliwka.

A w rozmowie z nami przyznał: — Wszystkie wydarzenia i działania, które integrują społeczności lokalne, są bardzo ważne. Bardzo się cieszę, że w Gronowie Elbląskim odbywa się Regionalny Zlot Seniorów, bo takie spotkania są cenne, potrzebne i konieczne.

— Myślę też, że to wyjątkowy czas i szansa, by porozmawiać z naszymi seniorami, osobami doświadczonymi — wsłuchać się w ich głos i ich rady, wysłuchać pomysłów, tego, jak widzą rzeczywistość i co chcieliby zmienić. Myślę bowiem, że przed nami stoi bardzo dużo wyzwań, więc warto słuchać tych, którzy mają doświadczenie — przyznał Andrzej Śliwka.

— PIĘKNE JEST, JAK WIDZI SIĘ OSOBY, KTÓRE SĄ NASZYMI MAMAMI, BABCIAMI, DZIADKAMI I ŻYJĄ PEŁNĄ PIERSIĄ, CIESZĄ SIĘ, ŻE JESIEŃ ŻYCIA MOGĄ SPĘDZAĆ WSPÓLNIE ZE SWOIMI PRZYJACIÓŁMI I DZIELIĆ Z NIMI PODOBNE DO TEGO WYDARZENIA. DLATEGO IM WIĘCEJ TAKICH SPOTKAŃ, TYM LEPIEJ — ZAZNACZYŁ WICEMINISTER AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH.

A o jakich potrzebach seniorzy mówią najczęściej?

— Kluczową sprawą, o której słyszę od seniorów, jest kwestia związana z lekami, dlatego ostatnio padła deklaracja ze strony Prawa i Sprawiedliwości, że leki dla seniorów po 65. roku życia będą bezpłatne. Są też to kwestie związane z dofinansowaniami dla m.in. klubów seniora. Jako wiceminister aktywów państwowych mogę powiedzieć, że spółki Skarbu Państwa skupiają się na tym, by przekierowywać strumień finansowy również na OSP, koła gospodyń wiejskich, oraz kluby i organizacje seniorskie, które są motorami napędowymi życia lokalnych społeczności, przekazując między pokoleniami cenne wartości, tradycje i zwyczaje.

Nie chcą smutnej starości

— Jesteśmy zespołem ludowym, który powstał ze zlepków — że tak powiem — wszystkich kultur z Polski, a do Gronowa Elbląskiego przyjechaliśmy z Suchacza — mówiła nam pani Dorota z zespołu ludowego „Sasanki".

Dlaczego według pani Doroty takie wydarzenia jak Zlot Seniorów są ważne?

— MUSIMY WYJŚĆ Z DOMU, POKAZAĆ, ŻE ŻYJEMY, ŻE JESTEŚMY I ŻE CHCEMY SIĘ INTEGROWAĆ. NIE CHCEMY SIĘ ZAMYKAĆ TYLKO W SWOICH SPOŁECZNOŚCIACH, NIE CHCEMY SMUTNEJ STAROŚCI — PO PROSTU. POTRZEBUJEMY WSPARCIA I ZROZUMIENIA, CHCEMY, ŻEBY TRADYCJE, KTÓRE KULTYWOWALI NASI RODZICE — Z RÓŻNYCH STRON — BY ZE SOBĄ NIE WALCZYŁY, ALE WSPÓŁGRAŁY I RAZEM DZIAŁAŁY — ODPOWIEDZIAŁA NAM PANI DOROTA.

Niech frekwencja na VII Regionalnym Zlocie Seniorów w Gronowie Elbląskim świadczy o tym, że spotkania takie jak to są naprawdę bardzo potrzebne. Uczestnicy Zlotu bawili się wspaniale; na scenie, oprócz lokalnych wykonawców, pojawiła się prawdziwa gwiazda — Alicja Majewska.

eprasa.pl f7d87b5b21

DO ZDOBYCIA STAŻ W PARLAMENCIE EUROPEJSKIM

Rusza trzecia edycja programu stażowego im. Bronisława Geremka w Parlamencie Europejskim, który powołała Grupa Renew Europe. Staż jest 5-miesięczny i odbywa się w biurze Renew Europe w Parlamencie Europejskim.

Wymagania

Aby aplikować, należy spełniać następujące wymagania: mieć bardzo dobrą znajomość przynajmniej jednego z dwóch języków Grupy Renew Europe (j. francuski i j. angielski); być obywatelem lub obywatelką jednego z państw Grupy Wyszehradzkiej (Czechy, Węgry, Polska i Słowacja); być w wieku 18-30 lat; posiadać dyplom ukończenia studiów wyższych (licencjackich lub magisterskich); wyznawać wartości europejskie i być gotowym do pracy na rzecz dalszej integracji europejskiej.

Zgłoszenie powinno zawierać:

– CV przygotowane według wzoru dostępnego na stronie www.geremek.pl;

– list motywacyjny przedstawiający dotychczasowe doświadczenie oraz motywacje do udziału w programie stażowym, a także wyjaśnienie, jaki wpływ na drogę życiową i zawodową kandydata lub kandydatki ma dziedzictwo profesora Geremka;

fot. Krystian Maj/KPRM

Dokumenty należy przygotować w języku angielskim i przesłać na adres mailowy: fundacja@geremek.pl.

Wybrane osoby zostaną zaproszone na rozmowy online z przedstawicielami Fundacji Geremka. Następnie troje kandydatów i kandydatek weźmie udział w rozmowach online z Grupą Renew Europe. Jedna z osób dostanie zaproszenie do udziału w programie stażowym.

Staż rozpocznie się we wrześniu 2023 r. i będzie trwać do lutego. Miesięczna dieta wynosi 1470 euro.

Staż im. prof. Bronisława Geremka — czyli co?

Staż im. prof. Bronisława Geremka w Parlamencie Europejskim został ustanowiony przez Grupę Renew Europe we współpracy z Fundacją Geremka, by uhonorować dziedzictwo profesora Bronisława Geremka — historyka, myśliciela, lidera polskiego ruchu demokratycznego, architekta przystąpienia Polski do UE i NATO, ministra spraw zagranicznych i posła do Parlamentu Europejskiego z grupy ALDE.

Pierwszym stażystą, który rozpoczął staż we wrześniu 2022 r., był Jakub Rogowiecki, zaś drugą edycję zwyciężyły dwie osoby: Inga Sobierajska i Marcell Sükösd-Kósa. Oboje rozpoczęli staż w lutym 2023 r.

Więcej informacji o programie stażowym znaleźć można na stronie internetowej www.geremek.pl.

Termin przyjmowania zgłoszeń mija 20 czerwca 2023 r. **MMB**

EUROPE DIRECT
Warmia i Mazury

„60 SEKUND Z UNIĄ EUROPEJSKĄ"

Studenci Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego wspólnie z punktem Europe Direct Gdańsk organizują konkurs. Jego celem jest jak największe zachęcenie młodych ludzi do zaangażowania się w przyszłoroczne wybory do Parlamentu Europejskiego.

— Tytuł konkursu brzmi „60 sekund z Unią Europejską" — informuje Magdalena Trela z Punktu Informacyjnego Europe Direct Gdańsk. — Z pomocą wszystkich uczestników chcemy popularyzować idee demokracji oraz zachęcać obywateli Polski do udziału w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Do udziału w konkursie zachęcamy studentów uczelni wyższych, zwłaszcza z takich kierunków jak: prawo, administracja, stosunki międzynarodowe, europeistyka, dyplomacja, ale także wszystkich innych.

Zasady

Indywidualnie lub w zespole 2-3-osobowym należy stworzyć 60-sekundowy film promujący udział w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Następnie trzeba go zapisać na płycie DVD, przesłać mailowo lub udostępnić na dysku i wysłać, lub dostarczyć go osobiście do siedziby Biura Europe Direct w Gdańsku, ul. Sobótki 1, 80-247 Gdańsk, lub na adres e-mail: europedirect-gdansk@morena.org.pl.

Jury będzie oceniać pracę pod kątem poniższych kryteriów:

a) zgodność tematu utworu z tematyką konkursu;

b) oryginalność podejścia do tematu i pomysł na film;

c) wartość merytoryczną filmu;

d) wartość artystyczną filmu;

e) wartość techniczną filmu.

Prace należy złożyć do 20 października 2023 roku wraz z poprawnie wypełnioną Kartą Zgłoszeniową i Oświadczeniem, które znajdziecie pod adresem: https://europedirect-gdansk.morena.org.pl/konkurs.../.

Konkurs został objęty honorowym patronatem Europosłanki Magdaleny Adamowicz. #60sekundzUE **MMB**

REKLAMA

PKP POLSKIE LINIE KOLEJOWE S.A.

Nowy peron na stacji Ełk

Postępują prace przy budowie wiaduktu nad ul. Kolejową przy przystanku Ełk Szyba Wschód

Wygodne podróże koleją
z nowego peronu w Ełku

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. modernizują kolej w Ełku. Podróżni zyskają wygodny dostęp do kolei, a na drogach i torach wzrośnie bezpieczeństwo. Mieszkańcy od 11 czerwca 2023 roku korzystają z pierwszego nowego peronu na stacji Ełk. Projekt jest dofinansowany przez Unię Europejską w ramach Instrumentu CEF „Łącząc Europę".

Nowy peron na stacji Ełk ma 400 metrów długości i jest wyższy, co usprawnia wsiadanie oraz wysiadanie z pociągów. Nad obiektem zamontowane jest szerokie zadaszenie, które chroni podróżnych przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi. Czytelna informacja pasażerska ułatwia podróże. Na antypoślizgowej nawierzchni ułożone zostały ścieżki naprowadzające dla osób niewidomych oraz niedowidzących. Bezpieczeństwo po zmroku zapewnia energooszczędne oświetlenie LED.

Rozpoczyna się kolejny etap prac na stacji. Zdemontowane zostaną następne dwa stare perony, a na ich miejscu powstaną nowe. Kontynuowana będzie także budowa przejścia podziemnego, które zapewni wszystkim wygodny i bezpieczny dostęp do pociągów.

W ramach inwestycji realizowanej w Ełku ułożonych zostało około 23 kilometrów nowych torów oraz sieci trakcyjnej. Zbudowano ponadto 76 nowych rozjazdów.

Na przystanku Ełk Szyba Wschód podróżni już od grudnia 2022 roku korzystają z jednego nowego peronu, aktualnie postępuje budowa drugiego. Tuż obok, nad ul. Kolejową, budowany jest wiadukt kolejowy, który zastąpi przejazd kolejowo-drogowy. Nowy obiekt powstaje również u zbiegu ul. Cmentarnej i Towarowej. Przebudowywane są wiadukt kolejowy przy ul. Suwalskiej, a także most nad rzeką Ełk.

Nad bezpieczeństwem podróżnych oraz sprawnym przewozem towarów będą czuwać dyżurni ruchu z nowego budynku lokalnego centrum sterowania ruchem kolejowym. Zakończenie inwestycji w Ełku planowane jest w 2024 roku.

Korzyści z modernizacji linii kolejowej Rail Baltica

Wygodne, dostępne przystanki dla osób o ograniczonych możliwościach poruszania się

Skrócenie czasu podróży

Zwiększenie bezpieczeństwa ruchu kolejowego i drogowego

Ekologiczna alternatywa dla transportu drogowego

Zwiększenie roli kolei w przewozach regionalnych, dalekobieżnych i międzynarodowych

Rzeczpospolita Polska

Dofinansowane przez Unię Europejską

Projekt „Prace na linii E 75 na odcinku Białystok – Suwałki – Trakiszki (granica państwa), etap I odcinek Białystok – Ełk" jest współfinansowany przez Unię Europejską z Instrumentu CEF – „Łącząc Europę"

Wyłączną odpowiedzialność za treść publikacji ponosi jej autor. Unia Europejska nie odpowiada za ewentualne wykorzystanie informacji zawartych w takiej publikacji.

72423otbr-a-M

eprasa.pl f7d87b5b21

LICEUM, KTÓRE JEST NA CZASIE... SŁONECZNYM

PRZED III LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCYM W OLSZTYNIE STANĄŁ ZEGAR SŁONECZNY. TO KONSTRUKCJA, KTÓRA W TYM MIEJSCU ZNAJDUJE SIĘ OD LAT, ALE TERAZ ZOSTAŁA ZREWITALIZOWANA. WSKAZUJE DOKŁADNIE OLSZTYŃSKI CZAS CO DO MINUTY.

ADA ROMANOWSKA
a.romanowska@gazetaolsztynska.pl

Porównanie odczytu zegara słonecznego i osobistego zegarka może zdziwić – pokazują inny czas. Zegar słoneczny wskazuje lokalny czas słoneczny, a nasz zegarek – czas urzędowy. Ten, który stoi na terenie III Liceum Ogólnokształcącego w Olsztynie, wskazuje dokładnie taki czas, jaki jest w Olsztynie. Co do minuty. W dodatku zegar pokazuje tylko słoneczne godziny, więc gdy jest pochmurno, nie działa. W słońcu można jednak wyczytać nie tylko godzinę, ale także daty zmian pór roku.

— Pierwszy zegar powstał z okazji nadania szkole imienia Mikołaja Kopernika w czerwcu 1971 roku. Był zegarem ćwiczeniowym. Korzystali z niego uczniowie uczący się astronomii. Samodzielnie wyznaczali linie godzinowe. Teraz, po latach, rada rodziców naszej szkoły podjęła decyzję o rewitalizacji zegara. Postanowiła ufundować nową tarczę, ale zyskało też otoczenie. Zrekultywowany został teren zielony wokół zegara — opowiada Danuta Gomolińska, dyrektor szkoły. — Wykonawcą tarczy była jedna z olsztyńskich firm, która zajmuje się obróbką kamienia naturalnego i która kupiła specjalny program, żeby zaprojektować zegar. Zegar jest nie tylko piękny, ale i profesjonalny. Ówczesny dyrektor planetarium, Jacek Szubiakowski, wyznaczył odpowiednie położenie zegara, żeby wskazywał właściwy czas dla Olsztyna. Przy zegarze jest ustawiona tablica informacyjna z kodem QR, który przenosi nas w świat wirtualny i zapewnia jeszcze więcej wiedzy. Jest więc tradycyjnie i nowocześnie. Otwarcie zegara wpisuje się w Rok Kopernikański. W ten sposób nasza szkoła otwiera również rok jubileuszu 60-lecia działalności, który nastąpi w 2024 roku. To początek naszego świętowania. Zegar jest też wpisany w szlak zegarów słonecznych Warmii i Mazur.

Na Warmii i Mazurach można znaleźć liczne zegary słoneczne: zarówno te tradycyjne, jak i nowoczesne. Niektóre z nich są umieszczone w parkach, ogrodach i na dziedzińcach zamków i pałaców, dodając uroku przestrzeniom. Przykładem jest olsztyński zegar, który znajduje się w Parku Zamkowym. Ten duży i efektowny zegar został zainstalowany w 2007 roku i składa się z okręgu z liczbami rzymskimi, na którym ruchomy wskazówka, rzucana przez słońce, wskazuje godzinę. Jest to popularne miejsce spotkań i obserwacji czasu dla mieszkańców i turystów.

W Glotowie natomiast znajduje się kościół z unikalnym systemem zegarów słonecznych. Widnieje na nim zegar na wschodniej ścianie kościoła, zegar na południowej ścianie kościoła, ślad po zegarze na zachodniej ścianie kościoła i zegar na północnej ścianie kościoła.

Innym interesującym przykładem jest zegar słoneczny w Mrągowie. Ten zegar znajduje się na placu przed ratuszem i składa się z kamiennego dysku z wygrawerowanymi godzinami i cyframi rzymskimi. Ruchomy wskazówka, rzucana przez słońce, wskazuje aktualną godzinę.

Zegar słoneczny można też znaleźć w arboretum w Kudypach, które prowadzi Nadleśnictwo Kudypy. Jednym z nadleśniczych był Jan Skabara, któremu dedykowano zegar, który znajduje się tuż przy niewielkim stawku.

Zegary słoneczne na Warmii i Mazurach to nie tylko urządzenia pomiarowe, ale także elementy architektoniczne i artystyczne. Stanowią one połączenie praktycznej funkcji i estetyki, które wpisują się w piękno tego regionu. Dla miłośników historii, astronomii i architektury są one nie tylko sposobem mierzenia czasu, ale także ciekawym sposobem odkrywania i eksplorowania kulturowego dziedzictwa Warmii i Mazur.

Fot. Ada Romanowska

Tak wygląda zegar słoneczny przy III LO w Olsztynie

REKLAMA

Miejski Zespół ds. Rehabilitacji Zawodowej i Społecznej Osób Niepełnosprawnych w Olsztynie przy ul. Prostej 23A

zaprasza osoby niepełnosprawne do składania wniosków w ramach programu celowego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych **„AKTYWNY SAMORZĄD" w 2023 roku.**

MODUŁ I – obszary A, B, C, D
W programie możliwa jest pomoc w zakresie likwidacji barier utrudniających aktywizację społeczną i zawodową, w tym:

obszar A – likwidacja bariery transportowej:
- zadanie 1 i zadanie 4 – pomoc w zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu;
- zadanie 2 i zadanie 3 – pomoc w uzyskaniu prawa jazdy;

obszar B – likwidacja barier w dostępie do uczestnictwa w społeczeństwie informacyjnym:
- zadanie 1, zadanie 3 i zadanie 4 – pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów z oprogramowaniem;
- zadanie 2 – dofinansowanie szkoleń w zakresie obsługi nabytego w ramach programu sprzętu elektronicznego i oprogramowania;
- zadanie 5 – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego sprzętu elektronicznego, zakupionego w ramach programu;

obszar C – likwidacja barier w poruszaniu się:
- zadanie 1 – pomoc w zakupie wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym;
- zadanie 2 – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego skutera lub wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym;
- zadanie 3 – pomoc w zakupie protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne, tj. protezy co najmniej na III poziomie jakości;
- zadanie 4 - pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanej protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne, co najmniej na III poziomie jakości;
- zadanie 5 – pomoc w zakupie skutera inwalidzkiego o napędzie elektrycznym lub oprzyrządowania elektrycznego do wózka ręcznego;

obszar D – pomoc w utrzymaniu aktywności zawodowej poprzez zapewnienie opieki osobie zależnej (dziecka przebywającego w żłobku lub przedszkolu albo pod inną tego typu opieką).

Termin składania wniosków upływa dnia 31.08.2023 r.

Nabór wniosków w programie odbywa się również drogą internetową w systemie obsługi wsparcia (SOW). Osoby zainteresowane uzyskaniem pomocy muszą posiadać podpis elektroniczny/profil zaufany. Informacje dotyczące składania dokumentów w formie elektronicznej znajdują się na stronie **www.portal-sow.pfron.org.pl.**

Szczegółowe informacje na temat warunków skorzystania z dofinansowań w ramach programu można uzyskać w siedzibie Miejskiego Zespołu (pokoje nr 5A, 6) i telefonicznie: 89 535 25 59 wew. 27 i 25, jak również na stronie internetowej **www.pfron.org.pl.**

69023otbr-a-P

AMELKA BANASZEK UZBIERAŁA NIEZBĘDNĄ KWOTĘ NA OPERACJĘ SERCA

Bez dobrych ludzi to by się nie udało. Jeszcze kilkadziesiąt godzin temu nie było pewne, czy uda się zebrać gigantyczną sumę na operację Amelki Banaszek z Wójtowa. Teraz już wiemy, że dziewczynka trafi w ręce lekarzy z Austrii.

Amelia Banaszek z Wójtowa spod Olsztyna ma dopiero 3 lata. Każdy jej dzień był walką o zdrowie. Dziewczynka urodziła się z wadą genetyczną chromosomu i wadą serca. Jej rodzice potrzebowali pieniędzy na leczenie i rehabilitację córki.

Polscy lekarze zrobili wszystko, co możliwe, żeby ratować życie dziewczynki. Zakwalifikowali serce Amelki do leczenia w kierunku serca jednokomorowego, leczenia kilkuetapowego, paliatywnego, przedłużającego życie. Dlatego bliscy Amelki zaczęli szukać ratunku za granicą, aby ocalić drugą komorę jej serca. Jednak leczenie wiązało się z ogromnymi kosztami. Dodatkowo 3-latka wymaga kosztownej rehabilitacji, specjalistycznego sprzętu i zaopatrzenia w leki, które na co dzień przyjmuje.

Fot. archiwum prywatne

Ruszyła zbiórka. Na operację w Austrii potrzeba było niemal 414 tys. zł. Do ostatnich chwil nie było wiadomo, czy uda się zebrać niezbędną sumę. Ale zmobilizowaliśmy się. Dziś wiadomo, że Amelka będzie operowana.

— To najpiękniejsze popołudnie, jakie mogło się nam wszystkim przydarzyć... Kiedy już traciliśmy nadzieję, kiedy wątpiliśmy, kiedy zmęczenie przymykało nam powieki – WYDARZYŁ SIĘ CUD! — można przeczytać na profilu Fundacji Espero, która opiekuje się Amelką. — Tak! Amelcia otrzyma szansę, nasza Księżniczka pojedzie do Austrii walczyć o życie. To dzięki Wam Amelka dzisiaj może pakować walizki i wyruszać w podróż po zdrowe serce! Tak wiele słów i myśli kłębi się w głowie, dlatego chcemy powiedzieć po prostu: DZIĘKUJEMY!

ADA ROMANOWSKA

eprasa.pl f7d87b5b21

POLITYCY: TO JEST WAŻNE

Kontynuujemy cykl, w którym politycy z Warmii i Mazur komentują wydarzenia polityczne z mijającego tygodnia bądź odnoszą się do kwestii, które uznają za warte społecznej uwagi. Dbając o pluralizm, oddajemy nasze łamy wszystkim opcjom politycznym.

NORBERT MALISZEWSKI, MINISTER W KANCELARII PREMIERA

Województwa warmińsko-mazurskie stało się obszarem inwestycji o charakterze strategicznym. I nie chodzi tylko o inwestycje dotyczące bezpieczeństwa, które w ciągu ostatnich lat przekroczyły 2 mld zł i dotyczą chociażby otwierania nowych jednostek wojskowych. Strategiczne potraktowanie Warmii i Mazur trzeba widzieć w szerszym kontekście, gdyż w okresie poprzednich rządów było to województwo w znacznym stopniu niedofinansowane. Swoje piętno odcisnął też okres transformacji ustrojowej, który dla tego regionu był szczególnie trudnym czasem. Problemy pogłębił lansowany przez naszych poprzedników model polaryzacyjno-dyfuzyjny, polegający na koncentrowaniu się na aglomeracjach. Obecnie nadrabiamy wieloletnie zaniedbania.

Poza tym, jak mówił prezydent Keneddy: „To nie zamożne społeczeństwa budują drogi, ale drogi budują zamożność społeczeństw". Z tego powodu stawiamy na drogi, czego dowodem jest ponad 7 mld zł wydanych na drogi krajowe szybkiego ruchu w obrębie województwa warmińsko-mazurskiego. W miniony piątek odbyło się pierwsze czytanie ustawy o inwestycjach strategicznych. Musimy przeciąć swoisty węzeł gordyjski i zdecydować się na budowę S16.

Rząd przyjął ponadto ustawę, która zakłada, że 14 mld zł subwencji uzupełniającej zostanie przekazane samorządom na wkład własny zaplanowanych inwestycji. Zastosowany w tym wypadku algorytm jest niewątpliwie korzystny dla Warmii i Mazur. Inwestujemy także w sport, czego dobitnym przykładem jest Stomil Olsztyn – klub, który pomimo sukcesów sportowych miał jeden z najniższych budżetów w II lidze. Zmieni się to za sprawą nowego sponsora strategicznego, którym została Energa Grupa Orlen. Celem podstawowym tego finansowania jest to, by młode talenty nie przenosiły się do dużych aglomeracji.

MONIKA FALEJ, POSŁANKA NOWEJ LEWICY

W imieniu Klubu Parlamentarnego Lewicy złożyłam projekt uchwały znoszący tzw. klauzulę sumienia.

Likwidacja klauzuli sumienia spowoduje zwiększenie dostępu do świadczeń medycznych, które zbyt często uzależnione jest od przekonań lekarza, a nie jego powinności ratowania życia i zdrowia. Uchroni pacjentki od groźby utraty zdrowia lub życia w imię indywidualnych przekonań.

Nie wyrażamy zgody na powoływanie się na klauzulę sumienia. Należy przeciwdziałać coraz częściej powtarzającym się sytuacjom, w których pacjentki i pacjenci padają ofiarami tego zapisu. Nadużywanie przepisu art. 39 skutkuje pozostawieniem pacjentek bez należytej pomocy. Sprowadza to na nie ryzyko długotrwałego cierpienia, stanowi zagrożenie dla ich zdrowia, a w kilku przypadkach doprowadziło już do śmierci pacjentek.

Część lekarzy, powołując się na wyrażoną w art. 39 ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentysty klauzulę sumienia, odmawia udzielenia świadczenia, jednocześnie lekceważąc towarzyszące temu wymogi ustawowe. Co więcej, na klauzulę sumienia powołują się całe podmioty lecznicze – wbrew stanowiskom Komitetu Bioetyki przy Prezydium PAN i Ministerstwa Zdrowia. Klauzula sumienia jest interpretowana rozszerzająco jako możliwość arbitralnej odmowy gwarantowanego świadczenia zdrowotnego w każdym przypadku.

Każdy człowiek ma niezbywalne prawo do własnych przekonań. Nikt nie może zmuszać innego człowieka do postępowania niezgodnie ze swoim sumieniem.

ZBIGNIEW ZIEJEWSKI, POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE

Niezwykle ważnym wydarzeniem w mijającym tygodniu było procedowanie dwóch ustaw energetycznych. Jedną z nich jest ustawa o OZE (Odnawialne Źródła Energii). Każdy rolnik i mały przedsiębiorca będzie mógł zwiększyć stan kW z 50 na 150. Do tej porę graniczną liczbą było wspomniane 50 kW, a teraz na ziemię lub dach będzie można założyć sobie 150 kW. Jest to bardzo dobre rozwiązanie, zwłaszcza przy tak dużych cenach energii. Tym bardziej że perspektywa na przyszły rok jest taka, że energia będzie jeszcze droższa.

Kolejnym istotnym wydarzeniem jest deklaracja wszystkich klubów dotycząca braku zgody na repatriację uchodźców do Polski. Wszystkie kluby stanęły na stanowisku, że to UE powinna podjąć decyzję w tym względzie, a jej granice są ostateczne. Powinni wjechać tylko przebadani i zweryfikowani uchodźcy, a nie przypadkowi ludzie, którzy, mówiąc krótko, przyjadą „na social". Dlatego zaproponowana kara pieniężna dla Polski za ewentualne nieprzyjęcie uchodźców jest nie w porządku, zważywszy na pomoc i empatię, jaką wykazaliśmy się w stosunku do Ukraińców. UE powinna nam to po prostu „zaliczyć". Wobec tego referendum jest niepotrzebne. Są to dodatkowe koszty, które moglibyśmy przeznaczyć np. na służbę zdrowia.

PIOTR LISIECKI, KONFEDERACJA

Ogromne poruszenie w Polsce wywołały zapowiedzi władz UE dotyczące wprowadzenia nowego paktu migracyjnego, który zastąpi dotychczasowy mechanizm dubliński. Zapowiedź Jarosława Kaczyńskiego o organizacji referendum w tej sprawie pokazuje, że nawet najbardziej proimigrancki rząd w historii III RP dostrzega problem.

Przypomnijmy, że w 2015 r. wobec zgody premier Kopacz na przymusową relokację nielegalnych imigrantów, środowiska patriotyczne urządzały masowe manifestacje pod urzędami wojewódzkimi w całym kraju. To na fali tego oburzenia partia Jarosława Kaczyńskiego przejęła władzę, deklarując powstrzymanie nielegalnej imigracji. I co się wydarzyło? Rząd PiS masowo udziela zgody na pobyt imigrantom. Podkreślmy: nie uchodźcom przed wojną na Ukrainie. Proponowany przez Brukselę mechanizm, w którym państwa mają być obciążane opłatami za nieprzyjęcie nielegalnych imigrantów, to zupełne kuriozum i zaprzeczenie idei zjednoczonej Europy. Co do samego referendum, to partii rządzącej najwidoczniej brakuje odwagi, by podjąć decyzję samodzielnie i w całości odrzucić nowy pakt migracyjny. Konfederacja konsekwentnie sprzeciwia się masowej imigracji, dopuszczając, oczywiście, w szczególności powrót do kraju obywateli o polskich korzeniach. Pamiętajmy: gość, który się zasiedział, to w dalszym ciągu gość.

MICHAŁ WYPIJ, POSEŁ NIEZRZESZONY

W towarzyskim meczu z Niemcami wygraliśmy 1:0. To bardzo radosny fakt, bo historia naszych piłkarskich zmagań wskazuje, że z tą drużyną wygrywamy wyjątkowo rzadko. Smucą mnie jednak okołomeczowe komentarze, rodem z PRL-u, nawiązujące do tragicznej spuścizny II wojny światowej. Przypomnę: ta wojna skończyła się blisko 80 lat temu. Czytając opinie na temat meczu, kto z kim wygrał albo kto z kim przegrał, można śmiało stwierdzić, że wielu naszych rodaków w postrzeganiu rzeczywistości stoi mocno zaczopowana w miejscu. Nie mówię, żeby nie pamiętać i nie oddawać części pamięci Polakom tamtych czasów. To historia tworzy naród. Warto jednak podjąć wysiłek, żeby zrobić krok do przodu.

W obecnych czasach o takim rozwoju nie ma mowy. Obóz władzy i środowiska mu przychylne z lubością wprowadzają podziały. Dzielą Polaków, żeby skuteczniej zarządzać husarią polskich umysłów, bo przyjdzie Niemiec i odbierze dom, a jeszcze upomni się o swojego passata. Fobie niemieckie przebija tylko fascynacja Rosją radziecką. Polscy rządzący na potęgę wprowadzają przetestowane 100 lat temu rozwiązania. Robią to równie diabelsko przewrotnie jak ich poprzednicy. Pod pretekstem szukania rosyjskich agentów wpychają nas w ich łapy. Na oczach milionów Polaków, których pokolenia ginęły i cierpiały w komunistycznych katowniach, przeprowadzają konkurs na członków komisji ds. rosyjskich wpływów. To nic innego jak pasowanie na bolszewików.

REKLAMA

komunikat

WÓJT GMINY DĄBRÓWNO

informuje, że dnia 19 czerwca 2023 r. zgodnie z art. 38 i art. 40 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości oznaczonej numerem ewidencyjnym 114/1, o pow. 0,2809 ha, położonej w miejscowości Tułodziad, gmina Dąbrówno.
Ogłoszenie zostało podane do informacji publicznej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Dąbrówno **www.bip.dabrowno.pl** oraz na stronie internetowej Gminy Dąbrówno **www.dabrowno.pl**, tablicy informacyjnej Urzędu Gminy Dąbrówno oraz tablicy informacyjnej sołectwa i w lokalnej prasie o zasięgu powiatowym.

14123stzo-a -P

eprasa.pl f7d87b5b21

OLSZTYN: JESZCZE W CZERWCU ZNÓW POJADĄ TĘDY SAMOCHODY

Wielu olsztyniaków nie może się doczekać ukończenia inwestycji tramwajowej. Jedni, bo chcą korzystać z nowej linii, drudzy, bo chcą jeździć po mieście z powrotem otwartymi ulicami.

To nie koniec prac, ale wielki krok wprzód. Jeszcze w tym miesiącu olsztyńscy kierowcy będą mogli swobodnie przejechać na jednej jezdni przez aleję Piłsudskiego. W tym obszarze wyznaczony będzie buspas, a na dużej części tego odcinka będzie obowiązywać strefa „Tempo 30". Termin otworzenia tej ważnej dla Olsztyna ulicy zaplanowano na noc z 23 na 24 czerwca. Wykonawca musi się więc spieszyć, by spełnić oczekiwania zarówno ratusza, jak i mieszkańców.

— W tym tygodniu na jednej jezdni al. Piłsudskiego będzie układana warstwa ścieralna, a wykonawca będzie jednocześnie przeprogramowywał sygnalizację — informuje Marta Bartoszewicz, rzeczniczka olsztyńskiego ratusza. I dodaje: — Przy tak dużej inwestycji naturalne jest, że regularnie modyfikujemy harmonogramy działań. Sporo jest trudnych do przewidzenia wcześniej czynników, które wpływają na postęp prac. Zgodnie z najnowszym ustaleniami wykonawca zrobi wszystko, żeby w ostatni pełny weekend czerwca (w nocy z piątku na sobotę 23/24 lub soboty na niedzielę 24/25) udrożnić ruch samochodowy i autobusowy na jednej jezdni na całej, objętej projektem długości al. Piłsudskiego. Do tego też planujemy umożliwić ruch pieszy, na którym będzie dopuszczony tymczasowo ruch rowerowy. Pamiętajmy, że cały ten teren wciąż jest placem budowy, a zatem będziemy się starali pogodzić potrzebę sprawnego poruszania się mieszkańców po mieście z koniecznością dokończenia inwestycji przez wykonawcę — przekazuje Marta Bartoszewicz.

Wykonawca sukcesywnie kładzie też tory – w połowie sierpnia mają one dotrzeć do estakady przy Krasickiego i Synów Pułku, a we wrześniu torowisko ma już ciągnąć się do końca trasy, aż do pieczewskiej pętli.

— Zgodnie z harmonogramem, który przedstawił wykonawca, do końca czerwca mają zostać położone tory tramwajowe na całej długości Piłsudskiego, Wyszyńskiego i Synów Pułku. Na samej estakadzie tory zostaną ułożone do końca wakacji, a wszystkie prace torowe zakończą się z końcem września — zaznacza Marta Bartoszewicz.

fot. Zbigniew Woźniak

Na estakadzie tory zostaną ułożone do końca wakacji

Niedługo prace zostaną wznowione również pod Wysoką Bramą, na placu Jedności Słowiańskiej. Tam mały problem zamienił się w duże opóźnienie. Chodnik przy DH Jakub okazał się za wąski i nie pokrywał się z dokumentacją projektową. Jak wygląda obecnie stan prac?

— Obecnie ustalamy z wykonawcą, jakie rozwiązania zastosować, żeby poszerzyć chodnik przy CH Jakub do 2,5 metra szerokości — mówi Marta Bartoszewicz. — Niestety mamy tu do dyspozycji niewiele miejsca, bo po jednej stronie jest Wysoka Brama i rondela, a po drugiej – budynek centrum handlowego. A my, zgodnie z przepisami, musimy dodatkowo zachować 25-metrowy łuk na torowisku. Niemniej pracujemy intensywnie nad tym, by chodnik poszerzyć — mówi rzeczniczka.

Zawarty przez miasto kontrakt zakładający budowę infrastruktury tramwajowej po aneksie jest wart ponad 451 mln zł. W jego skład wchodzi budowa węzła przesiadkowego Wysoka Brama, budowa estakady tramwajowej, torowisk, trakcji tramwajowej, peronów i modernizację już istniejących skrzyżowań oraz ulic.

ADRIAN WITKOWSKI

a.witkowski@gazetaolsztynska.pl

NIEDŁUGO WYROK W SPRAWIE OLSZTYŃSKICH POLICJANTÓW

W procesie olsztyńskich policjantów oskarżonych m.in. o stosowanie tortur wobec zatrzymanych zakończyły się mowy stron. Sąd ma ogłosić wyrok 30 czerwca.

W sumie na wyrok czeka 17 oskarżonych, którym przedstawiono łącznie 72 zarzuty dotyczące m.in. stosowania tortur przez funkcjonariuszy policji i przekroczenia przez nich uprawnień bądź niedopełnienia obowiązków.

Oskarżeni policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie podczas przesłuchań mieli kopać, bić pięściami i pałką, razić paralizatorem i wielokrotnie grozić osobom, które przesłuchiwali m.in. w sprawach narkotykowych. Brutalne przesłuchania policjanci w swoim żargonie mieli nazywać „robieniem małego Guantanamo". Wśród oskarżonych są nie tylko policjanci, ale też ich przełożeni. To były naczelnik wydziału do walki z przestępczością przeciwko życiu i zdrowiu oraz jego zastępca. Jeden z funkcyjnych policjantów w innym procesie został skazany za zorganizowanie napadu na kantor.

Praktyki policjantów z Olsztyna wyszły na jaw w kwietniu 2015 r. Po ujawnieniu nieprawidłowości i zatrzymaniu kilku pierwszych podejrzanych rezygnacje ze stanowisk złożyli ówcześni komendanci wojewódzki i miejski.

Pierwotnie akt oskarżenia w tej sprawie skierowano do sądu w Olsztynie, ale olsztyńscy sędziowie wyłączyli się od rozpoznawania sprawy. Decyzją Sądu Najwyższego sprawa trafiła do Ostródy, a proces ruszył w listopadzie 2020 r.

(PAP)

REKLAMA — KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że 15 czerwca 2023 r. odszedł od nas na zawsze
nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek i Pradziadek.

ś. † p.
Władysław Żukowski

Uroczystość pogrzebowa rozpocznie się
20 czerwca 2023 r. o godz. 13.30 pożegnaniem
w kaplicy przy ul. Mariańskiej.
O godz. 14.00 nastąpi wyprowadzenie na mszę
św. Żałobną do Katedr przy ul. Staszica.
Po mszy nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarz
komunalny przy ul. Poprzecznej.
Pogrążona w bólu i smutku Rodzina.

Ogłoszenie o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części działek ewid. nr 90/51, 94/1, 94/5, 107/2, 108, 109, położonych w obrębie Mała Ruś, miejscowości Warlity Wielkie, gmina Ostróda

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2023 r. poz. 977) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2022 r. poz. 1029 z późn. zm.) **z a w i a d a m i a m** o podjęciu przez Radę Gminy Ostróda uchwały nr LXVII/510/2023 z dnia 28 kwietnia 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części działek ewid. nr 90/51, 94/1, 94/5, 107/2, 108, 109, położonych w obrębie Mała Ruś, miejscowości Warlity Wielkie, gmina Ostróda oraz o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dot. ww. planu miejscowego.

Zainteresowani mogą zapoznać się z dokumentacją sprawy w Urzędzie Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, 14-100 Ostróda, w godzinach pracy Urzędu w pokoju 312 oraz **składać wnioski do ww. projektów dokumentów:**

- w formie pisemnej na adres: Urząd Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, 14-100 Ostróda;
- w formie elektronicznej za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres e-mail: sekretariat@gminaostroda.pl;
- w formie ustnej do protokołu w Urzędzie Gminy Ostróda

w terminie 21 dni od ukazania się niniejszego obwieszczenia/ogłoszenia.

Wnioski można wnosić również przy użyciu gotowego formularza zamieszczonego w Biuletynie Informacji Publicznej. Wnoszący wnioski podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby. Wniosek powinien zawierać dodatkowo oznaczenie przedmiotu wniosku oraz nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Ostróda.

W związku z obowiązkiem, o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia nr 2016/679 informuję, że pełny zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej http://www.bip.gminaostroda.pl, w zakładce „Urząd Gminy", Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania i ochrony danych osobowych" oraz w siedzibie administratora.

Wójt Gminy Ostróda

14223stzo-a-M

REKLAMA

przetarg

Wyciąg z ogłoszenia

BURMISTRZ LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO
OGŁASZA DRUGI USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH POŁOŻONYCH NA TERENIE MIASTA LIDZBARK WARMIŃSKI PRZY UL. SPACEROWEJ (POPRZEDNIO MAZURSKIEJ)

- **ul. Spacerowa, działka nr 38/73** w obrębie **11** o pow. **1422 m²**. Cena wywoławcza 124.060,00 zł. Wadium: 13.000,00 zł
- **ul. Spacerowa, działka nr 38/74** w obrębie **11** o pow. **1140 m²**. Cena wywoławcza 99.450,00 zł. Wadium: 10.000,00 zł
- **ul. Spacerowa, działka nr 38/75** w obrębie **11** o pow. **990 m²**. Cena wywoławcza 91.860,00 zł. Wadium: 10.000,00 zł
- **ul. Spacerowa, działka nr 38/76** w obrębie **11** o pow. **1018 m²**. Cena wywoławcza 88.810,00 zł. Wadium: 9.000,00 zł
- **ul. Spacerowa, działka nr 38/77** w obrębie **11** o pow. **1020 m²**. Cena wywoławcza 88.980,00 zł. Wadium: 9.000,00 zł
- **ul. Spacerowa, działka nr 38/78** w obrębie **11** o pow. **1023 m²**. Cena wywoławcza 89.250,00 zł. Wadium: 9.000,00 zł.

Działki zapisane są w księdze wieczystej OL1L/00035223/3.
Działki w planie zagospodarowania przestrzennego oznaczone są symbolem **E4MN** – teren zabudowy mieszkalnej jednorodzinnej. Nieruchomości zbywane są na własność. Do wylicytowanej ceny dolicza się 23%VAT.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ 26 LIPCA 2023 r. O GODZ. 9⁰⁰ W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU MIEJSKIEGO W LIDZBARKU WARMIŃSKIM PRZY UL. A. ŚWIĘTOCHOWSKIEGO 14.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli w terminie do dnia **20 lipca 2023 r. wpłacą wadium** na konto Urzędu Miasta Bank Millennium S.A. Oddział Lidzbark Warmiński nr **13 1160 2202 0000 0000 6193 1481**. Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na ww. rachunek. **W tytule przelewu należy koniecznie podać numer działki, na którą wpłacane jest wadium.**
Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr. (89) 767 85 13. Pełna treść ogłoszenia zamieszczona jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim oraz na stronach internetowych Urzędu Miejskiego: *https://bip.lidzbarkw.pl/* i *https://lidzbarkw.pl/*.

16123lwwl-a-M

przetarg

Wyciąg z ogłoszenia

BURMISTRZ LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO
OGŁASZA PIERWSZY USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH POŁOŻONYCH NA TERENIE MIASTA LIDZBARK WARMIŃSKI

1. **ul. Warmińska, działka nr 39/18** w obrębie **12** o pow. **1085m²**. Cena wywoławcza 91.030,00 zł. Wadium: 10.000,00 zł
2. **ul. Warmińska, działka nr 39/19** w obrębie **12** o pow. **1221 m²**. Cena wywoławcza 102.440,00 zł. Wadium: 11.000,00 zł
3. **ul. Warmińska, działka nr 39/20** w obrębie **12** o pow. **1046 m²**. Cena wywoławcza 87.760,00 zł. Wadium: 9.000,00 zł.
4. **ul. Warmińska, działka nr 39/21** w obrębie **12** o pow. **1089 m²**. Cena wywoławcza 91.370,00 zł. Wadium: 10.000,00 zł.
5. **ul. Warmińska, działka nr 39/22** w obrębie **12** o pow. **1172 m².** Cena wywoławcza 98.330,00 zł. Wadium: 10.000,00 zł.
6. **ul. Warmińska, działka nr 39/23** w obrębie **12** o pow. **1168 m²**. Cena wywoławcza 98.000,00 zł. Wadium: 10.000,00 zł.

Działki zapisane są w księdze wieczystej OL1L/00021269/6.
Działki w planie zagospodarowania przestrzennego oznaczone są symbolami **MN.04 i MN.07** – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Nieruchomości zbywane są na własność. Do wylicytowanej ceny dolicza się 23-proc. VAT.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 25 LIPCA 2023 r. O GODZ. 9⁰⁰ W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU MIEJSKIEGO W LIDZBARKU WARMIŃSKIM PRZY UL. A. ŚWIĘTOCHOWSKIEGO 14

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli w terminie do dnia **19 lipca 2023r. wpłacą wadium** na konto Urzędu Miasta Bank Millennium S.A. Oddział Lidzbark Warmiński Nr **13 1160 2202 0000 0000 6193 1481**. Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na ww. rachunek. **W tytule przelewu należy koniecznie podać numer działki, na którą wpłacane jest wadium.**
Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr. tel. (89) 767 85 13. Pełna treść ogłoszenia zamieszczona jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim oraz na stronach internetowych Urzędu Miejskiego: *https://bip.lidzbarkw.pl/* i *https://lidzbarkw.pl/*.

16123lwwl-b-M

eprasa.pl f7d87b5b21

Miłość i pasja do ziemi i zwierząt

Dzisiejsze rolnictwo zdecydowanie różni się od tego sprzed kilkunastu lat. Inni są także rolnicy. Dla młodego pokolenia rolnictwo to biznes, marka. To osoby otwarte na zmianę, gotowe walczyć o lepsze jutro. Beacie Ignaczak nie brakuje odwagi, charyzmy i przebojowości.

Korzystanie z nowych technologii w obecnych czasach wydaje się być czymś naturalnym, aby zwiększyć wydajność gospodarstwa. Zapotrzebowanie na żywność jest ogromne. Aby zaspokoić potrzeby ludzi, trzeba produkować więcej i szybciej. Beata Ignaczak z Nowego Miasta Lubawskiego jest hodowcą drobiu liczonego w tysiącach. Dorastała na wsi, jej dziadkowie i rodzice to także rolnicy. Dla niej bycie rolnikiem, życie wśród pól, zwierząt i maszyn rolniczych to codzienność „od zawsze". Beata miała okazję zobaczyć, jak na przestrzeni lat, zmieniał się profil rolnika, przy okazji podkreślając to co najważniejsze — tradycja przekazywana z pokolenia na pokolenie czyni człowieka prawdziwym rolnikiem. Bo rolnictwo to nie zawód, to sposób życia.

— Dzięki moim rodzicom i dziadkom została zaszczepiona we mnie pasja do rolnictwa i hodowli zwierząt. Różnice pokoleniowe były, są i będą. Patrząc na pracę związaną z rolnictwem, od dwóch pokoleń, uważam, że zmieniło się dosłownie wszystko, oprócz jednego — niezmienna jest miłość i pasja do ziemi i zwierząt, poszanowanie przysłowiowego ziarna i walka o dobrobyt zwierząt — opowiada Beata Ignaczak.

archiwum Beaty Ignaczak

Beata Ignaczak

Zmieniło się wiele. Ogromny skok technologiczny, ale też większe wymagania wobec hodowców. Wszystko to powoduje, że prowadząc gospodarstwo jest się w ogromnej części przedsiębiorcą.

— Zawsze jesteśmy pomiędzy. Z jednej strony uważa się nas za zwykłych rolników, a z drugiej wymaga się tego samego co od przedsiębiorcy. Prowadzę gospodarstwo już 10 lat i żeby utrzymać wszystko w porządku, prowadzę w domu dosłownie biuro — opowiada Beata — Mój tata, otrzymując gospodarstwo od swoich rodziców, dostał jedną teczkę, w której znajdowały się dwa dokumenty. Prowadzenie gospodarstwa rolnego, wymaga od nas nie tylko wiedzy praktycznej i poświęcenia ogromu czasu na uprawę ziemi i hodowlę zwierząt, ale przede wszystkim umiejętności prowadzenia wielu rejestrów, księgowości, rozliczeń i pisania wniosków. Często używam sformułowania, co do swojej osoby, że jestem pracownikiem fizycznym i dyrektorem w jednej osobie. Gdy jest konieczność, wskakuje w szpilki, by reprezentować swoje gospodarstwo, a na co dzień, zobaczycie mnie w ogrodniczkach i kaloszach — mówi z uśmiechem Beata.

Beata Ignaczak stoi na czele Stowarzyszenia Rolników Indywidualnych Warmii i Mazur. Młodzi rolnicy zjednoczyli się w czasie pandemii, walcząc o lepsze jutro dla swoich gospodarstw, ale przede wszystkim dla wszystkich konsumentów. To właśnie oni mieli odwagę blokować drogi swoimi nowoczesnymi ciągnikami. Mają świadomość, wiedzę, a przede wszystkim głęboko zakorzeniony szacunek do swoich gospodarstw, że muszą walczyć i na każdym kroku udowadniać, że każdy cios w rolnictwo odbije się na talerzach wszystkich. O ile cykl produkcji mebli można zatrzymać, tak nie ma przycisku, który spowoduje, że drób poczeka na lepsze czasy, a kukurydza na polu zakwitnie jak jej sprzedaż będzie bardziej opłacalna.

Rolnik musi mieć fach w ręku z wielu dziedzin, aby podołać ogromnym wymaganiom. Bo z jednej strony w obliczu prawa, rolnik to rolnik, ale w obliczu wymogów, kontroli, prowadzenia dokumentacji to już typowy przedsiębiorca.

Nowe pokolenie rolników to ludzie kreatywni, przedsiębiorczy i pomysłowi, wykształceni i otwarci na nowości.

— Nowoczesne rolnictwo to pojęcie względne, bo w moim odczuciu, rozwija się tak, jak my się rozwijamy. Nikt z nas, nie boi się korzystać z nowoczesnych maszyn i urządzeń. Każdy dokształca się i uczestniczy w wielu szkoleniach i projekcjach. Nowoczesne rolnictwo, to korzystanie z wielu udogodnień technicznych, badań naukowych, i próba łączenia wiedzy teoretycznej z praktyczną. Przy zastosowaniu tych czynników, z roku na rok, widzimy, że wydajność pracy, jak i jej efekty, w naszych gospodarstwach są dużo większe — wyjaśnia Beata Ignaczak.

Nie byłoby tej całej technologii, gdyby nie ciężka praca wielu pokoleń. Na ich doświadczeniu opiera się budowanie nowoczesnych rozwiązań dla rolnictwa. Tym bardziej ważne jest pielęgnowanie dorobku rodziców czy dziadków. Młody rolnik jest w stanie zrobić wiele, aby gospodarstwo utrzymać.

— Wielu członków naszego stowarzyszenia, tak jak ja, są reprezentantami rodzinnych gospodarstw rolnych, a co za tym idzie reprezentujemy pracę wielu pokoleń.

Pasmo likwidujących się – niestety – gospodarstw jest rezultatem, bardzo często ekonomii, której nie da się oszukać. Nie zaryzykuję stwierdzenia, że ktoś jest z nas lepszy, a ktoś gorszy, ale w wielu przypadkach, w naszej pracy trzeba postawić coś na przysłowiową jedną kartę, z dosłownej miłości do rolnictwa. Każdą decyzję, o rezygnacji z wyboru tej ścieżki, trzeba szanować. Rolnictwo to zdecydowanie styl życia, któremu trzeba poświęcić cały swój czas i serce — wyjaśnia Beata i wspomina, gdy podczas jednej z sylwestrowych nocy, zamiast na sali balowej, rok witała pośród małych indyków. Pilnowała ptactwa, bo mimo najlepszej technologii, oko człowieka, jego zmysły i wiedza, są zawsze ponad wszystko. To właśnie powoduje, że rolnik jest marką samą w sobie. Umiejętność korzystania z nowoczesnych technologii połączona z szacunkiem tradycji starszych pokoleń.

— Od momentu założenia Stowarzyszenia Rolników Indywidualnych Warmii i Mazur, rozmawiam i poznaję wielu hodowców i rolników. U każdego z nich, rozpoczynając tematy stricte rolnicze, widzę przysłowiowy błysk w oku. Możemy opierać swoją pracę, na nowoczesnym sprzęcie, wynikach laboratoryjnych, ale gdyby nie nasze wychowanie, poświęcenie i miłość do tego, co robimy, nie rozwijalibyśmy się tak. Polskie rolnictwo, jest na bardzo wysokim poziomie i jesteśmy specjalistami w swojej dziedzinie, a sprzęt to tylko dodatek — tłumaczy Beata.

Dziś jazda ciągnikiem to frajda. Nowoczesny sprzęt, radio, klimatyzacja to synonim zmian w rolnictwie. To widać na strajkach, to właśnie zauważają komentatorzy, ale w tle jest walka o dobro nas wszystkich.

— Codziennie dbając o nasze plony i zwierzęta, dbamy o wszystkich konsumentów, by każdy spożywał dobrej jakości produkty. Pamiętajmy, że wszędzie dobrze, gdzie nas nie ma. Za przysłowiowym ciągnikiem z klimatyzacją, jest wiele godzin ciężkiej pracy — tłumaczy Beata Ignaczak — Po to m.in. powstało tez nasze stowarzyszenie, chcemy walczyć z krzywdzącymi nas stereotypami i pokazywać prawdziwe oblicza pracy w rolnictwie, likwidując tym samym odwieczny spór mieszkańców miasta z mieszkańcami wsi.

Beata porusza bardzo trudny temat. Kwestię, która w ogóle nie powinna być poddawana dyskusji. A jest... Stereotypy, pomówienia wynikają z niewiedzy. Rozwój technologiczny pojawia się we wszystkich gałęziach przemysłu. Lepsza taśma produkcyjna spowoduje, że szybciej i więcej towaru się wyprodukuje. Kupujemy lepsze samochody, aby szybciej, wygodniej czy ekonomicznej podróżować. Zatem czy nowy, super nowoczesny ciągnik na polu to coś niestosownego? Czy sami chcemy jeździć nowoczesnymi samochodami, równocześnie wypatrując rolnika na rowerze?

O mocy rolnika, jego silnej marce świadczy doświadczenie, bez którego najnowsze technologie, by nie powstały oraz zamiłowanie do tradycji, bez której rolnictwo istnieć nie może.

ALINA LASKOWSKA
a.laskowska@gazetaolsztynska.pl

PROMOCJA

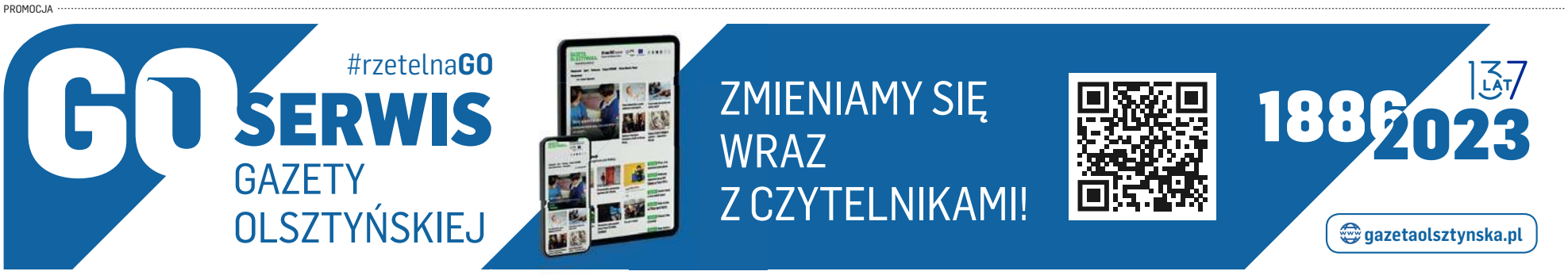

eprasa.pl f7d87b5b21

Lubi swoją pracę i szanuje każdego klienta

Piotr Pułjanowski jest szewcem od 1985 roku. W tym właśnie roku zdał egzamin. Wcześniej, przez trzy lata, szkolił się pod okiem mistrza Bolesława Kłosa w Olsztynie, by zdobyć zawód. Pracuje dużo i choć kokosów z tego nie ma, to kocha swoją pracę i szanuje każdego klienta.

Fot. Katarzyna Tomaszewicz

Zawód szewca wymaga solidności, fachowości, zdolności manualnych — mówi Piotr Pułjanowski

Piotr Pułjanowski urodził się w Dobrym Mieście. Od 1991 roku mieszka w Giżycku i pracuje jako szewc. Niestety szewstwo, nie tylko w Giżycku, jest zawodem zanikającym. Jeszcze do niedawna szliśmy do szewca, kiedy odpadł nam flek, pękła podeszwa lub na noskach naszych butów pojawiły się brzydkie zacieki od soli. Dzisiaj z usług szewców korzystają zazwyczaj jedynie osoby starsze, które nie są przyzwyczajone do częstej wymiany ubrań, obuwia i gadżetów, tak jak młodsze pokolenie.

Pan Piotr ma ogromne zasługi w kontynuacji tego rzadkiego rzemiosła. Dzięki jego profesjonalnym usługom mieszkańcy mogą przedłużyć żywotność swojego obuwia. W jego zakładzie można dokonać również innych napraw przedmiotów wykonanych ze skóry, a każda wizyta powiązana jest - jak podkreślają mieszkańcy - z doświadczaniem ogromnej kultury dnia codziennego, a także rozmów na różne „życiowe" tematy. Z tych między innymi powodów Piotr Pułjanowski w ubiegłym roku został laureatem nagrody burmistrza Giżycka w dziedzinie kultury. To wyróżnienie dużo znaczy dla pana Piotra. Mówi o tym z dumą.

Pan Piotr został szewcem w zasadzie przypadkiem.

— Miałem brata stryjecznego, pomagałem jego rodzicom w gospodarstwie — opowiada. — Przyjechał tam brat szewc z Olsztyna. Zacząłem uczyć się w tym kierunku. A że mistrz był przesympatyczny, a ja lubiłem się uczyć, szło mi dobrze. Zacząłem naukę w 1982 roku, a w 1985 zdałem egzamin na czeladnika. Egzamin nie był łatwy - trzeba było zrobić nowe buty, poza tym odpowiedzieć na pytania mistrzów.

— Wtedy butów do zrobienia było mnóstwo, w sklepach niczego nie było, więc ludzie dbali i naprawiali buty, szewc był potrzebny — wspomina. — Uczyłem się u mistrza Bolesława Kłosa w Olsztynie. On był doskonały w swoim fachu, praktycznie nie miał konkurencji. Pracy było mnóstwo. Co i raz ktoś zaglądał, dając zlecenie.

W latach 80. i 90. pracy dla szewców nie brakowało. W zakładzie w Olsztynie, w którym pan Piotr odbywał praktykę, każdy z pracujących tam naprawiał nawet po sto par butów dziennie. Od kiedy popularne stały się produkty z Chin, klientów jest znacznie mniej i wciąż ubywa. Zamiast zapłacić za naprawę butów, część osób woli kupić nowe. Nawet jeśli mają nie wytrzymać na nodze miesiąca.

— Wielu szewców zamknęło zakłady, gdy weszła chińszczyzna — przyznaje. — Wielu moich kolegów, choćby z Olsztyna, wyjechało do pracy za granicę, inni zmienili zawód.

— Kiedyś przyszła do mnie pani ze skórzanymi butami. Powiedziałem, że koszt ich naprawy wyniesie 25 złotych i pani zrezygnowała — opowiada szewc. — Woli kupić chińskie. A jej były ładne, skórzane. Zdziwiłem się, bo według mnie naprawa się opłacała.

Przed laty, decydując się na naukę zawodu, pan Piotr widział przed sobą pewną, stabilną przyszłość. Dziś już nie patrzy tak optymistycznie. Brak nowych zleceń to największa bolączka. Giżycki szewc ma oczywiście grupę stałych klientów, którzy wracają z kolejnymi parami obuwia, ale jest ich zbyt mało, a koszty prowadzenia zakładu rosną.

— Opłaty idą w górę, zleceń coraz mniej, a i zdrowie już nie takie — przyznaje.

Kolejnym problemem jest praca nadaremna, to znaczy naprawianie butów, które ktoś przyniósł, ale nie wrócił po nie. Ma takich sporo. Praca zatem została wykonana, ale zapłaty za nią niestety nie ma.

W Giżycku pracuje dwóch szewców, ale na przykład w Orzyszu czy Rynie w ogóle nie ma nikogo, kto by ten fach uprawiał. I co gorsze — nie ma chętnych do szkolenia w tym zawodzie.

Mimo pewnego rozgoryczenia pan Piotr podkreśla, że bardzo lubi swój zawód. Wykonuje go, jak umie najlepiej.

— Ten fach wymaga solidności, fachowości, zdolności manualnych i artystycznych — dodaje. — Sporo wiem, dużo potrafię zrobić, ale obecne czasy nie są dla nas łatwe. Najczęściej przychodzą panie skracać obcas, zniżyć buty. Są też tacy, którzy chcą rozbić obuwie, na co mam swój sposób. Robię to według starej szkoły mistrzów, którzy mi wiedzę przekazali. Ta praca wymaga fachowości, dokładności. Solidność to podstawa. Niestety, czasy są takie, że przez lata nie słyszałem, żeby ktokolwiek chciał się uczyć tego zawodu. Zostaliśmy ostatni... następnych już nie będzie.

KATARZYNA TOMASZEWICZ
k.tomasiewicz@gazetaolsztynska.pl

Ile wynosi przeciętna emerytura?

Jak wynika z danych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, przeciętna emerytura wypłacona w marcu tego roku wyniosła 3 482,63 zł, natomiast w marcu 2022 r. było to 2903,85 zł. Oznacza to wzrost o 578,78 zł rok do roku.

Z początkiem marca ZUS zwaloryzował emerytury i renty. Świadczenia wzrosły o 14,8 proc. Po waloryzacji minimalna emerytura wynosi 1588,44 zł. 1 marca podwyższono kwoty najniższych emerytur i rent: emerytura, renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy oraz renta rodzinna o 250,00 zł (z 1 338,44 zł do 1 588,44 zł); renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy o 187,50 zł, z (1 003,83 zł do 1 191,33 zł).

— Przeciętna emerytura wypłacona w marcu tego roku wyniosła 3 482,63 zł. Dla porównania w marcu 2022 roku świadczenie to wyniosło 2903,85 zł. Oznacza to wzrost o 578,78 zł rok do roku — mówi prof. Gertruda Uścińska, prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. — W marcu 2023 r. emerytury i renty w ZUS pobierało ponad 7,8 mln świadczeniobiorców. Najwyższy odsetek świadczeniobiorców, tj. 77,8 proc. stanowiły osoby pobierające emeryturę. Rentę z tytułu niezdolności do pracy pobierało 7,2 proc., a rentę rodzinną 15,1 proc. świadczeniobiorców.

Największy odsetek emerytur – 13,8 proc. – to emerytury w przedziale od 2 200,01 zł do 2,6 tys. zł. Szefowa ZUS zwraca uwagę, że w ostatnich miesiącach znacząco wzrosła liczba osób pobierających emerytury w wysokości powyżej 7 tys. zł.

— W marcu 2022 r wynosiła ona 108,0 tys. a w marcu br. wyniosła 258,8 tys. zatem w porównaniu z rokiem poprzednim była wyższa o 150,8 tys. czyli o 139,6 proc. — mówi.

Z danych ZUS wynika, że emerytury w wysokości ponad 10 tys. zł pobierało 36,9 tys. osób, w tym 1 008 świadczeniobiorców, którzy pobierali emeryturę w wysokości ponad 15 tys. zł.

Jak się okazuje, kobiety wciąż otrzymują statystycznie niższą emeryturę niż mężczyźni.

— Wpływ na to ma przede wszystkim sytuacja na rynku pracy, luka płacowa oraz przerwy w karierze spowodowanej macierzyństwem i rodzicielstwem — wyjaśnia profesor.

Z raportu ZUS wynika, że w populacji kobiet 42,5 proc. z nich pobiera świadczenia w wysokości do 2,4 tys. zł.

ZUS, OPR. TOM

PROMOCJA

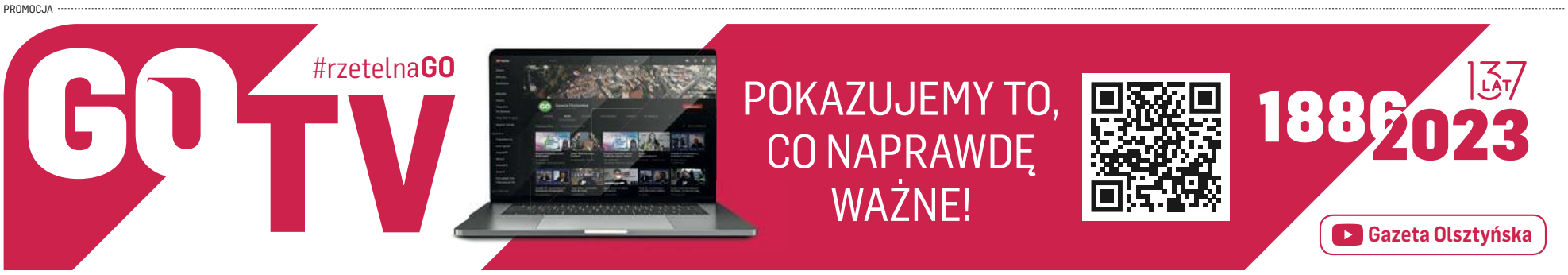

eprasa.pl f7d87b5b21

Hakerzy włamali się na konto firmy. Zapłaci za to bank

Sąd Apelacyjny w Białymstoku przyznał olsztyńskiej firmie, z której konta hakerzy dokonali dwóch nieautoryzowanych przelewów, 76 tys. zł z odsetkami od banku prowadzącego ten rachunek. Sąd oddalił apelację banku z Zabłudowa (Podlaskie) i utrzymał wyrok pierwszej instancji. Jest on prawomocny.

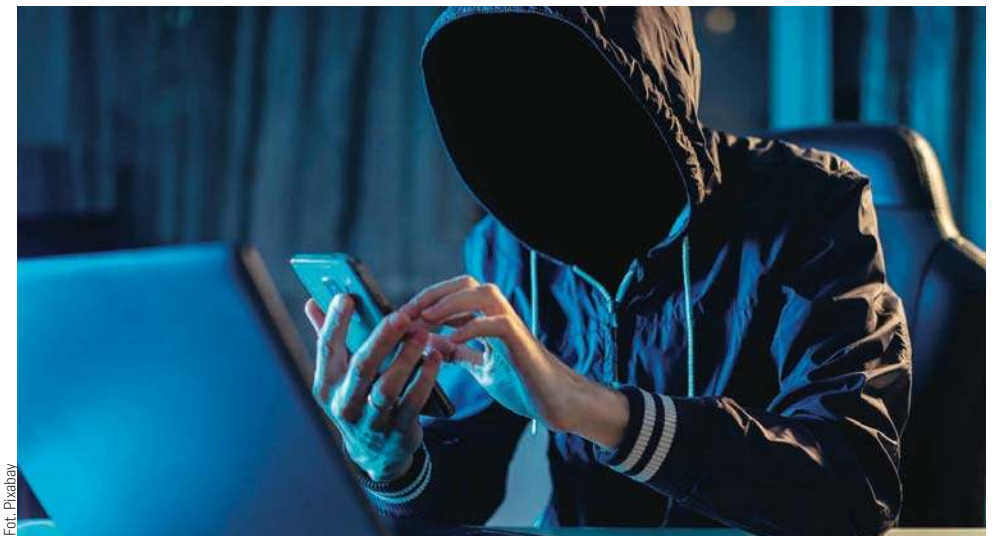

Fot. Pixabay

W marcu 2016 roku z konta firmy z Olsztyna dokonano dwóch nieautoryzowanych przelewów. Okazało się, że zainfekowany hakerskim oprogramowaniem był komputer prezesa tej spółki. Część pieniędzy udało się odzyskać, ale przelewy na ponad 220 tys. zł zostały zrealizowane. Firma próbowała najpierw sprawę zakończyć polubownie, ale ostatecznie wystąpiła do sądu o zwrot części roszczenia, sięgającej 76 tys. zł plus odsetki.

Półtora roku temu Sąd Okręgowy w Białymstoku to powództwo nieprawomocnie uwzględnił w całości, odwołując się do przepisów mówiących o obowiązku naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Ocenił, że roszczenie było wymagalne (nie upłynął 3-letni okres przedawnienia), a bank działa w obrocie prawnym jako profesjonalista i ma z należytą starannością dbać o interesy jego klientów.

Jednocześnie sąd uznał, że prezes spółki nie dopuścił się zaniedbań, których następstwem były owe nieautoryzowane przelewy, a ochrona pieniędzy przechowywanych w banku przez klientów nie może być obarczona ryzykiem dokonywania transakcji przez osoby nieuprawnione. Sąd zwracał też uwagę, że podobna próba zhakowania konta olsztyńskiej firmy, ale w innej placówce bankowej, została wykryta i podjęto działania, by zapobiec wyprowadzeniu pieniędzy.

Pozwany bank chciał oddalenia powództwa w całości. Stał na stanowisku, że sąd okręgowy przede wszystkim błędnie przyjął 3-letni okres przedawnienia. Pełnomocnik spółki, która straciła pieniądze, chciał utrzymania wyroku. Argumentował, że bank ma działać ze szczególną starannością, bo zajmuje się pieniędzmi obywateli i firm.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku apelację banku oddalił i wyrok utrzymał.

Uzasadniając to orzeczenie sędzia Krzysztof Chojnowski zwracał uwagę, że obu przelewów nie autoryzował ani prezes (a taki był wymóg), ani żaden inny pracownik spółki, do której należał rachunek bankowy. Sąd jednoznacznie ocenił, że do przelewów doszło wskutek przestępstwa, bez przyczynienia się ze strony prezesa spółki ani innych jej pracowników.

Uwzględniając powództwo sąd odwołał się do zapisów umowy rachunku bankowego, na mocy której bank zobowiązuje się do przechowywania pieniędzy posiadacza rachunku i realizacji jego zleceń, czyli rozliczeń pieniężnych.

Sędzia Chojnowski przypominał, że pieniądze na rachunku są własnością banku, a posiadaczowi rachunku przysługuje wobec banku roszczenie o wypłatę określonej sumy. Odnosząc się do kwestii autoryzacji transakcji mówił, że jej brak (np. udzieliła jej osoba nieuprawniona wskutek działań przestępczych, jak w tej sprawie - wskutek ataku hakerskiego) oznacza „nieuprawnione przesunięcie majątkowe" na szkodę banku.

Sędzia Chojnowski podkreślał, że jeśli jednak bank uwzględni taką nieautoryzowaną transakcję i odmówi uwzględnienia ewentualnej reklamacji, to poszkodowanym jest posiadacz rachunku, z którego dokonano wypłaty.

— Ryzyko wypłaty z rachunku bankowego na rzecz osoby nieuprawnionej czy dokonania rozliczenia na podstawie dyspozycji wydanej przez taką osobę, obciąża bank również w ramach bankowości elektronicznej — mówił sędzia.

(PAP) ROBERT FIŁOŃCZUK

Czy dzieci same decydują o swojej przyszłości?

29 proc. rodziców ma jasną wizję pracy, jaką miałoby wykonywać w przyszłości ich potomstwo, natomiast 61 proc. badanych nie chce ingerować w wybór zawodu dziecka - wynika z badania Pracuj.pl. Jedna trzecia rodziców martwi się, że ich dzieci popełnią te same błędy w rozwoju zawodowym, co oni.

Jak wynika z badania Pracuj.pl, 36 proc. rodziców zadeklarowało, że nie ma preferencji co do zawodu, jaki miałyby w przyszłości wykonywać ich dzieci. 29 proc. rodziców przyznało, że ma preferencje co do przyszłości zawodowej potomstwa. Wśród badanych bardziej skłonni do planowania przyszłości dzieci są mężczyźni (33 proc.) niż kobiety (25 proc.).

Jak podano, największe nadzieje co do przyszłości zawodowej potomstwa żywią przedstawiciele pokolenia Y (25-34 lata) - 37 proc. badanych z tej grupy deklaruje, że ma preferencje dotyczące wyborów zawodowych swoich pociech. Najrzadziej takie oczekiwania mają z kolei badani ze starszych grup wiekowych – 45-54 lat i 55-65 lat.

61 proc. badanych zadeklarowało, że nie chce ingerować w zawód, jaki w przyszłości wybiorą ich dzieci. Prawie 60 proc. uczestników badania stwierdziło, że kieruje lub będzie kierować edukacją swojego dziecka w taki sposób, by mogło ono zmienić swoją pasję w zawód.

71 proc. rodziców oczekuje od szkoły swojego dziecka, że będzie przekazywać wiedzę przydatną na rynku pracy. Nieco częściej takie oczekiwania mają kobiety (73 proc. w porównaniu do 69 proc. mężczyzn). 38 proc. ankietowanych oceniło, że szkoła, do której chodzą ich dzieci, rzeczywiście skutecznie przekazuje wiedzę użyteczną na rynku pracy.

Jak wskazano w podsumowaniu badania, częściej pozytywną praktykę dostrzegają w szkołach swojego potomstwa pracownicy fizyczni. 45 proc. z nich zadeklarowało, że ich dzieciom w ramach edukacji obowiązkowej przekazywana jest także wiedza przydatna na rynku pracy. Podobne deklaracje złożyło 34 proc. pracowników biurowych. Niemal jedna czwarta ogółu badanych uznało, że w przypadku placówki, do której uczęszczają ich dzieci, taka wiedza nie jest przekazywana.

64 proc. badanych na własną rękę zapewnia swoim dzieciom dodatkowe zajęcia pozaszkolne, by w przyszłości miały one lepsze szanse na rozwój kariery. Pracownicy biurowi istotnie częściej (68 proc.) deklarują zapewnianie dodatkowych lekcji swoim dzieciom niż pracownicy fizyczni (58 proc.).

Jedna trzecia respondentów obawia się, że ich dzieci popełnią podobne błędy w rozwoju kariery zawodowej, co oni sami. 78 proc. matek i ojców wierzy w to, że ich dzieci znajdą w przyszłości pracę, w której będą szczęśliwe.

Badanie Pracuj.pl przeprowadzono na próbie 578 matek i ojców posiadających dzieci w wieku szkolnym (7-18 lat).

(PAP)

PROMOCJA

eprasa.pl f7d87b5b21

Polska jest liderem wzrostu gospodarczego w Unii

— W pierwszym kwartale 2023 r. nadwyżka handlowa w relacji do PKB wzrosła do rekordowego poziomu 6,7 proc. — stwierdził w raporcie główny ekonomista PZU Dawid Pachucki. Ocenił, że to wynik lepszy od notowanego przez Niemcy.

Główny ekonomista PZU Dawid Pachucki zwrócił uwagę, że w pierwszym kwartale 2023 r. pozytywny wpływ na wzrost PKB w Polsce miały inwestycje. Ich realne tempo wzrostu przyspieszyło z 5,4 do 5,5 proc., licząc rok do roku, a po oczyszczeniu z sezonowości – z 1,6 do 1,9 proc. kwartał do kwartału.

— W zasadzie od trzeciego kwartału 2021 r. nakłady brutto na środki trwałe pozostają w silnej tendencji wzrostowej. Gorzej jest z konsumpcją prywatną, której wyraźnie ciąży dotychczasowy wzrost cen. Pomimo dobrej sytuacji na rynku pracy i dwucyfrowego tempa wzrostu wynagrodzeń w sektorze przedsiębiorstw spożycie gospodarstw domowych pogłębiło roczny spadek z 1,1 proc. do 2,0 proc., a w ujęciu kw/kw kurczy się realnie od drugiej połowy ubiegłego roku — ocenił Dawid Pachucki.

Jego zdaniem wyraźniejszej poprawy w konsumpcji prywatnej można się spodziewać dopiero w drugiej połowie roku, wraz z głębszym wyhamowaniem inflacji. Dodał także, że spośród danych dotyczących wzrostu PKB w pierwszym kwartale br. warto zwrócić uwagę na wysoki – sięgający 4,3 pp. – dodatni wkład w PKB ze strony salda obrotów z zagranicą, „i to przy stosunkowo niskiej aktywności gospodarczej, jaką notowały w pierwszym kwartale kraje strefy euro".

— Eurozona, po drugim z kolei spadku PKB w ujęciu kw/kw (po 0,1 proc. zarówno w czwartym kwartale ubiegłego roku, jak i w pierwszym kwartale roku bieżącego) znajduje się w tzw. technicznej recesji. Wysoki wkład we wzrost PKB w Polsce ze strony eksportu netto z nawiązką skompensował ujemny wkład zmiany zapasów, a nadwyżka handlowa w relacji do PKB wzrosła do rekordowego poziomu 6,7 proc., bijąc wynik chociażby takich tuzów eksportowych, jak Niemcy — stwierdził główny ekonomista PZU.

Pachucki wskazał, że struktura wzrostu PKB potwierdza, że Polska w okresie pocovidowej odbudowy pozostaje liderem wzrostu gospodarczego w Unii Europejskiej. Poza tym rosnący udział inwestycji w PKB – po spadku w okresie szoku COVID-19 – zdaniem eksperta będzie służył budowie potencjału gospodarki i powinien wzmocnić tendencje dezinflacyjne w kolejnych kwartałach.

Jak stwierdził ekonomista PZU, wokół inwestycji w Polsce funkcjonuje mit, według którego Polska pod względem relacji inwestycji do PKB w porównaniu do innych krajów wypada blado.

Wyższy poziom niż w Niemczech

— Na poziomie zagregowanym dane rzeczywiście na to wskazują. Jak zatem wytłumaczyć rosnącą konkurencyjność naszego kraju przejawiającą się chociażby w systematycznie zwiększającym się udziale naszej gospodarki w światowym PKB? Okazuje się, że dane zagregowane nie dają pełnego obrazu procesów gospodarczych. Gdy sięgniemy głębiej, chociażby do poziomu przetwórstwa przemysłowego, okaże się, że udział inwestycji tego najbardziej zorientowanego na eksport obszaru naszej gospodarki w relacji do wytwarzanej tam wartości dodanej (PKB w cenach producenta) od lat kształtuje się na poziomie wyższym niż np. w przypadku firm wytwórczych w Niemczech — zauważył Dawid Pachucki.

Wskazał, że polskiej gospodarce pomaga też wzrost znaczenia w wymianie handlowej usług, które są mniej kapitałochłonne. W kontekście zapowiadanych znaczących inwestycji w energetykę czy przemysł obronny, kolejne lata powinny przynieść poprawę relacji inwestycji do PKB również na poziomie zagregowanym.

Inflacja spada

Dawid Pachucki odniósł się także do obserwowanego spadku inflacji. Przypomniał o obniżeniu się inflacji producenckiej (czyli PPI), która w kwietniu spadła do 6,8 proc. w ujęciu rok do roku z 10,3 proc. w marcu.

— Dezinflacja w PPI ma szeroki charakter (redukcje m/m w przetwórstwie i energetyce). Mediana odchyleń miesięcznych zmian cen składowych agregatu PPI od długookresowych średnich jest już ujemna, co oznacza, że w ujęciu miesięcznym ceny poszczególnych komponentów PPI rosną przeciętnie wolniej niż w przeszłości w analogicznych miesiącach roku. Przy słabszym popycie, utrudniającym przekładanie inflacji na ceny towarów konsumpcyjnych, powinno to wesprzeć podobną tendencję w cenach konsumenckich — dodał ekspert.

Wskazał też, że inflacja konsumencka (CPI) obniżyła się do 13 proc. w maju z 14,7 proc. w kwietniu i że ceny nie zmieniły się w ujęciu miesiąc do miesiąca.

— Obserwowane tendencje wzmacniają słuszność naszej prognozy jednocyfrowej inflacji CPI r/r już jesienią i w tym kierunku zdaje się ostatnio przesuwać większość prognoz rynkowych — stwierdził główny ekonomista PZU.

(PAP) MAREK SIUDAJ

Będziemy dalej pomagać uchodźcom z Ukrainy

W Urzędzie Marszałkowskim podsumowano dotychczasowy zakres pomocy udzielonej przez samorząd województwa walczącej Ukrainie i oraz uchodźcom z Ukrainy. Uczestnicy spotkania zastanawiali się też formami dalszego wsparcia.

Spotkanie zorganizowała pełnomocniczka marszałka ds. integracji uchodźców z Ukrainy Irena Petryna. Wzięli w nim udział między innymi marszałek województwa Gustaw Marek Brzezin, wicemarszałek Miron Sycz, biskup greckokatolickiej diecezji olsztyńsko-gdańskiej ks. Arkadiusz Trochanowski, dyrektor wydziału bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie Krzysztof Kuriata, przewodniczący olsztyńskiego oddziału Związku Ukraińców Polsce Stefan Migus oraz przedstawiciele organizacji zrzeszających uchodźców.

— Powinniśmy się wzajemnie uzupełniać, korelować działania, aby wsparcie naszych przyjaciół z Ukrainy było jeszcze bardziej efektywne — powiedział podczas spotkania Gustaw Marek Brzezin. Marszałek podziękował administracji rządowej, organizacjom pozarządowym i środowiskom duchownym za współpracę w niesieniu pomocy dotkniętemu wojną narodowi ukraińskiemu.

Biskup Arkadiusz Trochanowski zwrócił uwagę, że nie powinniśmy mylić pomocy z rozdawnictwem.

— Trzeba pomagać systemowo. Wiedzieć, gdzie i na co wydajemy pieniądze. Nie możemy uczyć rozdawnictwa — tłumaczył biskup.

Uczestniczący w dyskusji przedstawiciele uchodźców podziękowali za dotychczasowe wsparcie i jednocześnie zwrócili uwagę na trudności w codziennym funkcjonowaniu, jakie najczęściej napotykają. Spore problemy, zwłaszcza pracującym matkom, sprawia ograniczona liczba miejsc w żłobkach i przedszkolach dla dzieci, a także wakacyjna opieka nad dziećmi oraz dostępność do służby zdrowia. W czasie dyskusji zastanawiano się także, jak zaktywizować przebywających u nas uchodźców, którzy – choć mogą – nie chcą podejmować pracy.

Przypomnijmy, że samorząd województwa warmińsko-mazurskiego od pierwszych chwil rosyjskiego ataku na Ukrainę zaangażował się w pomoc partnerskiemu obwodowi rówieńskiemu. Strona ukraińska na bieżąco informowała o swoich potrzebach. Najważniejszą z form prowadzonych działań było przekazywanie pomocy materialnej. W pierwszej fazie przekazywane dary pochodziły ze zbiórki zorganizowanej przez Urząd Marszałkowski oraz z darów udostępnionych przez organizacje pozarządowe, osoby prywatne i firmy.

W sumie przekazano dwie karetki oraz 23 tony artykułów pierwszej potrzeby i ponad 5 ton żywności. Następnie Sejmik Województwa Warmińsko-Mazurskiego na mocy stosownych uchwał w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej społeczności regionalnej obwodu rówieńskiego przekazał w 2022 r. środki o łącznej wysokości 520,5 tys. zł. Do obwodu rówieńskiego trafiło m.in. 26 tom żywności 28 agregatów prądotwórczych, 578 koców oraz 242 śpiwory. W bieżącym roku samorząd województwa kontynuuje pomoc dla partnerów obwodu rówieńskiego. Wiosną Urząd Marszałkowski przekazał 30 zestawów komputerowych, które służą dzieciom i młodzieży w całodobowym ośrodku pobytu.

Planowane są kolejne działania pomocowe. Między innymi zakup drona, który będzie używany przez tamtejszych strażaków do patrolowania granicy białorusko-ukraińskiej, organizacja letniego wypoczynku na Warmii i Mazurach dla dzieci z obwodu rówieńskiego oraz realizacja projektu dofinansowanego przez Inicjatywę Środkowoeuropejską, w ramach którego Departament Współpracy Międzynarodowej wspólnie z wojewódzkim oddziałem OSP zorganizują szkolenie dla strażaków ochotników w obwodzie rówieńskim.

MMB

PROMOCJA

eprasa.pl f7d87b5b21

Krzyżówka klasyczna z hasłem

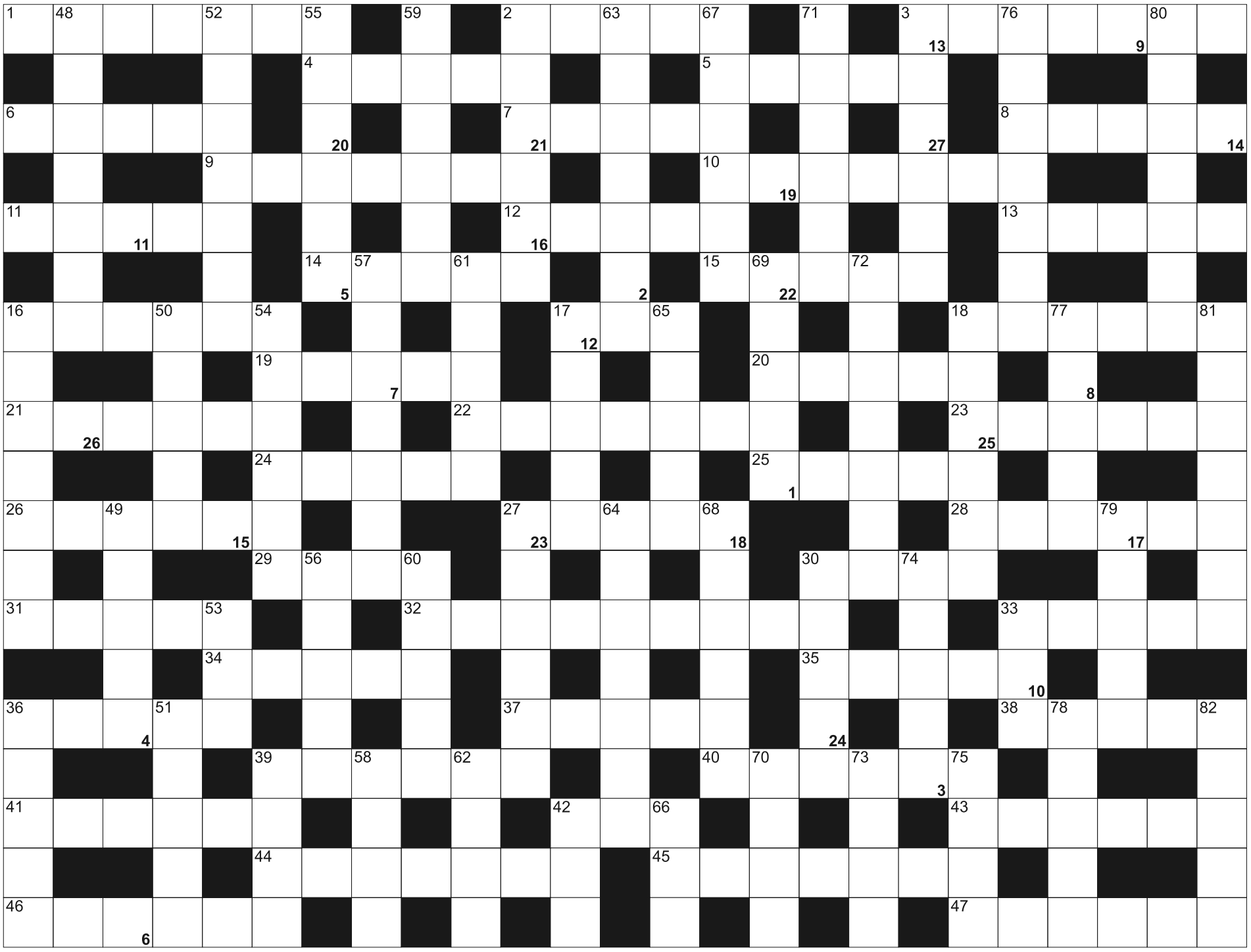

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27, utworzą rozwiązanie

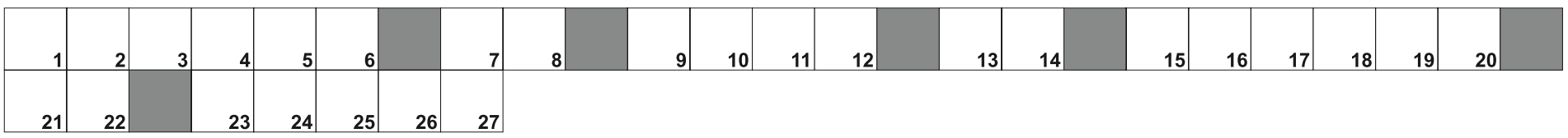

POZIOMO: 1) stolica Tajlandii; 2) spis zakupów; 3) diabetyk potocznie; 4) mistrz zapaśnictwa sumo; 5) południowy posiłek Anglika; 6) nocny na budowie, dozorca; 7) dziecko płci żeńskiej; 8) miejska kolej podziemna; 9) skwarnie, gorąco; 10) buty obok adidasów, nike i pum; 11) imię Newtona; 12) obok wyspy Wolin; 13) tlenowiec Se; 14) róg budynku, winkiel; 15) komenda w judo, walczyć dalej; 16) hiszpańska stolica; 17) nocny motyl; 18) materiał opatrunkowy; 19) ... Martin, marka samochodu; 20) okrążenie bieżni; 21) Kuczma lub Breżniew; 22) największe jezioro w stanie Alaska, USA; 23) slang, gwara; 24) pszenica, jęczmień lub żyto; 25) odda ją uczciwy znalazca; 26) sporządzane przez barmana; 27) wymienialna część długopisu; 28) opiekunka do dzieci; 29) pomysłodawca konia trojańskiego; 30) potomstwo ssaków; 31) owoc dyniowaty z czerwonym miąższem; 32) najgłębsze jezioro na Półwyspie Kolskim, Rosja; 33) księga z rodzinnymi zdjęciami; 34) ryba oszczer; 35) 12 sztuk; 36) pływalnia pod dachem; 37) Krystyna, aktorka i reżyser "Pestka"; 38) śniedź na miedzi; 39) pisali je bracia Grimm; 40) stop odlewniczy żelaza z węglem; 41) zwierciadło; 42) o pół tonu wyżej niż "g"; 43) egzamin dojrzałości; 44) stolica Kenii; 45) odzież; 46) germański król elfów; 47) posiedzenie zarządu firmy

PIONOWO: 2) ogólniak; 3) powieść, epopeja Władysława Reymonta; 16) skoczna, wpada w ucho; 17) szewska szpilka; 18) ptak na królewskim stole; 27) dziury i nierówności na drodze; 30) cytrynek lub paź królowej; 33) angielska Ania; 36) Baggins, bohater "Hobbita"; 39) była stolica RFN; 42) angielska jałowcówka; 48) mistrz, wirtuoz; 49) klucz o przekroju sześciokąta; 50) samuraj bez pana; 51) kwas plus alkohol; 52) futra, przydają się na zimę; 53) kierunek, nurt buddyzmu; 54) mały Tadeusz; 55) sportowiec na rowerze; 56) lampka sygnalizacyjna; 57) Hopkins i Quinn, aktorzy; 58) brzask; 59) płynie z wieży mariackiej; 60) Sarandon, aktorka; 61) zimne - na choince; 62) Tichy, bohater "Dzienników gwiazdowych" Lema; 63) dawna Gujana Holenderska; 64) kluski z kapustą; 65) wojsko; 66) ryba z wąsami; 67) montowane w autach przeciw złodziejom; 68) sposób osuszania gruntów; 69) malunek na płótnie; 70) Irlandia w oryginale; 71) polski generał spod Monte Cassino; 72) mieszkańcy Indii; 73) cieśnina w Szkocji, między wyspą Mull i Iona; 74) ustalona odpowiedź na hasło; 75) przepowiednia, wóżba, znak; 76) śledcza, sejmowa lub lekarska; 77) przyjęta zasada, reguła; 78) występuje w filmach i w teatrze; 79) No dla chemika; 80) pojemnik do przechowywania yerba mate; 81) wojskowy policjant; 82) dawna korona papieska

SUDOKU

							8	9
9	3		7					6
2						1		7
7	4		9				1	
3	8			7			2	4
		9				3	7	5
1		2			9			3
4			2				5	
8	7		6	5	1		9	

953

3	8		4				6	2
		6	7	1	2		8	
4		7	6			5		
	7	3		4			2	6
			1	2			7	
	6	5					4	
			9					
		8			4		5	
	5	4	8				9	7

954

1	6					7	8	
			3		6			
7								2
9		5		8	3	6		
					2	3	1	9
3			9	6			4	
4					9		3	5
	9	1	5	3			7	
		2	1	4	7		9	

955

eprasa.pl f7d87b5b21

FRYTKI Z OKONIA Z WIDOKIEM NA JEZIORAK

ZDARZA SIĘ DOŚĆ CZĘSTO, ŻE ŻEGLARZE PRZEBYWAJĄCY NA WODZIE DZWONIĄ DO NASZEJ RESTAURACJI I ZAMAWIAJĄ JEDZENIE. GDY JUŻ DOPŁYNĄ DO PORTU W IŁAWIE, TO WSZYSTKO MAJĄ PRZYGOTOWANE I POZOSTAJE TYLKO ŻYCZYĆ IM SMACZNEGO — MÓWI PAWEŁ MASICZAK, WŁAŚCICIEL SMAŻALNI RYB „POD ŻAGLAMI".

MATEUSZ PARTYGA
m.partyga@gazetaolsztynska.pl

Czy budowlaniec może być kucharzem, a nawet restauratorem? A czemu nie?! Iławianin Paweł Masiczak, który od ok. 20 lat działa w branży budowlane,j postanowił wraz z kolegą Damianem Szulowskim otworzyć w Iławie smażalnię ryb z prawdziwego zdarzenia. A tak się składa, że akurat w jego rodzinie były już tradycje związane z pracą w gastronomii.

— „Czapla", „Hotelowa", „Centrum" - w tych kultowych niegdyś iławskich restauracjach pracowała moja mama. Można zatem uznać, że kontynuuję rodzinną tradycję — mówi Paweł, z którym spotykamy się „Pod żaglami". No właśnie — wiatr wiał tego dnia taki, że miłośnicy żeglarstwa, do których właściciele restauracji znajdującej się nad samym brzegiem Jezioraka także należą, najchętniej wybraliby się... pod żagle. Ale nie tym razem, teraz już trzeba myśleć o nowym sezonie turystyczno-kulinarnym.

Brakowało takiego miejsca

Iława, określana często jako mekka żeglarstwa, ożywa zwłaszcza latem. Turyści coraz częściej zaglądają na Pojezierze Iławskie, którego największym akwenem jest Jeziorak, najdłuższe jezioro w Polsce. Z tym, że w tym mieście przez wiele lat brakowało punktu gastronomicznego będącego niejako symbolem miasta nad jeziorem, czyli smażalni ryb.

— Wielokrotnie, jako mieszkańcy Iławy, słyszeliśmy od turystów i naszych znajomych z innych miejscowości, że chcieliby zjeść dobrą rybę, ale nie ma za bardzo gdzie. Oczywiście, iławskie restauracje, jak każde, serwowały dania rybne, jednak brakowało wciąż punktu stricte nastawionego na owoce naszych jezior i rzek. Dlatego też postanowiliśmy to zmienić i otworzyliśmy własną smażalnię — mówi Paweł, który początkowo sam zabierał się za kucharzenie. Obecnie „Pod żaglami" zatrudnia już kucharzy, a to oznacza, że biznes kwitnie.

W prowadzeniu restauracji pomaga mu żona, która na co dzień pracuje w firmie... produkującej konstrukcje stalowe. — Wspólnie dbamy o to, żeby wszystkie produkty, których używamy były najwyższej jakości. Dlatego też zaopatrujemy się u lokalnych dostawców, którzy dostarczają nam świeże i pyszne warzywa, a my przygotowujemy surówki serwowane w naszej restauracji — dodaje.

Z widokiem na jezioro

Debiut nastąpił w 2021 roku. Jak przyznają pomysłodawcy i właściciele, początki były trudne: klienci nie wiedzieli jeszcze może o nowym punkcie na gastronomicznej mapie Iławy, więc też nie przychodzili do smażalni. No ale jak się robi dobrą robotę, to lokalna sława (kulinarna) sama przyjdzie. Wiadomo nie od dziś, że najlepszą reklamę robi poczta pantoflowa. Oczywiście, jeśli dany punkt zasługuje na taką promocję. „Pod żaglami" gotowała na tyle dobrze, że wkrótce pojawili się klienci, zarówno turyści jak i miejscowi miłośnicy rybnego smaku.

Bez wątpienia magnesem przyciągającym ich jest także umiejscowienie smażalni. Znajduje się ona bowiem na pierwszym piętrze i tarasie jednego z budynków należących do Portu Śródlądowego w Iławie. Rozpościera się stąd kapitalny widok na południowy kraniec Jezioraka, który dalej na północ „wije się" na długości 27 kilometrów. Tuż obok jest przystań jachtowa, jedna z najnowocześniejszych w woj. warmińsko-mazurskim, z pełnym zapleczem. To od strony wschodniej, patrząc z restauracyjnego tarasu, natomiast po drugiej stronie budynku znajduje się plaża miejska, przy której właśnie budowany jest hotel. Gdy już powstanie, to jego klienci zapewne zajdą na rybkę „Pod żagle".

— Większość naszej klienteli stanowią turyści, zarówno ci przebywający w okolicznych apartamentach i willach, jak i z innych części miasta czy w ogóle — odpoczywający w okolicach Iławy. Wśród osób, które nas odwiedzają, sporo mamy samych iławian — zauważają właściciele.

Smażalnia żyje w pełnej symbiozie z Portem Iława, mało tego — organizują wspólnie imprezy, jak choćby koncerty szantowe. Wiadomo, jak się restauracja nazywa tak jak się nazywa, to nie może tu zabraknąć żeglarskiego klimatu.

Fot. Mateusz Partyga

W Iławie brakowało punktu stricte nastawionego na produkty naszych jezior i rzek. Dlatego postanowiliśmy to zmienić i otworzyliśmy własną smażalnię — mówi Paweł Masiczak

Właściciele smażalni, którzy już zresztą zostali wyróżnieni przez organizatorów programu „Mazury Zachodnie od Kuchni", chcą w Iławie, wraz z partnerami, utworzyć Iławski Szlak Turystyczny, którego głównym akcentem będzie gastronomia.

— Mamy bardzo dużo pozytywnych opinii, za co z całego serca dziękujemy i to napędza nas do działania, aby spełnić oczekiwania naszych klientów. Ja, z racji tego, że w sezonie nie pracuję w swojej firmie budowlanej, jestem w restauracji codziennie dbając o każdy szczegół. Rozmawiając z klientami opowiadam o naszej pięknej Iławie, a żona z uwagi na swoją pracę dołącza do nas w weekendy — tłumaczy Paweł.

Z tarasu lokalu rozciąga się piękny widok na Jeziorak

Zupa, okoń, ale i kiełbaska

Smażalnia działa od początku maja (w tym roku pierwszy dzień funkcjonowania przypadł akurat na 29 kwietnia) do końca września. Akurat w maju „Pod żaglami" zaprasza w weekendy, ale już potem jest czynna codziennie.

Menu nie jest nadmiernie rozbudowane. Jest w nim wystarczająca liczba dań do wyboru. Do tego trzeba pamiętać, że to przede wszystkim smażalnia ryb, a nie bar bistro, ale miejsce dla klasycznej kiełbaski także się znalazło. — Nie jest to jednak zwykła kiełbasa z produkcji masowej, tylko wyrób lokalny, dostarczany na bieżąco przez producenta z Iławy — wyjaśniają restauratorzy.

Głównym punktem programu jest jednak ryba i to w różnej formie. — Bardzo popularna jest zupa rybna, ale także tradycyjne dania z sandacza czy okonia. Dla najmłodszych mamy także zapiekanki oraz nasz mały hit: frytki z okonia, które bardzo przypadły do gustu dzieciom i nie tylko — wymienia Paweł.

„Pod żagle" często zaglądają wodniacy, którzy akurat przycumowali w iławskim porcie lub innej przystani. To także (zwłaszcza) z myślą o nich powstała ta smażalnia.

— Zdarza się dość często tak, że żeglarze przebywający na wodzie dzwonią do naszej restauracji i zamawiają jedzenie. Gdy już dopłyną do portu w Iławie, to wszystko mają przygotowane i pozostaje tylko życzyć im smacznego — tłumaczą właściciele, którzy postawili w końcu Na Swoim. A Was, szanowni czytelnicy, jak będziecie w Iławie lub okolicy, zapraszamy „Pod żagle", gdzie okonia lub sandacza możecie zjeść patrząc na jezioro, z którego ta ryba pochodzi. Zainteresowanych odsyłamy także na stronę facebookową: Pod Żaglami.

eprasa.pl f7d87b5b21

Konkurs Castorama Olsztyn: Najpiękniejszy ogród działkowy powiatu olsztyńskiego i miasta Olsztyn

Zrób jedno zdjęcie swojego ogrodu. Umieść je w komentarzu pod postem konkursowym Castoramy do dnia 31.07.2023 r.

Polub profil Castorama na Facebooku i udostępnij konkurs jako post publiczny. Zbierz jak najwięcej polubień zdjęcia w okresie trwania konkursu. Nagrody dla zwycięzców o wartości: 1500 zł, 1000 zł, oraz 500 zł w postaci karty podarunkowej na zakupy w Castoramie.

Castorama Olsztyn ul. Pstrowskiego 16.

19 CZERWCA

Paweł Chałupka w programie „Widzę to inaczej"

Olsztyn

Paweł Chałupka - Zdobył serca widzów prawdziwymi historiami z życia z czasów pracy w gastronomii, jednak pod maską frustrata skrywa skrzydlatą duszę i pięknie pokręcony umysł. Nie zdziwcie się, jeśli jego występ nagle zacznie wykraczać znacznie poza ramy tradycyjnego stand-upu.

Godz. 19.00, Galeria Sowa, ul. Zamkowa 2.

20 CZERWCA

Dzień z Mikołajem Kopernikiem

Olsztyn

Z okazji ROKU KOPERNIKA: zabawy, gry, VR, warsztaty kreatywne.

Godz. 12.00, Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.

21 CZERWCA

Święto Muzyki

Olsztyn

To międzynarodowa akcja, która zasięgiem obejmuje ponad 100 krajów, a w Olsztynie odbędzie się po raz drugi. Organizatorzy chcą, żeby tego dnia Olsztyn rozbrzmiewał muzyką, a mieszkańcy czynnie wsparli wykonawców swoim udziałem. Wydarzenie to różni się w zasadniczy sposób od innych imprez kulturalno-muzycznych (koncertów, festiwali itp.). Jest ona bowiem otwartym zaproszeniem wszystkich osób uprawiających muzykę w danej społeczności do wspólnego uczestnictwa i tworzenia obrazu Święta. Skierowana jest zarówno do amatorów, jak i tych zajmujących się muzyką zawodowo. Nawołuje do spontanicznego stawienia się w przestrzeni publicznej danego miasta i wyrażenia się muzycznie poprzez darmowe i powszechnie dostępne wystąpienia. Publiczności daje natomiast okazję do nieodpłatnego i swobodnego obcowania z różnorodnymi stylami muzycznymi, występującymi wśród danej społeczności.

Stare Miasto w Olsztynie.

21 CZERWCA

Podróże (nie)tylko literackie – Podróże pamięci Stefana Zweiga

Olsztyn

Wiedeński kosmopolita Stefan Zweig był jednym z najbardziej popularnych pisarzy epoki międzywojennej. Za sprawą jego felietonów odbędziemy podróż po słynnych kurortach tamtej epoki, a dzięki jego wspomnieniom powrócimy do świata pogrzebanego przez I wojnę światową.

Moderacja: Damian Wesołek

Godz. 17.00, Pokój z widokiem (II piętro), Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.

22 CZERWCA

Koncert dyplomantów Państwowej Szkoły Muzycznej II st. w Olsztynie

Olsztyn

Helena Sinisalo (Finlandia) – dyrygent, Dyplomanci PSM II st. w Olsztynie, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej, Julitta Pałys – prowadzenie.

Godz. 18:00 sala koncertowa Filharmonii.

22 CZERWCA

Wystawa: Na ślubnym kobiercu

Otwarcie wystawy Muzeum Warmii i Mazur „Na ślubnym kobiercu" w Domu Gazety Olsztyńskiej

Godz. 17.00, Dom Gazety Olsztyńskiej.

22-24 CZERWCA

49. Ogólnopolskie Spotkania Zamkowe „Śpiewajmy Poezję"

Olsztyn

23 CZERWCA

Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu

Olsztyn

Wiadomo, że najpiękniejsza jest muzyka włoska - nie tylko opery Gioacchina Rossiniego, Giuseppe Verdiego czy Giacoma Pucciniego, ale też utwory z repertuaru Adriana Celentano, Al Bano, Andrei Bocellego, Drupiego (a to zaledwie początek alfabetu!). Muzyka włoska to także Festiwal w San Remo, którego złoty okres przypadł na lata 60. i 70., zaś niejedna gwiazda rozbłysła na tamtejszym niebie, rozpoczynając swoją karierę na brzegu Morza Śródziemnego: Toto Cutugno, zespół Il Volo... No ale czyż można się dziwić, że takie melodie powstają pod słońcem Toskanii, na falach laguny weneckiej, w cieniu Colosseum, pośród zaułków Neapolu?

Godz. 19:00 sala koncertowa filharmonii.

23 CZERWCA

Grzegorz Dolniak stand-up

Olsztyn

Grzegorz Dolniak wraca w najnowszym programie pt."Lifehack"! Jeden z najbardziej ekspresyjnych komików w Polsce ponownie zabiera nas w podróż po swoich odjechanych życiowych obserwacjach. Przyjdź i sprawdź jak Lifehack wciąga bez reszty!

Godz. 20.00, Auditorium Maximum, al. Wojska Polskiego 13.

25 CZERWCA

Break Night - Tribute to Breakout

Olsztyn

Projekt Break Night proponuje największe przeboje ,największe hity zespołu Breakout np. Kiedy byłem małym chłopcem , Modlitwa , Co się stało kwiatom itp. Oprócz repertuaru Breakoutów, formacja prezentuje autorski materiał inspirowany twórczością słynnej grupy. W listopadzie 2021r. wydano nową płytę „Ostatni express" z tekstami Bogdana Loebla, niezrównanego „nadwornego" autora tekstów dla Breakoutów i Tadeusza Nalepy.

Godz. 19.00, Galeria Sowa, ul. Zamkowa 2.

25 CZERWCA

Koncert inaugurujący XIII Festiwal Gitarowy Joaquína Rodrigo w Olsztynie

Olsztyn

Andrzej Kacprzak – dyrygent, Cassie Martin (Francja) – gitara, Duo Klavitarre: Jolanta Ziemska – fortepian, Maciej Ziemski – gitara, Camerata Gedania – Orkiestra Kameralna Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku | Program m.in.: Francisco Cuenca Morales – Koncert Anzur na gitarę, fortepian i orkiestrę: I. Santo Domingo (Evocacion Tarrega), II. El Rincon del Cante (Granaina Albeniz), III. Danza Fetira (Guajira del Rio de Oro).

Godz. 18:00 sala koncertowa Filharmonii.

HELIOS REPERTUAR

Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
108422otbr-a-M

FLASH / dubbing: 12:00, 17:00, 18:15; FLASH / napisy: 14:00, 15:00, 20:15, 21:15; RYSIEK SUPERWRÓBEL / familijny / od 4 lat / dubbing: 12:00, 15:00; ASTEROID CITY / napisy: 15:00, 19:30; TRANSFORMERS: Przebudzenie Bestii / dubbing: 12:15, 17:30; TRANSFORMERS: Przebudzenie Bestii / napisy: 20:30; NAJLEPSZE URODZINY KRÓLIKA KAROLA / familijny / od 4 lat / dubbing: 12:30, 14:30; SPIDER-MAN: Poprzez Multiwersum / familijny / od 10 lat / dubbing: 13:15, 16:30, 19:30; MAŁA SYRENKA / familijny / od 7 lat / dubbing: 13:00, 16:00, 19:00; MAFIA MAMMA / napisy: 20:00; SUPER MARIO BROS. Film / familijny / b.o. / dubbing: 12:45, 13:30, 15:45, 17:15; STRAŻNICY GALAKTYKI: Volume 3 / dubbing: 16:45; SZYBCY I WŚCIEKLI 10 / napisy: 19:45

PO SĄSIEDZKU. „NA WZGÓRZU NAD RZEKĄ"

Drodzy Czytelnicy, gorąco polecamy Waszej uwadze niezwykłe wydarzenie, które odbędzie się w dniach 19-24 czerwca w niedalekim Nowogrodzie (to historyczne miasto w województwie podlaskim, leżące nad Narwią, około 15 km od Łomży – obecnie Nowogród leży na wzgórzu, ale pierwotnie miasto usadowiło się u zbiegu rzek Narwi i Pisy). Pierwsza edycja Festiwalu w Wielkim Formacie pn. „Na wzgórzu nad rzeką" jest niepowtarzalną okazją, by towarzyszyć najwybitniejszym artystom street artu

fot.Instagram.com/monatusz

podczas ich pracy, kiedy to ozdobią 5 wybranych ścian nowogrodzkich budynków swoją sztuką. Wielkoformatowe dzieła autorstwa Nespoon, Andrejkowa, Mony Tusz, S.c. Szymana i SomeArt nawiązywać będą do kurpiowskiej duszy tego miejsca, gdzie żył i tworzył Adam Chętnik – etnograf, muzealnik, znawca Kurpiowszczyzny i założyciel skansenu w Nowogrodzie. Publiczność dowie się, co to są biady (czyli zapasy kurpiowskie), będzie mogła spontanicznie współtworzyć chór naturalny, gimnastykować się po słowiańsku wraz z Emilią Bartkowską, poznać smak wody pieprzowej, bo będzie to uczta także dla ciała. Harmonogram wydarzenia zamieszczony jest na Facebooku Fundacji Adama Chętnika, którą założyła jego prawnuczka Katarzyna Aniela Chętnik – pomysłodawczyni i organizatorka tego niezwykłego przedsięwzięcia.

— Polana Kultury z Orzysza z radością wspiera tę inicjatywę i zachęcam wszystkich, którzy mają apetyt na nietuzinkowość i oryginalność, by przyjechali do Nowogrodu — zaprasza Joanna Kamieniecka, dyrektor orzyskiej Polany Kultury.

Partnerem strategicznym wydarzenia jest Województwo Podlaskie.

REKLAMA
Podlaskie
11023piwo-a -P

eprasa.pl f7d87b5b21

Konstal PRODUCENT
GARAŻE blaszane
BRAMY garażowe
KOJCE dla psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż GRATIS
Dogodne RATY
GARAŻE WZMOCNIONE
AUTOMATYKA DO BRAM
89-650-30-43 85-733-60-26
29-642-34-61 55-621-23-38
512-853-323
www.konstal-garaze.pl
2823otbr-a-G

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIHOLENDERSKIE.EU, 503-103-703

AUTO-MOTO

sprzedam

SKUP aut, 502-180-869

PRACA

dam pracę

POMOCNIK cieśli - dekarza, 601-680-820

SPRZĄTACZKĘ/POMOC kuchenną praca dodatkowa Krys-Stan, 606-643-429

ZATRUDNIĘ pracownika do prac gospodarczych z możliwością zakwaterowania, 504-262-593.

ZATRUDNIĘ pracowników brukarzy, pomocników brukarzy, praca na terenie województwa, 605-829-760

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

USŁUGI

budowa | remont

MINIKOPARKA woda, kanalizacja, drenaże ,605-898-541, 605-898-541

NAPRAWA okien rolet, 504-720-494

POLBRUK, 502-811-658

RÓŻNE

sprzedam

KRĘGI betonowe Olsztyn, 605-898-541

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KUPIĘ byczki, jałówki 100-500kg. 517-245-435

SKUP bydła. Najlepsze ceny! Dojazd do gospodarstwa, 514-574-163

inne

SKUP bydła, 451-521-555

GAZETA OLSZTYŃSKA
(89) 539-74-46,
reklama@wm.pl

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 16 czerwca 2023 r.

odszedł do Domu Ojca nasz Ukochany Tata,
Dziadek i Pradziadek

ś. † p.

Mieczysław Bojarowicz

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
20 czerwca 2023 r. o godz. 9.45 modlitwą w kaplicy
przy ul. Poprzecznej, po czym o godz. 10.15 nastąpi
wyprowadzenie na Mszę Świętą do kościoła
pw. Św. Józefa przy ul. Jagiellońskiej.
Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu
komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Wdzięczna Bogu za Dar Jego Życia

Rodzina

Koleżance

Monice Dondalskiej

i Jej Bliskim

wyrazy współczucia i otuchy z powodu śmierci

Mamy, Marii Dondalskiej

wieloletniego muzyka Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej

składają koleżanki i koledzy z Olsztyńskiego Koła
Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków

124723opb1-a-M

Z głębokim żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pani

Marii Dondalskiej

Artystki, która w latach 1975-2011
współtworzyła naszą Orkiestrę.

Mężowi, Dzieciom
oraz
Rodzinie i Bliskim Zmarłej

składamy wyrazy szczerego współczucia.
Dyrekcja, Muzycy i Pracownicy
Warmińsko-Mazurskiej Filharmonii
im. Feliksa Nowowiejskiego w Olsztynie

124623opb1-a -P

Pani

Agnieszce Gieczewskiej

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Babci

składają Zarząd oraz pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej „ Jaroty" w Olsztynie

124523opb1-a -P

Pani

prof. dr hab. inż.

Agnieszce Cydzik-Kwiatkowskiej

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają
koleżanki i koledzy oraz współpracownicy
Katedry Biotechnologii w Ochronie Środowiska
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

124923opb1-a-M

Panu

Piotrowi Wałeckiemu

wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają pracownicy SM „Jaroty" w Olsztynie

124823opb1-a-M

Bóg widzi śmierć inaczej niż my.
My widzimy ją jako ciemny mur,
Bóg jako bramę...

Walter Flex

380-mp-otbr-6786b-M

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci naszej koleżanki

Jolanty Szuleckiej

Rodzinie i Najbliższym

wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa otuchy
w tych najtrudniejszych chwilach

składają Dyrektor i pracownicy Niepublicznego Zakładu Opieki
Zdrowotnej Ośrodka Mieszkalno-Rehabilitacyjnego Polskiego
Związku Niewidomych w Olsztynie przy ul. Paukszty 57

125023opb1-a-M

Drogiemu Koledze

Wayne'owi Melgaardowi

wyrazy najgłębszego współczucia
z powodu śmierci

Żony

składają kierownictwo i współpracownicy
ze Studium Języków Obcych UWM w Olsztynie

125123opb1-a-M

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom. 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych
320520opb1-d-M

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych
614619opb1-i-M

Warmiński 1987 ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej market
OLSZTYN ul. Lengowskiego 18-20 895 355 300 602 327 277
BISKUPIEC ul. Armii Krajowej 4 897 152 093 608 680 642
POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać
614219opb1-g-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
www.zuparkadia.olsztyn.pl
Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę
103923opb1-c-P

eprasa.pl f7d87b5b21

CONCORDIA WALCZYŁA, ALE SPADŁA

PIŁKA NOŻNA\\\ Przed 34. kolejką III ligi Sokół i Concordia miały spore szanse, by obronić się przed spadkiem. Niestety, Concordia na wyjeździe przegrała z Błonianką, a że Warta ograła Legionovię, więc elblążanie poznali gorzki smak spadku.

• Ursus Warszawa – Sokół Ostróda 1:2 (0:0)
1:0 - Wiśniewski (49), **1:1** - Furman (64), **1:2** - Święty (74 k)
Sokół: Florczak - Porębski, Błaut, Dowgiałło, Pawluczuk (59 Szałkowski), Kwiencer, Mościcki, Furman, Święty (Radzki), Stefański, Lehostajew (79 Banul)

Ostródzianie przed ostatnią kolejką byli w dość komfortowej sytuacji, bo zwycięstwo gwarantowało im utrzymanie w III lidze. Na dodatek grali ze zdegradowanym już Ursusem, co mogło wiele ułatwić, tyle że rywale ostatnio odbierali punkty wyżej notowanym rywalom. Sokoła urządzał nawet remis, ale wtedy Warta nie mogła pokonać Legionovii. Tymczasem po pierwszej połowie piłkarze z Ostródy jedną nogą byli już w IV lidze, ponieważ w ich meczu był bezbramkowy remis, natomiast w Sieradzu gospodarze niespodziewanie wygrywali 1:0.

Jakby tego było mało, to tuż po przerwie Ursus objął prowadzenie - w tym momencie podopieczni trenera Wojciecha Tarnowskiego potrzebowali aż dwóch goli, żeby się utrzymać. No i tak też się stało, bo najpierw strzałem z 17 m do remisu doprowadził Mateusz Furman, po czym dziesięć minut później gola na wagę pozostania w III lidze z rzutu karnego podyktowanego za zagranie ręką zdobył Łukasz Święty. Potem goście mieli jeszcze kilka okazji do podwyższenia wyniku, ale najważniejsze, że w tym samym czasie sami już bramki nie stracili.

Ostatecznie Sokół zakończył sezon na 12. miejscu. W czerwcu odbędą się wybory nowego zarządu, dopiero wtedy poznamy najbliższe plany ostródzkiego trzecioligowca: kto odejdzie, kto zostanie, kto przyjdzie i czy Tarnowski pozostanie trenerem ostródzkiego klubu.

• Błonianka Błonie - Concordia Elbląg 4:2 (1:2)
0:1 - Góral (7), **1:1** - Śmieciński (22), **1:2** - Góral (28), **2:2** - Koterwas (48), **3:2** - Jabłoński (84), **4:2** - Śmieciński (88);
czerwona kartka: Jarzębski (43 Concordia)
CONCORDIA: Wąsowski - Weremko, Jońca, Szawara, Szmydt, Kopka, Bukacki (75 Zielecki), Jarzębski, Rękawek, Drewek (75 Nowicki), Góral (65 Augusto)

O tym, że mecz ze spadkowiczem wcale nie musi oznaczać łatwego zwycięstwa, boleśnie przekonali się elblążanie, którzy przegrali ze zdegradowaną Błonianką, w efekcie razem z nią pożegnali III ligę.

Pierwsza połowa pozwalała mieć nadzieję, że wszystko idzie w dobrym kierunku, bo Concordia prowadziła 2:1. Niestety, sytuacja skomplikowała się tuż przed przerwą, kiedy to drugą żółtą kartkę obejrzał Eryk Jastrzębski. - Mieliśmy mecz pod kontrolą, ale czerwona kartka wiele zmieniła - przyznał trener elblążan Adrian Żurański.

Efekt gry w osłabieniu był taki, że drugiej połowie gospodarze szybko wyrównali, po czym w ostatnich minutach zadali dwa decydujące ciosy. Tym samym powtórzyła się smutna historia sprzed dwóch lat, kiedy to Błonianka, wygrywając 3:0 w Elblągu, spuściła Concordię do IV ligi. Do szczęścia elblążanom zabrakło wówczas jednego punktu...

• Inne wyniki 34. kolejki: Olimpia Zambrów - ŁKS II Łódź 1:3 (1:2), Pilica Białobrzegi - Unia Skierniewice 2:2 (1:2), Warta Sieradz - Legionovia Legionowo 1:0 (1:0), Legia II Warszawa - Jagiellonia II Białystok 5:0 (2:0), Mławianka Mława - Pogoń Grodzisk Maz. 2:2 (1:1), Świt Nowy Dwór Maz. - Pelikan Łowicz 3:2 (0:2), Broń Radom - Lechia Tomaszów Maz. 1:4 (0:1). **DRYH, EM, JK**

TABELA KOŃCOWA

1. ŁKS II	68	76:41
2. Legionovia	64	71:43
3. Pogoń	64	62:39
4. Świt	61	66:45
5. Legia II	55	66:48
6. Lechia	55	51:43
7. Unia	53	41:38
8. Mławianka	52	83:71
9. Jagiellonia II	49	65:54
10. Pilica	45	53:55
11. Pelikan	45	56:52
12. Sokół	**36**	**49:71**
13. Olimpia	36	40:63
14. Broń	35	60:76
15. Warta	34	39:53
16. Concordia	**33**	**38:61**
17. Błonianka	30	35:68
18. Ursus	25	42:72

SPRINTEM

IV LIGA\\\ Przed ostatnią kolejką wiadomo było jedynie, że Wikielec awansował, a do klasy okręgowej spadł Huragan. Dopiero w sobotę poznaliśmy pozostałych spadkowiczów, a ich liczba była uzależniona od postawy Sokoła i Concordii w III lidze. Ostatecznie spadli tylko elblążanie, co oznacza, że w przyszłym sezonie w okręgówce zagrają zespoły z miejsc 14-16., a ekipy z miejsc 12-13. w barażach będą bronić czwartoligowego bytu: 24 i 28 czerwca Motor Lubawa zagra z Zatoką Braniewo, a Polonia Iłowo z Victorią Bartoszyce.
Po 29 kolejkach Kentaro Arai z Wikielca miał na swoim koncie 22 gole, jedno trafienie mniej zaliczył Przemysław Rybiński z Mrągowii, a że w ostatniej kolejce tylko on trafił do bramki, więc koroną króla strzelców musiało się podzielić tych dwóch piłkarzy. Obaj otrzymali pamiątkowe statuetki od Warmińsko-Mazurskiego Związku Piłki Nożnej.

• Motor Lubawa - Olimpia II Elbląg 3:0 (2:0)
1:0 - Kapusta (1), **2:0** - Fafiński (8), **3:0** - Nawrocki (90)

• Polonia Iłowo - Olimpia Olsztynek 0:1 (0:0)
0:1 - Zdrada (74 k)

• Mamry Giżycko - Pisa Barczewo 4:1 (3:0)
1:0, **2:0**, **3:0** - Drażba (9, 29, 39), **3:1** - Nakamura (54), **4:1** - Dymiński (59)

• GKS Wikielec - Jeziorak Iława 2:1 (1:0)
1:0 - Kujawa (17), **1:1** - Bartkowski (65), **2:1** - Kłosowski (68 s.)

• Rominta Gołdap - Huragan Morąg 3:2 (1:1)
1:0 - Radzikowski (12), **1:1** - Zaleski (17), **2:1** - Radzikowski (46), **3:1** - Dyniszuk (72), **3:2** - Piasecki (82)

• Znicz Biała Piska - Mrągowia Mrągowo 1:2 (1:2)
1:0 - Pietkiewicz (7), **1:1** - Bojarowski (23), **1:2** - Rybkiewicz (30)

• Tęcza Biskupiec - DKS Dobre Miasto 4:2 (1:1)
0:1 - Bendyk (13), **1:1** - Strzelec (25), **2:1** - Burzyński (50), **2:2** - K. Chojnowski (59), **3:2** - Strzelec (69), **4:2** - Kuminiarczyk (71)

• Polonia Lidzbark Warmiński - Granica Kętrzyn 5:2 (2:1)
0:1 - Policha (12), **1:1** - Sobolewski (16), **2:1**, **3:1** - Oleszko (34, 52), **4:1** - Karłowicz (78), **4:2** - Spirydon (79), **5:2** - Sobolewski (85)

IV LIGA

1. Wikielec	77	99:25
2. Polonia LW.	63	92:37
3. Mamry	54	70:53
4. Mrągowia	54	76:60
5. Jeziorak	52	72:50
6. Tęcza	51	60:56
7. Znicz	47	61:54
8. Granica	46	51:40
9. Rominta	41	50:62
10. Olimpia II	38	63:56
11. DKS	33	52:61
12. Motor	29	44:61
13. Polonia Ił.	27	44:91
14. Olimpia O.	26	33:63
15. Pisa	24	39:95
16. Huragan	20	39:81

KLASA OKRĘGOWA\\\ W grupie 1 w ostatniej kolejce niespodziewanej porażki z Roną doznała Victoria. Inna sprawa, że bartoszyczanie mieli już zagwarantowane drugie miejsce i grę w barażach (z Polonią Iłowo), natomiast gospodarze walczyli o życie. Dzięki zwycięstwu ełczanie teraz zagrają w barażu z Kormoranem Zwierzewo (14. zespół grupy 2) - przegrany spadnie, a zwycięzca będzie uczestniczyć w dalszych barażach z wicemistrzami klasy A. Dwa ostatnie zespoły z obu grup spadły automatycznie, drużyny z 13. miejsc (Żagiel Piecki i Delfin Rybno) zagrają w barażach z wicemistrzami klasy A, a ekipy z 12. miejsc (Łyna Sępopol i Barkas Tolkmicko) zagrają między sobą baraż o to, która z nich się utrzyma, a która będzie musiała zagrać w barażach z wicemistrzami klasy A.

• MKS Jeziorany - Śniardwy Orzysz 5:1, Wilczek Wilkowo - Orlęta Reszel 0:2, Warmia Olsztyn - Łyna Sępopol 2:2, Błękitni Pasym - Czarni Olecko 2:3, LKS Różnowo - Żagiel Piecki 2:3, Rona 03 Ełk - Victoria Bartoszyce 3:1, Mazur Pisz - Mazur Ełk 1:2, Węgoria Węgorzewo - MKS Korsze 2:1.

GRUPA 1

1. Mazur E.	75	106:27
2. Victoria	65	82:27
3. Węgoria	63	71:41
4. Korsze	57	81:46
5. Błękitni	54	61:42
6. Orlęta	48	53:58
7. Wilczek	46	62:75
8. Jeziorany	45	67:50
9. Warmia	37	65:65
10. Czarni	37	49:58
11. Śniardwy	32	51:83
12. Łyna	29	47:80
13. Żagiel	28	42:79
14. Rona	24	37:66
15. Różnowo	22	32:73
16. Mazur P.	22	42:78

W grupie 2 awans wywalczył beniaminek z Lubawy, chociaż niespodziewanie przegrał w Pasłęku. Olbrzymiej szansy nie wykorzystała Zatoka, która musiała wygrać w Narzymiu, a tymczasem jedynie zremisowała 4:4, tracąc ostatniego gola w 88. minucie! **DRYH, EM, JK**

• Drwęca Nowe Miasto Lub. - Radomniak Radomno 3:1 (1:1)
1:0 - Deredas (31), **1:1** - Lewicki (42), **2:1**, **3:1** - Świniarski (68,74)

• Kormoran Zwierzewo - Czarni Rudzienice 4:0 (2:0)
1:0 - Rybicki (28), **2:0** - T. Śnieżawski (35), **3:0** - Gęstwicki (52), **4:0** - Rogala (64)

• Polonia Pasłęk - Constract Lubawa 2:1 (0:1)
0:1 - Rykaczewski (6), **1:1** - Wieliczko (58), **2:1** - Bildziuk (87)

• Iskra Narzym - Zatoka Braniewo 4:4 (2:1)
0:1 - Grzyb (15), **1:1** - M. Rynkowski (19), **2:1** - Pieckowski (28), **2:2**, **2:3** - Szpakowski (47, 53), **3:3** - Pieckowski (66), **3:4** - Kimso (73 karny), **4:4** - Arczewski (88)

• Unia Susz - Start Nidzica 0:9 (0:3)
0:1, **0:2** - Masiak (3,18), **0:3** - Dąbkowski (41 k), **0:4** - Tomaszewski (52), **0:5** - Jastrzębowski (56), **0:6**, **0:7**, **0:8** - Halicki (66, 69, 75), **0:9** - Bruździński (78)

• Płomień Turznica - Naki Olsztyn 5:3 (2:1)
1:0 - Żurański (30), **1:1** - Wdowiak (37), **2:1** - Teliszewski (43), **3:1** - Szymański (65), **4:1** - Sadowski (73), **4:2** - Fronczak (74), **4:3** - Wdowiak (84), **5:3** - Sadowski (90+2)

• Ossa Biskupiec Pom. - Błękitni Orneta 2:3 (1:0)
1:0 - Radziński (23), **1:1** -Pietroń (47), **1:2**, **1:3** - Kosobucki (66, 75), **2:3** - Wiśniewski (83)

• Barkas Tolkmicko - Delfin Rybno 0:1 (0:1)
0:1 - Sztejka (26)

GRUPA 2

1. Constract	62	93:48
2. Zatoka	62	88:32
3. Start	55	93:43
4. Polonia	49	79:61
5. Iskra	48	62:57
6. Drwęca	47	57:73
7. Naki	46	94:75
8. Unia	43	64:80
9. Czarni	42	61:71
10. Ossa	42	57:53
11. Płomień	38	70:66
12. Barkas	37	50:59
13. Delfin	32	51:87
14. Kormoran	31	58:82
15. Błękitni	30	60:78
16. Radomniak	15	44:116

eprasa.pl f7d87b5b21

GWIAZDA Z BRAZYLII W OLSZTYNIE

SIATKÓWKA\\\ Kilka tygodni temu nieoficjalnie informowaliśmy, że już niedługo Indykpol AZS wzmocni Brazylijczyk Alan Souza. Tak też się stało, bo ten jeden z najlepszych atakujących na świecie z olsztyńskim klubem podpisał roczny kontrakt.

Alan Souza urodził się 21 marca 1994 w Sao Joao de Meriti (region metropolitalny Rio de Janeiro).W swojej karierze reprezentował takie kluby jak: Olympico Club (2012-13), Sada Cruzeiro Vôlei (2013-17 i 2020-21), SESI São Paulo (2017-20), Kuzbass Kemerowo (2021) oraz Apan/Eleva (2022-23).

Mierzący 202 cm wzrostu atakujący jest dwukrotnym zdobywcą Klubowego Mistrzostwa Świata (2015, 2016), trzykrotnie wygrał Superpuchar Brazylii (2015, 2016, 2018), poza tym na swoim koncie ma także dwa zwycięstwa w Pucharze Brazylii (2016, 2017), Klubowych Mistrzostwach Ameryki Południowej (2016, 2017) oraz mistrzostwach Brazylii (2016, 2017).

Fot. Volleyball World

Alan Souza, brazylijski atakujący, podpisał roczny kontrakt z olsztyńskim plusligowcem

Alan Souza to także podstawowy atakujący reprezentacji Brazylii, z którą odniósł wiele sukcesów. W czasach młodzieżowych wraz z kolegami z kadry zwyciężył w Pucharze Panamerykańskim Kadetów (2011), a także w odsłonie tego turnieju do lat 23 (2012). Siatkarz zdobył także mistrzostwo świata do lat 23 (2013) i mistrzostwo Ameryki Południowej juniorów (2014). W seniorskiej kadrze zwyciężył w mistrzostwach Ameryki Południowej (2019, 2021), Pucharze Świata (2019) i Lidze Narodów (2021).

Brazylijski atakujący otrzymał również wiele nagród indywidualnych. W 2011 roku został najlepszym blokującym Pucharu Panamerykańskiego Kadetów, a dwa lata później – najlepszym atakującym mistrzostw świata juniorów. Ponadto Souza odebrał nagrodę dla MVP Pucharu Panamerykańskiego (2015), najlepszego atakujący i punktującego Pucharu Panamerykańskiego (2018), najlepszego atakującego finału brazylijskiej Superligi (2019) oraz MVP Mistrzostw Ameryki Południowej i Pucharu Świata (2019).

GDY KILKA MIESIĘCY TEMU UDAŁO SIĘ SFINALIZOWAĆ TEN KONTRAKT, PREZES TOMASZ JANKOWSKI NIE UKRYWAŁ EKSCYTACJI, CHOCIAŻ NAZWISKA NOWEGO SIATKARZA INDYKPOLU AZS NIE CHCIAŁ WTEDY JESZCZE UJAWNIĆ. POWIEDZIAŁ JEDYNIE, ŻE DO OLSZTYNA TRAFI JEDEN Z NAJLEPSZYCH ATAKUJĄCYCH NA ŚWIECIE.

Po oficjalnym ogłoszeniu nazwiska Souzy szef olsztyńskich siatkarzy był trochę bardziej rozmowny: - Jestem dumny, że Alan zgodził się reprezentować barwy Indykpolu AZS Olsztyn w nowym sezonie. Reprezentant Brazylii będzie filarem naszej drużyny, a poza tym mam nadzieję, że dzięki niemu nasi kibice będą tłumnie przychodzić na mecze do nowej hali Urania.

Głównymi zaletami Alana są atomowa zagrywka i niezwykły zasięg w ataku. W drużynie z Kortowa tradycyjnie po sezonie doszło do sporych zmian: z Indykpolem AZS pożegnała się para atakujących Karol Butryn i Jan Król, środkowi Mateusz Poręba i Taylor Averill, rozgrywający Grzegorz Pająk oraz przyjmujący Robbert Andringa i Bartłomiej Lipiński.

Do tej pory klub ogłosił transfer polsko-francuskiego przyjmującego Nicolasa Szerszenia, argentyńskiej gwiazdy młodzieżowej siatkówki - również występującego na przyjęciu Manuela Armoa i teraz Alana Souzy. **KG**

SPRINTEM

PIŁKA RĘCZNA\\\ W sobotnich meczach Final Four Barlinek Industria Kielce po dramatycznej walce pokonał 25:24 (16:14) Paris Saint-Germain, natomiast w drugim półfinale Magdeburg, z Piotrem Chrapkowskim w składzie, w rzutach karnych ograł Barcelonę. Po pierwszej połowie Hiszpanie prowadzili 18:16, w regulaminowym czasie było 31:31, a po dogrywce 38:38. W rzutach karnych lepsza była jednak drużyna z Niemiec (2:1). Niedzielny finał zakończył się po oddaniu gazety do druku.

• **Mecz o 3. miejsce:** FC Barcelona - Paris Saint-Germain 37:31 (22:13).

SPORTY MOTOROWE\\\ Rajd Rally Greece Offroad, który był drugą rundą Pucharu Europy FIA w rajdach terenowych, zakończył się zwycięstwem załogi Krzysztof Hołowczyc-Łukasz Kurzeja. Łatwo jednak nie było, bowiem po czwartkowym prologu olsztyński kierowca był dopiero na 17. miejscu w klasyfikacji generalnej i piątym w klasie T1. Był to efekt tego, że panujące warunki premiowały lekkie pojazdy UTV.

W piątek całkowita długość odcinków specjalnych wynosiła 303 kilometry. Polska załoga narzuciła bardzo mocne tempo i z każdym odcinkiem przesuwała się w górę stawki, kończąc dzień na drugim miejscu w klasie T1 i piątym w generalce. Padający deszcz, błoto i ekstremalnie śliskie odcinki wyeliminowały z walki wielu zawodników. Hołowczyc z Kurzeją pojechali szybko, a zarazem mądrze i bezpiecznie, dlatego z optymizmem mogli myśleć o ostatnim dniu rywalizacji, czyli o sobocie, kiedy to załogi miały do przejechania dwa długie odcinki specjalne. Warunki się nie poprawiały, a BMW X3 z polskimi flagami przy nazwiskach zawodników przyspieszało. Jednocześnie najwięksi konkurenci nie ustrzegli się błędów, bo Benediktas Vanagas i Tiago Reis wypadli z trasy, próbując odpowiedzieć na narzucone przez „Hołka" tempo.

W efekcie po trzech dniach walki w ekstremalnych warunkach Hołowczyc z Kurzeją wygrali klasę T1 oraz - co najważniejsze - klasyfikację generalną po wykluczeniu Amergio Ventury za odstępstwo techniczne.

- Ten rajd z pewnością będziemy pamiętali bardzo, bardzo długo - przyznał Krzysztof Hołowczyc. - Grecja kojarzy się każdemu ze słońcem, wysoką temperaturą i kurzem, jednak nie tym razem. Ulewa, błoto i ekstremalnie śliskie odcinki – to był tegoroczny rajd Grecji. Po prologu mieliśmy plan, aby sukcesywnie przyspieszać i adaptować nasze tempo do warunków. Wiedzieliśmy, że suma wszystkich błędów zrobi wynik, więc mądra jazda była kluczem do sukcesu. Naciskaliśmy coraz mocniej i staraliśmy się wymusić błędy na naszych rywalach. Nam także zdarzyły się przygody w postaci zaciętych wycieraczek, musieliśmy się zatrzymywać, wycierać szyby. W sobotę mieliśmy problemy z elektryką, które Łukasz rozwiązał w trakcie jazdy. Mogę śmiało powiedzieć, że w Grecji zagrało wszystko – nasza jazda, strategia, doskonała praca serwisu. Kolejny krok w przygotowaniach do Dakaru zaliczony! Im trudniej tym lepiej - podsumował Hołowczyc.

Od 6 do 9 lipca załoga Hołowczyc-Kurzeja weźmie udział w zaliczanym do Pucharu Świata Italian Baja.

SIATKÓWKA\\\ W 8. kolejce Ligi Narodów Polski doznały niespodziewanej porażki z Holenderkami, dla których było to pierwsze zwycięstwo w tej edycji LN. Niestety, antybohaterami tego meczu byli sędziowie, bo mieli problemy z liczeniem do 25, w efekcie drugi set według nich zakończył się wygraną Holenderek 25:21, tymczasem naprawdę było 24:21. Jak do tego doszło? Otóż po skutecznym ataku Holenderek Polki przegrywały 8:9, natomiast w następnej po akcji rywalki przyznały się do dotknięcia siatki. Na tablicy wyników powinien się zatem pojawić remis 9:9, tymczasem wyświetlono 10:8 dla Holandii. Wynik ten następnie na chwilę zniknął, a gdy się pojawił, okazało się, że przyznano punkt Holenderkom na 11:9. W efekcie strona polska zgłosiła protest i nie podpisała protokołu meczowego

• **Wyniki, 8. kolejka:** Turcja - Kanada 3:0 (25:15, 25:22, 25:20), Polska - Holandia 0:3 (22:25, 21:25, 26:28), Bułgaria - Chiny 1:3 (25:20, 7:25, 10:25, 15:25), Japonia - Niemcy 2:3 (23:25, 25:14, 22:25, 25:20, 8:15), Korea Płd. - Chorwacja 0:3 (23:25, 21:25, 14:25), Serbia - Tajlandia 3:2 (24:26, 22:25, 25:17, 25:12, 16:14). **9. kolejka:** Dominikana - Kanada 3:2 (22:25, 25:13, 25:17, 23:25, 15:10), Holandia - Włochy 2:3 (25:22, 22:25, 20:25, 25:18, 17:19), Polska - Chiny 3:0 (25:20, 25:23, 25:22), Brazylia - Niemcy 3:1 (25:22, 25:18, 22:25, 25:17), Japonia - USA 3:2 (23:25, 25:23, 25:19, 23:25, 15:6), Serbia - Chorwacja 3:1 (25:16, 25:11, 23:25, 25:17). **10. kolejka:** Bułgaria - Holandia 0:3 (24:26, 17:25, 17:25), Dominikana - Turcja 1:3 (23:25, 19:25, 25:23, 20:25), Włochy - Chiny 3:2 (23:25, 25:23,18:25, 25:22, 15:12), Brazylia - USA 0:3 (22:25, 19:25, 22:25); po oddaniu gazety do druku zakończyły się mecze Tajlandia - Chorwacja i Niemcy - Korea Płd.

* O kolejności w tabeli najpierw decyduje liczba zwycięstw, a dopiero potem liczba zdobytych punktów

LIGA NARODÓW

1. Polska	20	21:7
2. USA	19	23:10
3. Turcja	19	20:8
4. Chiny	18	20:10
5. Brazylia	18	20:10
6. Japonia	16	19:12
7. Niemcy*	13	16:12
8. Włochy	12	18:17
9. Serbia	10	16:20
10. Kanada	10	13:17
11. Dominikana	7	15:21
12. Tajlandia*	8	11:15
13. Holandia	8	12:18
14. Bułgaria	5	8:21
15. Chorwacja*	3	5:18
16. Korea Płd.*	0	0:21

* mecz mniej

PIŁKA NOŻNA\\\ Selekcjoner młodzieżowej reprezentacji Polski Michał Probierz dodatkowo powołał Jakuba Mądrzyka (Stomil Olsztyn) na towarzyskie spotkanie z Czarnogórą.
Mecz zostanie rozegrany dzisiaj o godz. 20:15 w Podgoricy.

MMA\\\ Trybuny ostródzkiego amfiteatru nad Jeziorem Drwęckim wypełniły się prawie po brzegi podczas sobotniej gali federacji FEN. Kibice obejrzeli m.in. dwie walki o pas mistrzowski, w tym jedną z udziałem Patryka Duńskiego z Iławy. Relacja z imprezy we wtorkowej „Gazecie Olsztyńskiej". **DRYH**

eprasa.pl f7d87b5b21

IM MNIEJSZA ŁYŻKA, TYM LEPIEJ

PIŁKA NOŻNA\\\ Jeśli pozwolimy rywalom poczuć się pewnie, wtedy będziemy się męczyć - powiedział Robert Lewandowski przed jutrzejszym meczem z Mołdawią w eliminacjach Euro 2024: . Kapitan kadry komentował też brak kilku doświadczonych graczy.

Tydzień temu podopieczni Fernando Santosa rozpoczęli w Warszawie oficjalną część zgrupowania, którego ważnym elementem był piątkowy sparing z Niemcami. Jednak niektórzy kadrowicze

- Dla niektórych przerwa po sezonie ligowym powinna trwać dwa tygodnie, może nawet dłużej - przyznał Robert Lewandowski. - Ja odpoczywałem bardzo krótko, ale nie mam z tym problemów. Na pewno dla wielu piłkarzy to było wyzwanie, jak się przygotować do zgrupowania pod względem fizycznym. Dlatego dobrze, że niektórzy już wcześniej trenowali. To im pomoże.

A o tym, czy rzeczywiście pomogło, przekonamy się już jutro, kiedy to w Kiszyniowie biało-czerwoni w eliminacjach mistrzostw Europy zagrają z Mołdawią. Polska będzie faworytem, ale warto pamiętać, że w marcu Czesi na wyjeździe bezbramkowo zremisowali z tym przeciwnikiem. Co zrobić, żeby nie stracić tam punktów?

- Z własnego doświadczenia wiem, że te mecze wyjazdowe (z teoretycznie słabszymi rywalami - red.) zależą głównie od tego, jak my będziemy się prezentować - postawił sprawę jasno kapitan reprezentacji. - Jeśli pozwolimy rywalom poczuć się pewnie, wtedy będziemy się męczyć. Od początku musimy grać to, co my chcemy. W takich meczach wyjazdowych wszystko zależy od nas, a nie od przeciwnika.

Fot. PAP/Piotr Nowak

Robert Lewandowski na konferencji prasowej polskiej reprezentacji

PRZYGOTOWUJEMY SIĘ NA TO, ŻE CZEKA NAS CIĘŻKI MECZ, ALE MAM NADZIEJĘ, ŻE DZIĘKI NASZEJ GRZE BĘDZIE NAM ŁATWIEJ NA BOISKU I ZDOBĘDZIEMY TRZY PUNKTY.

Mecz z Mołdawią naprawdę jest dla nas ważny. Chcemy nie tylko zwyciężyć, ale też zacząć lepiej grać - dodał „Lewy", który odniósł się także do braku powołań do kadry doświadczonych Kamila Glika, Grzegorza Krychowiaka i Kamila Grosickiego.

- Mówimy o piłkarzach, który wiele zrobili dla tej reprezentacji. I wciąż robią, bo w czasie teraźniejszym to lepiej brzmi. Wiele dzięki nim nasza kadra osiągnęła. Zresztą nie myślę o tym, że to już koniec dla nich, bo może nie. To decyzja trenera, muszę się z nią pogodzić, chociaż z drugiej strony to jest smutne. Wiele lat z nimi grałem, sporo razem przeżyliśmy - przyznał Lewandowski. - Ale życie się dalej toczy. To, czego ja bym chciał, nie ma znaczenia. Trener decyduje i patrzy na sportowy aspekt. Ja nie obserwuję każdego piłkarza, więc nie wiem dokładnie, kto jest w jakiej formie. Ale na pewno to jest trudne dla mnie i dla nich. Zresztą zdaję sobie sprawę, że moja perspektywa w kadrze też jest coraz krótsza - dodał znakomity napastnik, który w sierpniu skończy 35 lat.

Czy to jest dobry moment na zmianę pokoleniową w kadrze? - Pytanie, kiedy jest taki idealny moment? To się zawsze działo i będzie dziać. Wiadomo, że im mniejszą łyżką, tym lepiej.

ZMIANA ZAWODNIKÓW NA DWÓCH-TRZECH POZYCJACH JEST ŁATWIEJSZA W JEDNYM MOMENCIE NIŻ NA PIĘCIU-SZEŚCIU. OCZYWIŚCIE MÓWIMY O ZAWODNIKACH, KTÓRZY DALI WIELE TEJ REPREZENTACJI. CZY STAĆ NAS NA TAKĄ ZMIANĘ? JEŚLI SELEKCJONER PODJĄŁ TAKĄ DECYZJĘ, TO WIDZI, ŻE TAK. JAKO KAPITAN CHCĘ DLA TEJ REPREZENTACJI JAK NAJLEPIEJ. I MAM NADZIEJĘ, ŻE TE DECYZJE SELEKCJONERA OKAŻĄ SIĘ TRAFIONE - WYJAŚNIŁ LEWANDOWSKI.

Podczas konferencji prasowej dziennikarze pytali „Lewego" nie tylko o reprezentację, ale także m.in. o Messiego, który ma się przenieść za ocean do Interu Miami. Czy polski napastnik też myśli o takim kierunku? - Nie myślałem jeszcze o tym. Mam ważny kontrakt z Barceloną, to jest dla mnie najważniejsze. A jeśli chodzi o Leo Messiego - to jego decyzja, którą akceptuję. Mam nadzieję, że w Miami będzie szczęśliwy i fajnie mu się będzie tam żyło i grało w piłkę.

Lewandowski w minionym sezonie zdobył z Barceloną mistrzostwo Hiszpanii i został królem strzelców tamtejszej ekstraklasy. Gorzej poszło drużynie w europejskich pucharach. - Koniec końców, wszystko wróciło później na właściwe tory. Jestem zadowolony z tego sezonu. Z tego, jak to wszystko wyglądało wewnątrz i jakie postępy robiliśmy. Zdaję sobie z sprawę, że w nowym sezonie będziemy startować z wyższej półki i na pewno będą inne oczekiwania - przyznał polski napastnik mistrzów Hiszpanii.

DRYH/PAP

SPRINTEM

SPORTY MOTOROWE\\\ Zbigniew Staniszewski nie zwalnia tempa. Za kierownicą Forda Fiesta RX olsztynianin wygrał czwartą rundę rallycrossowych mistrzostw Europy strefy centralnej w najsilniejszej klasie supercars. Zawody odbyły się na czeskim torze w Sedlcanach. W wielkim finale Staniszewski pokonał najgroźniejszego rywala Czecha Alesa Fucika o zaledwie sześć dziesiątych sekundy. Olsztyński kierowca powiększył przewagę w cyklu o kolejne pięć punktów i z 78 punktami przewodzi w stawce.

Zbigniew Staniszewski: - Zawody zaliczane były zarówno do cyklu FIA CEZ oraz mistrzostw Polski, Czech, Austrii i Słowacji. Było ciężko, tłoczno i długo. W klasie supercars wystartowało siedmiu kierowców, a w całej imprezie grubo ponad stu. Było bardzo trudno, bo startowaliśmy u diabła na podwórku. Koniec końców wszystko dobrze się skończyło. Wygraliśmy zarówno kwalifikacje, jak i finał, więc wywozimy komplet punktów. Jednak nie było tak łatwo, jak świadczą o tym wyniki. Weekend obfitował bowiem w zmiany akcji. Na treningach Fucik kręcił lepsze czasy, wygrał również pierwszą kwalifikację. Druga należała już do nas, bo się rozjeździłem i supercar szybciej zaczął pokonywać zakręty. Potem były problemy w trzeciej, ale dopisało nam szczęście i ją również zapisaliśmy na swoje konto. W wielkim finale doszło do kilku zderzeń i wypadków, ale sędziowie nie musieli przerywać biegu. Moja Fiesta nie uczestniczyła w żadnej kolizji i dzielnie, ale z niedużą przewagą, dowiozła mnie na pierwszym miejscu do mety. Fucik wpadł na metę zaledwie dziesięć metrów za mną. Za niecały miesiąc po raz drugi w tym sezonie pojedziemy do Sedlcan, ale teraz cały team zasłużył na chwilę odpoczynku.

Fot. archiwum teamu

Zbigniew Staniszewski na torze w czeskich Sedlcanach

- **Finał FIA CEZ Sedlcany:** 1. Zbigniew Staniszewski (Ford Fiesta RX) - 4.15,9; 2. Ales Fucik (Volkswagen Polo) - 4.16,5; 3. Miroslav Neumann (Mitsubishi Lancer) - 4.28,5
- **Klasyfikacja FIA CEZ supercars po 4 rundach:** 1. Staniszewski - 78 pkt; 2. Fucik - 62; 3. Alois Holler - 50.

MARZAR

eprasa.pl f7d87b5b21

GOL HAALANDA, REKORD RONALDO

PIŁKA NOŻNA\\\ W 3. kolejce eliminacji do przyszłorocznych mistrzostw Europy w polskiej grupie sensacji nie było, ciekawie było natomiast w Norwegii, bo gospodarze objęli prowadzenie po golu Haalanda, ale z wygranej i tak cieszyli się Szkoci.

W grupie E Albania pokonała 2:0 Mołdawię, chociaż długo nie mogła sforsować defensywy rywali, jednak na początku drugiej połowy Jasir Asani, a kwadrans przed końcem Nedim Bajrami zdobyli gole dla gospodarze, którzy tym samym zdobyli pierwsze punkty w eliminacjach, bo wcześniej mieli na koncie tylko marcową porażkę w Warszawie (0:1). W końcówce na boisku pojawił się albański zawodnik Legii Warszawa Ernest Muci.

W wyjazdowym meczu z Wyspami Owczymi problemów nie mieli natomiast Czechy, którzy z siedmioma punktami prowadzą w tabeli. Dwie bramki zdobył w Torshavn skuteczny w lidze holenderskiej w barwach Twente Enschede Vaclav Cerny. Jutro w Kiszynowie Mołdawianie podejmą biało-czerwonych.

Na innych stadionach najciekawiej było w sobotę w Brukseli i Oslo. Belgia, która w marcu świetnie wystartowała pod wodzą niemieckiego Domenico Tedesco, pokonując Szwecję w eliminacjach i Niemców towarzysko, zremisowała z Austrią 1:1. Goście prowadzili po samobójczym trafieniu Orela Mangali, a w drugiej połowie wyrównał Romelu Lukaku, zdobywając 73. gola w narodowych barwach. W drugiej potyczce w grupie F miał miejsce „polski" akcent, bowiem bramkę dla Estonii, w zakończonym remisem 1:1 wyjazdowym starciu z Azerbejdżanem, uzyskał wypożyczony wiosną z Piasta Gliwice do Stali Mielec Rauno Sappinen.

W Oslo Norwegia - już z Erlingiem Haalandem w składzie - miała zacząć odrabiać straty po marcowym falstarcie, kiedy wywalczyła tylko punkt w dwóch meczach. Gwiazdor Manchesteru City w 24. występie w kadrze uzyskał co prawda 22. gola - w 61. minucie wykorzystał rzut karny, ale w końcówce goście wyprowadzili dwa ciosy, odnieśli cenne zwycięstwo i z kompletem dziewięciu oczek mocno usadowili się na czele grupy A. - Futbol bywa brutalny. Nie zasłużyliśmy na porażkę. Ciężko to zrozumieć i wytłumaczyć. Możemy tylko przeprosić, wziąć się w garść, dalej być jednością i spróbować odrabiać straty - przyznał kapitan Norwegów Martin Odegaard.

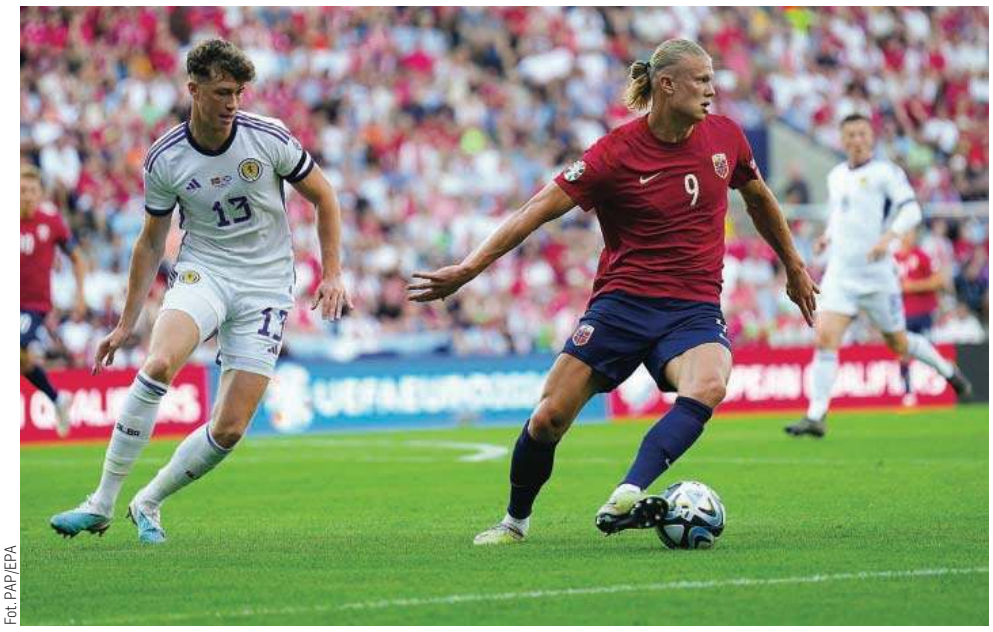
Fot. PAP/EPA

Norwegia objęła prowadzenie po golu Erlinga Haalanda, ale ze zwycięstwa cieszyli się Szkoci

Coraz bliżej niewiarygodnego osiągnięcia w postaci 200 meczów w reprezentacji - jako pierwszy piłkarz w historii - jest Cristiano Ronaldo. Słynny Portugalczyk w sobotę po raz 199. założył narodowy trykot i wspólnie z kolegami pokonał Bośnię i Hercegowinę 3:0. Dwa gole i asystę odnotował Bruno Fernandes z Manchesteru United.

Portugalczycy w mało wymagającej grupie po trzech meczach mają komplet dziewięciu punktów i imponujący bilans bramek 13-0.

W piątek, kiedy piłkarze zainaugurowali czerwcową serię meczów eliminacyjnych, pewne zwycięstwa odniosły m.in. ekipy Anglii i Francji. W grupie B Francja gładko pokonała 3:0 Gibraltar, grający w roli gospodarza w Portugalii, i umocniła się na prowadzeniu. Po jednej bramce dla „Trójkolorowych" zdobyli Olivier Giroud oraz Kylian Mbappe. Pierwszy z nich wyśrubował własny rekord strzelecki w historii tej reprezentacji - ma już 54 trafienia. Z kolei skrzydłowy PSG powiększył dorobek do 39.

W grupie C dominację potwierdziła Anglia, która rozbiła na wyjeździe Maltę 4:0. Z dobrej strony pokazał się Trent Alexander-Arnold, który w swoim pierwszym od kilkunastu miesięcy występie w drużynie narodowej zdobył bramkę i wypracował dwie inne. Na listę strzelców wpisał się też Harry Kane, który uzyskał już 56. gola dla „Trzech Lwów", śrubując własny rekord wszech czasów.

Poza tym Ukraina wygrała 3:2 na wyjeździe z Macedonią, choć po godzinie przegrywała 0:2. Autorem jednego z goli był grający ostatnio w Cracovii Jewhen Konoplianka.

Kolejna seria spotkań - w poniedziałek i wtorek. Do finałów ME awansują pierwsze dwie drużyny z każdej grupy oraz trzy zespoły z barażów.

> Wczoraj rozegrano dwa decydujące pojedynki Ligi Narodów - w meczu o trzecie miejsce Holandia przegrała 2:3 (0:2) z Włochami, a w finale Hiszpania zmierzyła się z Chorwacją (zakończył się po oddaniu gazety do druku).

Cristiano Ronaldo w reprezentacji Portugalii rozegrał już 199 meczów!

WYNIKI

• **Grupa A:** Norwegia - Szkocja 1:2 (Haaland 61 k - Dykes 87, McLean 89), Cypr - Gruzja 1:2 (Píttas 40 k - Mikautadze 31, Dawitaszwili 84); 20 czerwca: Norwegia - Cypr (g. 20:45), Szkocja - Gruzja (20:45)

• **Grupa B:** Gibraltar - Francja 0:3 (Giroud 3, Mbappé 45 k, Mouelhi 78 s), Grecja - Irlandia 2:1 (Bakassétas 15 k, Massoúras 49 - Collins 27); 19 czerwca: Francja - Grecja (20:45), Irlandia - Gibraltar (20:45)

• **Grupa C:** Malta - Anglia 0:4 (Apap 8 s, Alexander-Arnold 28, Kane 31 k, Wilson 83 k), Macedonia Północna - Ukraina 2:3 (Bardi 31 k, Elmas 39 - Zabarnyj 62, Konopla 67, Cyhankow 83); 19 czerwca: Ukraina - Malta (18), Anglia - Macedonia Północna (20:45)

• **Grupa D:** Łotwa -Turcja 2:3 (Emsis 51, Tobers 90 - Bardakcı 22, Ünder 61, Kahveci 90), Walia - Armenia 2:4 (James 10, Wilson 72 - Zelarayán 19, 75, Ranos 30, 66); 19 czerwca: Armenia - Łotwa (18), Turcja - Walia (20:45)

• **Grupa E:** Albania - Mołdawia 2:0 (Asani 51, Bajrami 76), Wyspy Owcze - Czechy 0:3 (Krejčí II 15, Černý 44, 75); 20 czerwca: Wyspy Owcze - Albania (20:45), Mołdawia - Polska (20:45)

• **Grupa F:** Azerbejdżan - Estonia 1:1 (Krywociuk 62 - Sappinen 27), Belgia - Austria 1:1 (Lukaku 61 - Mangala 22 s); 20 czerwca: Austria - Szwecja (20:45), Estonia - Belgia (20:45)

• **Grupa G:** Litwa - Bułgaria 1:1 (Girdvainis 15 - Petkow 27), Czarnogóra - Węgry 0:0; 20 czerwca: Bułgaria - Serbia (20:45), Węgry - Litwa (20:45)

• **Grupa H:** Finlandia - Słowenia 2:0 (Pohjanpalo 13, Antman 64), Dania - Irlandia Północna 1:0 (Wind 47), San Marino - Kazachstan 0:3 (Worogowskij 37, Tagybiergien 64 k, Zajnutdinow 90); 19 czerwca: Finlandia - San Marino (18), Irlandia Północna - Kazachstan (20:45), Słowenia - Dania (20:45).

• **Grupa I:** Andora - Szwajcaria 1:2 (Vieira 67 - Freuler 7, Amdouni 32), Białoruś - Izrael 1:2 (Ebong 16 - Weissman 85 k, Gloukh 90), Kosowo - Rumunia 0:0; 19 czerwca: Białoruś - Kosowo (20:45), Izrael - Andora (20:45), Szwajcaria - Rumunia (20:45)

• **Grupa J:** Luksemburg - Liechtenstein 2:0 (Sinani 59, Rodrigues 89), Islandia - Słowacja 1:2 (Finnbogason 41 k - Kucka 27, Suslov 70), Portugalia - Bośnia i Hercegowina 3:0 (Silva 44, Fernandes 77, 90); 20 czerwca: Bośnia i Hercegowina - Luksemburg (20:45), Islandia - Portugalia (20:45), Liechtenstein - Słowacja (20:45)

Grupa A

1. Szkocja	9	7:1
2. Gruzja*	4	3:2
3. Hiszpania*	3	3:2
4. Norwegia	1	2:6
5. Cypr*	0	1:5

* mecz mniej

Grupa B

1. Francja	9	8:0
2. Grecja*	6	5:1
3. Holandia*	3	3:4
4. Irlandia*	0	1:3
5. Gibraltar	0	0:9

* mecz mniej

Grupa C

1. Anglia	9	8:1
2. Ukraina*	3	3:4
3. Włochy*	3	3:2
4. Macedonia*	3	4:4
5. Malta	0	1:8

* mecz mniej

Grupa D

1. Turcja	6	5:5
2. Chorwacja*	4	3:1
3. Walia	4	4:5
4. Armenia*	3	5:4
5. Łotwa*	0	2:4

* mecz mniej

Grupa E

1. Czechy	7	6:1
2. Polska*	**3**	**2:3**
3. Albania*	3	2:1
4. Mołdawia	2	1:3
5. W-y Owcze*	1	1:4

* mecz mniej

Grupa F

1. Austria	7	7:3
2. Belgia*	4	4:1
3. Szwecja*	3	5:3
4. Estonia*	1	2:3
5. Azerbejdżan	1	2:10

* mecz mniej

Grupa G

1. Serbia*	6	4:0
2. Węgry*	4	3:0
3. Czarnogóra	4	1:2
4. Litwa*	1	1:3
5. Bułgaria	1	1:5

* mecz mniej

Grupa H

1. Dania	6	6:4
2. Kazachstan	6	7:4
3. Finlandia	6	4:3
4. Słowenia	6	4:3
5. Irlandia Płn.	3	2:2
6. San Marino	0	0:7

Grupa I

1. Szwajcaria	9	10:1
2. Rumunia	7	4:1
3. Izrael	4	3:5
4. Kosowo	3	2:2
5. Andora	1	2:5
6. Białoruś	0	2:9

Grupa J

1. Portugalia	9	13:0
2. Słowacja	7	4:1
3. Luksemburg	4	2:6
4. BiH	3	3:5
5. Islandia	3	8:5
6. Liechtenstein	0	0:13

DRYH

eprasa.pl f7d87b5b21

KONIEC PIĘKNEJ FUTBOLOWEJ HISTORII

PIŁKA NOŻNA Najpierw podziękowania i prezent od władz PZPN, później 16 minut na boisku z opaską kapitana oraz owacja na stojąco zgotowana przez 50 tysięcy kibiców - Jakub Błaszczykowski zagrał po raz 109. i pożegnał się z drużyną narodową.

Kadra dla małego Kuby była marzeniem, a później stała się rzeczywistością. I to wszystko teraz się kończy... Ale takie jest życie. Życzę wszystkim kolegom z reprezentacji i kibicom, żebyśmy coraz bardziej cieszyli się z tej drużyny, żeby było jak najwięcej sukcesów - podkreślił 37-letni Błaszczykowski w czwartek na konferencji prasowej, która była pierwszym elementem pożegnania.

Zgodnie z zapowiedzią Fernando Santosa Błaszczykowski znalazł się w podstawowym składzie, założył opaskę kapitana, a cała polska drużyna wyszła na rozgrzewkę w białych koszulkach z jego podobizną i napisem „Kuba16", nawiązującym do numeru, z jakim grał w kadrze. Podczas prezentacji składów po raz pierwszy kibice zgotowali mu owację, głośno skandując: „Kuba, Kuba, Kuba" i „dziękujemy, dziękujemy".

TUŻ PRZED PIERWSZYM GWIZDKIEM SĘDZIEGO PREZES PZPN CEZARY KULESZA I SEKRETARZ GENERALNY ZWIĄZKU ŁUKASZ WACHOWSKI WRĘCZYLI MU PAMIĄTKOWĄ REPREZENTACYJNĄ KOSZULKĘ Z NUMEREM 109 SYMBOLIZUJĄCĄ LICZBĘ WYSTĘPÓW Z ORŁEM NA PIERSI. W HISTORII WIĘCEJ MECZÓW W KADRZE ZALICZYŁ TYLKO ROBERT LEWANDOWSKI - 141.

No i to właśnie byłemu koledze z Borussii Dortmund Błaszczykowski w 16. minucie przekazał opaskę, gdy przy owacji na stojąco trybun i szpalerze utworzonym przez zawodników obu drużyn opuszczał boisko, a na stadionowych telebimach ukazał się napis: „Kuba, dziękujemy". Zastąpił go 15 lat młodszy Michał Skóraś, który występuje na tej samej pozycji, ale dopiero wchodzi do reprezentacji, co też miało symboliczne znaczenie.

Urodzony 14 grudnia 1985 roku w Truskolasach Błaszczykowski zadebiutował w zespole narodowym 28 marca 2006 w wygranym 2:1 towarzyskim spotkaniu z Arabią Saudyjską w Rijadzie. Z kolei poprzednie spotkanie w reprezentacji, której przez cztery lata (listopad 2010-grudzień 2014) był kapitanem, rozegrał 9 września 2019 z Austrią (0:0) w Warszawie, w eliminacjach mistrzostw Europy. Na początku września 2021 doznał kolejnej ciężkiej kontuzji kolana. Na boisko wrócił dopiero pod koniec marca tego roku.

Który moment w kadrze był dla niego w szczególny? - Ciężko wybrać jeden. Były dobre chwile, ale też takie, gdy czuliśmy rozczarowanie. Naprawdę trudno wskazać jeden szczególny moment - przyznał Kuba, który - wracając wspomnieniami do swoich początków w drużynie narodowej - dodał: - Zawsze te pierwsze rzeczy zostają w pamięci. Pierwszy mecz z Arabią Saudyjską graliśmy w niezbyt mocnym składzie. A później był drugi, w eliminacjach Euro 2008 z Finlandią (1:3 - red.). Jeden z moich najsłabszych w kadrze narodowej, zostałem zmieniony w 45. minucie. Ale pamiętam słowa ówczesnego selekcjonera Leo Beenhakkera, że wciąż we mnie wierzy. To mi bardzo dużo dało.

Wybór reprezentacji Niemiec na oficjalne pożegnanie Błaszczykowskiego nie był przypadkowy, bo przecież w karierze klubowej dynamiczny pomocnik najlepszy okres przeżył w Borussii Dortmund, w której występował w latach 2007-15. Z Borussią zdobył m.in. dwukrotnie mistrzostwo Niemiec, a w 2013 wystąpił w finale Ligi Mistrzów, przegranym na Wembley 1:2 z Bayernem Monachium.

Fot. PAP/Leszek Szymański

Polacy przed meczem z Niemcami. Kuba Błaszczykowski w pierwszym rzędzie z lewej

- SPĘDZIŁEM WSPANIAŁE LATA W BORUSSII DORTMUND. ZRESZTĄ NIE TYLKO, BO GRAŁEM TEŻ W VFL WOLFSBURG. POZNAŁEM TAM WSPANIAŁYCH LUDZI, Z KTÓRYMI OSIĄGALIŚMY SUKCESY. TO, ŻE ŻEGNAM SIĘ Z REPREZENTACJĄ AKURAT W MECZU Z NIEMCAMI, JEST FAJNĄ PUENTĄ TEGO WSZYSTKIEGO - PRZYZNAŁ 38-LETNI BYŁY JUŻ REPREZENTANT POLSKI.

W 2019 Błaszczykowski - zdobywca 21 goli w reprezentacji, uczestnik mistrzostw Europy 2012 i 2016 oraz mundialu 2018 - wrócił do Polski i do swojej Wisły Kraków, której został nie tylko zawodnikiem, ale również jednym z właścicieli. Niestety, na początku września 2021 doznał kolejnej ciężkiej kontuzji kolana. Na boisko wrócił dopiero pod koniec marca tego roku. Nie wiadomo, czy będzie kontynuował karierę na pierwszoligowych boiskach.

• Polska - Niemcy 1:0 (0:0)
1:0 - Jakub Kiwior (31);
widzów: 57 098

POLSKA: Wojciech Szczęsny - Bartosz Bereszyński (72 Przemysław Frankowski), Jan Bednarek, Tomasz Kędziora, Jakub Kiwior, Jakub Kamiński - Jakub Błaszczykowski (17 Michał Skóraś), Sebastian Szymański (46 Karol Linetty), Damian Szymański (77 Krystian Bielik), Piotr Zieliński (65 Bartosz Slisz) - Robert Lewandowski (46 Arkadiusz Milik)
NIEMCY: Marc-André ter Stegen - Thilo Kehrer, Malick Thiaw (87 Marius Wolf), Antonio Rüdiger - Jonas Hofmann (46 Robin Gosens), Joshua Kimmich (80 Leon Goretzka), Emre Can, Florian Wirtz (80 Julian Brandt), Jamal Musiala (68 Niclas Füllkrug), Benjamin Henrichs (68 Leroy Sané) - Kai Havertz.

- Gra się tak, jak przeciwnik pozwala - skomentował wynik Bartosz Bosacki, 20-krotny reprezentant Polski. - Chcielibyśmy oglądać jakieś super akcje w wykonaniu polskiego zespołu, dużo sytuacji i bramek, a tak nie było. Wynik jednak idzie w świat. To jest też trochę taka nasza przywara, że szukamy ciągle dziury w całym. Gdybyśmy zagrali świetne spotkanie, ale zakończone porażką, to nie patrzylibyśmy na jakość gry, ale właśnie na wynik.

- Na pewno zwycięstwo to nasz sukces. Przyznać jednak należy, że mieliśmy też trochę szczęścia. Za to, co obronił Wojciech Szczęsny, należy mu się wielki szacunek - tak z kolei mecz z Niemcami ocenił Grzegorz Lato, król strzelców mistrzostw świata z 1978 roku oraz późniejszy prezes PZPN. Zdaniem Laty dopiero po wyjazdowym pojedynku z Mołdawią w eliminacjach mistrzostw Europy będzie można mówić, w jakiej formie jest właściwie drużyna narodowa.

Głos w mediach społecznościowych zabrał także Cezary Kulesza, obecny prezes PZPN: „Kuba, jako kibic reprezentacji Polski napiszę - DZIĘKUJĘ! Byłeś, jesteś i będziesz częścią biało-czerwonej historii. To był zaszczyt spotkać Cię dziś na PGE Narodowym". Wpis ten wzbogaciło zdjęcie, na którym prezes PZPN wręczył piłkarzowi koszulkę z nr 109 oznaczającym liczbę jego występów w reprezentacji.

W mediach społecznościowych „błysnął" także Jacek Ozdoba, wiceminister klimatu i środowiska, poseł Suwerennej Polski, który napisał krótko: „Polska - Tusk 1:0". Na ten żenujący komentarz natychmiast odpowiedział Zbigniew Boniek, były szef PZPN, zadając pytanie: „Co do za debil?" Spotkało się to z reakcją Ozdoby, który tym razem zaatakował Bońka: „Powiedzmy sobie wprost był Pan wybitnym piłkarzem, beznadziejnym trenerem i żałosnym prezesem. A o polityce nie ma Pan zielonego pojęcia". Zagroził także złożeniem skargi do UEFA. **DRYH**

JAKUB BŁASZCZYKOWSKI
Urodzony 14 grudnia 1985 toku w Truskolasach. Podczas kariery seniorskiej reprezentował następujące kluby: 2003-04: KS Częstochowa (24 mecze/11 goli); 2005-07: Wisła Kraków (51/3); 2007-16: Borussia Dortmund (197/27); 2015-16: Fiorentina (15/2); 2016-19: VfL Wolfsburg (38/1); 2019: Wisła Kraków (50/16)

Fot. PAP/Piotr Nowak

Łukasz Wachowski - sekretarz generalny PZPN, Jakub Błaszczykowski i Cezary Kulesza - prezes PZPN

Fot. PAP/Leszek Szymański

W piątkowy wieczór zakończyła się reprezentacyjna kariera wybitnego piłkarza

eprasa.pl f7d87b5b21

GAZETA OLSZTYŃSKA

ZRÓB PREZENT BLISKIM!

ZAPRENUMERUJ DLA NICH E-WYDANIE „GAZETY OLSZTYŃSKIEJ”

kupgazete.pl

89 539 76 65

1323otbp-A-K

eprasa.pl f7d87b5b21